

tygodnik PŁOCKI

Środa,
Nr 29 (2745)
22 lipca 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: 6 000

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Zawieszony „ostry dyżur” na Winiarach

W Klinicznym Oddziale Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym zostało od 15 lipca br. zawieszone pełnienie całodobowego „ostrego dyżuru”. W szpitalu uspokajają, że tej sytuacji nie należy utożsamiać z likwidacją oddziału. Niestety ta już dała się odczuć pacjentom potrzebującym nagłej pomocy.

>6



Historyczne narodziny w zoo

Idzie mały tapirek! Ale piszczy, pewnie mama zaraz da mu jedzenie – komentowały dzieci widok nowego mieszkańca plockiego zoo, tapira malajskiego. Pręgowany młodziak urodził się miesiąc temu. Od razu stał się sławny, ponieważ jest jedynym takim maluchem w całej Polsce.

>12



Rogozino-Imielnica w wersji rowerowej

Powiat Płocki otrzymał 5,5 mln zł unijnego wsparcia na budowę nowej trasy dla rowerzystów i pieszych. Ścieżka powstanie wzdłuż drogi powiatowej nr 2901W na odcinku Rogozino-Imielnica. Projekt obejmuje także budowę łącznika prowadzącego do szkoły. Ma on ułatwić dzieciom i mieszkańcom bezpieczne dotarcie do placówki.

>15

Mężczyzna, zanim zmarł, gromadził materiały wybuchowe. Problem zgłosiła wdowa...

> 7

Jest decyzja prokuratury w sprawie zgonu mężczyzny na plebanii w Drobinie

Nie było przestępstwa...



● Czytaj str. 3

Najlepszy DJ w Polsce ma 17 lat...

Spotkasz go w Jagiellonce

Jeszcze kilka dni temu cieszył się z awansu do finału. Dziś wraca z najważniejszym trofeum. Patryk „DJ PATROJAL” Migdalski, 17-letni uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły w Płocku, zwyciężył w jubileuszowej V Bitwie DJ-ów na Polach Legnickich. Pokonał uczestników z całej Polski i zachwycił jury swoim setem, sceniczną charakterystyką oraz umiejętnościami miksowania.

> Szczegóły na str. 5

W województwie mazowieckim oddano do użytku ponad 45000 lokali mieszkalnych, ale inwestorzy zaczynają zwalniać...



PŁOCK MA NAJCIAŚNIEJSZE MIESZKANIA?

● Czytaj - s. 3



Numer w sprzedaży do 28.07.2026



Uczennica Małachowianki ze srebrnym medalem Mistrzostw Polski w wioślarstwie

>30



W najbliższą niedzielę pierwszy mecz ligowy zagrają piłkarze Wisły Płock

>31

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Facet na miarę

22 lipca (środa) o godz. 21.00 na Starym Rynku odbędzie się kolejny seans w ramach Płockiego Kina Letniego. Tym razem propozycją do obejrzenia jest film „Facet na miarę” – francuska komedia romantyczna. Spędź wyjątkowy wieczór pod gołym niebem w samym sercu miasta i daj się porwać filmowym emocjom!

Paryski klimat i hiszpańskie rytmy na Starówce

23 lipca (czwartek) o godz. 18.00 Muzyczne Czwartki na płockiej Starówce – francuskie i hiszpańskie ballady śladem Édith Piaf i Natalii Oreiro. Widzów czeka muzyczna podróż przez Paryż – od klasycznych pieśni miłości po współczesne francuskie hity, które poruszają swoją szczerością i melodią. W repertuarze znajdują się utwory legend francuskiej sceny, takich jak Édith Piaf, Dalida, Indila, Lara Fabian czy Charles Aznavour. Wstęp wolny.

Na rowery w stronę Gąbina!

25 lipca (sobota) Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza na rajd rowerowy w stronę Gąbina w ramach realizowanego projektu pn.: „Płock na ROWER!” Start o godz. 9.00. Zbiórka: Plac Mościckiego, Radziwie.

Na trasie zabytkowe kościoły i atrakcje turystyczne, m.in. odwiedziny Społecznego Muzeum Ziemi Gąbińskiej. Chętni zanurzają stopy w okolicznych jeziorach, podziwiając przepiękne mazowieckie krajobrazy. Rowerzyści przejadą wspólnie ok. 50 kilometrów. Szczegóły, regulamin i karta zgłoszenia dostępna w siedzibie biura oraz na stronie www.turytykapolock.eu

Odkrywamy Wisłę

26 lipca (niedziela) odbędzie się kolejny spacer turystyczny z cyklu „Odkryj z nami Płock”. Tym razem tematem jest odkrywanie Wisły. Start jak zawsze o godz. 12.00 na Starym Rynku przy ławeczce druha Wacława Milke.

Klub Filmowy Żółty Fotel: „Przekleństwa niewinności”

27 lipca (poniedziałek) o godz. 18.00 NoveKino Przedwiośnie zaprasza na legendarny debiut reżyserski Sofii Coppoli, który otworzył drzwi do świata dziewczęcych sekretów. Film powraca do polskich kin w wersji odrestaurowanej 4K. Przekleństwa niewinności są adaptacją kultowej, kilkakrotnie wydawanej w Polsce powieści Jeffreya Eugenidesa. Historia pięciu siostrzysk Lisbon opowiada o pierwszych razach i wkraczaniu w dorosłość, przed którą nie da się (czy aby na pewno?) uciec.

(wer)

Płocczaninowi i mieszkańcowi powiatu płockiego postawiono zarzuty paserstwa

Przestępstwa w Polsce, Niemczech i Belgii

Kradziono samochody takich marek, jak Maserati, Jeep i Dodge, następnie rozbierano je na części. W wyniku skoordynowanej policyjnej akcji na terenie dwóch województw funkcjonariusze zabezpieczyli m.in. kilkaset elementów samochodowych.

Sprawa zaczęła się w lutym br. wraz z zawiadomieniem o kradzieży Maserati wartego blisko 267 tys. zł, które wpłynęło do Komendy Rejonowej Policji Warszawa II. Mokotowscy funkcjonariusze ustalili miejsce, do którego trafiły elementy rozebranego auta. W ten sposób doszło do przeprowadzonej skoordynowanej akcji na terenie województw mazowieckiego i wielkopolskiego.

W miejscowości Chrzanowo policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 47 i 51 lat poruszających się samochodem dostawczym.

– W pojeździe ujawniono znaczną ilość części samochodowych, w tym moduły elektroniczne, liczniki, wyświetlacze, elementy układów hamulcowych, głowniki, sprzężarki, baterie trakcyjne oraz inne podzespoły pochodzące z pojazdów różnych marek. Zabezpieczono również telefony komórkowe, laptop, gotówkę oraz dokumentację mogącą mieć znaczenie dla prowadzonej sprawy – poinformowała asp. szt. Marta Haberska z warszawskiej komendy.

Policjanci sprawdzali także adresy związane z osobami zatrzymanymi w związku z przestępczym procederem. W wyniku przeszukania na jednej po-

Komenda Rejonowa Policji II - Mokotów, Ursynów, Włanów



Jeden z zatrzymanych mężczyzn

sesji znaleziono wiele części samochodowych, w tym pochodzące z pojazdu marki Jeep. Znajdowały się tam również podrobione tablice rejestracyjne. – Kolejne czynności pozwoliły ustalić, że część zabezpieczonych modułów elektronicznych posiadała numery VIN przypisane do samochodów utraconych na terenie Polski, Niemiec oraz Belgii. Wśród zidentyfikowanych pojazdów znalazły się m.in. Maserati, Jeep oraz Dodge – dodała policjantka.

Według funkcjonariuszy proceder miał polegać na przyjmowaniu, przechowywaniu i przewożeniu części samochodowych pochodzących z kradzieży na terenie Polski i za granicą, następnie na wykorzystywaniu ich w dalszym obrocie. Zabezpieczony materiał dowodowy wskazuje, że części mogły pochodzić z licznych kradzieży samochodów różnych marek.

Czynności w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa Warszawa Mokotów. Doszło do zatrzymania 47-letniego Płocczanina. Mężczyzna usłyszał pięć zarzutów paserstwa części samochodowych pochodzących z przestępstw popełnionych w Polsce oraz na terenie Niemiec. Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Drugi z zatrzymanych to 51-letni mieszkaniec powiatu płockiego. On również usłyszał zarzuty paserstwa. W jego przypadku zastosowano dozór Policji.

Za popełnione przestępstwa grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Jednak jak wynika z ustaleń śledczych, obaj mężczyźni działali w warunkach recydywy, dlatego sąd może wymierzyć surowszą karę. (kb)

Nowy obiekt przy Zespole Szkół nr 1 na osiedlu Międzytorze powinien być gotowy jesienią br. Realizacja pochłonie 5 mln zł.

Zespół Szkół nr 1 tworzy Szkoła Podstawowa nr 2 im. Książąt Mazowieckich i IV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi im. Bolesława Krzywoustego.

Wcześniej wyremontowano już orlik przy ZS1. Natomiast od jesieni br. uczniowie będą mogli skorzystać z nowego kompleksu sportowego.

– Będzie tu m.in. boisko wielofunkcyjne do piłki ręcznej i koszykówki, bieżnia – okrężna i prosta, skocznie do skoku w dal i trójskoiku oraz skoku wzwyż, rzutnia do pchnięcia kulą oraz trybuny – poinformował Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, w mediach społecznościowych.

To inwestycja za blisko 5 mln zł, przy czym 2,5 mln zł udało się pozyskać z ministerstwa sportu. (kb)

Powstanie nowy kompleks sportowy za kilka milionów złotych

Na osiedlu Międzytorze



Nowy kompleks sportowy powstanie na osiedlu Międzytorze

Magazyn Kryminalny

Nielegalna uprawa

W piątek, 10 lipca, w Borkowie Wielkim (gm. Sierpc) dzielnicowy podczas obchodu swojego rejonu zauważył na posesji uprawę konopi indyjskich. Na miejsce skierowano kolejnych policjantów. W wyniku przeszukania budynków mieszkalnych i gospodarczych mundurowi znaleźli kolejne krzewy konopi oraz woreczek z suszem roślinnym. 64-letni właściciel posesji został zatrzymany, usłyszał zarzuty dotyczące uprawy konopi innych niż włókniste oraz posiadania środków odurzających. Mężczyźnie grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Rajd zakończony utratą prawa jazdy

Także w piątek, 10 lipca, w Gołejewie (gm. Gozdowo) policjanci zatrzymali do kontroli Volkswagena, którego kierująca w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h, jechała z prędkością 112 km/h. Efekt? Utrata prawa jazdy na trzy miesiące. 34-latką otrzymała również mandat w wysokości 2 tys. zł oraz 14 punktów karnych.

Dwie bardzo drogie przejażdżki

W trakcie działań „e-HULAJNOGA, e-ROWER – LOKALNIE” sierpeccy policjanci sprawdzali trzeźwość użytkowników hulajnog elektrycznych i rowerów z napędem pomocniczym, egzekwując obowiązujących przepisów, stan techniczny środków transportu i czy nie doszło do usunięcia blokad prędkości. Na blisko 20 skontrolowanych użytkowników funkcjonariusze dopatryli się 12 wykroczeń. Dwie osoby zostały zatrzymane z powodu prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu i ukarane mandatem w wysokości 2,5 tys. zł. W pierwszy dzień kontroli, 11 lipca, w Psarach (gm. Sierpc) zatrzymano korzystającego z hulajnogi 32-latkę, który miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Następnego dnia na ul. Konstytucji 3 Maja w Sierpcu zatrzymano do kontroli 41-letniego rowerzystę. Tor jego jazdy wskazywał, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości. Mieszkaniec Sierpca miał 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Małżonkowie ruszyli do akcji

W środę, 15 lipca, w Lasotkach (gm. Brudzeń Duży) małżeństwo policjantów z Płocka, będące po służbie, zwróciło uwagę na sposób jazdy kierowcy Forda. Przypuszczając, że kierujący może być nietrzeźwy, zatrzymali samochód i wyjęli kluczyki ze stacyjki. Tym samym uniemożliwili mężczyźnie dalszą jazdę, zanim doszło do tragedii. O sytuacji powiadomili policjantów pełniących służbę. Badanie stanu trzeźwości kierującego wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Jak się okazało, mężczyzna kilkanaście lat temu stracił prawo jazdy i nie posiadał uprawnień do kierowania. Za jazdę po alkoholu i bez uprawnień 65-latek odpowie przed sądem. (kb)



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnny@tp.com.pl.

Sekretarz redakcji: Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl,

Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina Burzyńska, e-mail: burzynska@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia),

Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl.

Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

Prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60.

DRUK: Polska Press, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz

KOLPORTAŻ: „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3;

W województwie mazowieckim oddano do użytku ponad 45 tysięcy lokali mieszkalnych, ale inwestorzy zaczynają hamować...

Płock ma najciaśniejsze mieszkania?

W budownictwie na Mazowszu widać wyraźny skok liczby gotowych lokali, choć przyszłość może przynieść wyhamowanie. Z najnowszych podsumowań statystycznych wynika, że w 2025 roku oddano do użytku ponad 45 tysięcy mieszkań. Co ciekawe, to właśnie w Płocku powstały statystycznie najciaśniejsze lokale w całym województwie.

Budowlany boom ze statystycznym haczykiem

W całym województwie mazowieckim w 2025 r. oddano do użytkowania 45 020 mieszkań, co oznacza potężny wzrost aż o 16,9% w stosunku do roku ubiegłego. Wynik ten stanowi ponad 1/5 wszystkich efektów budownictwa mieszkaniowego w Polsce. Równocześnie skrócił się czas trwania budów – przeciętnie nowy budynek mieszkalny powstawał w niespełna 39 miesięcy (o 6,1 miesiąca szybciej niż rok wcześniej). Statystyki niosą jednak zapo-

wieź nadchodzącego ochłodzenia. W tym samym okresie odnotowano spadek liczby mieszkań, których budowę rozpoczęto (o 2,3%, do poziomu 44 139 lokali). Jeszcze mocniej, bo aż o 11,3%, skurczyła się liczba wydanych pozwoleń na budowę lub zgłoszeń z projektem budowlanym.

Płockie lokale najmniejsze w regionie

Analiza standardu oddawanych lokali przynosi zaskakujące wnioski dla regionu płockiego. Przeciętna powierzchnia użytkowa nowego mieszkania na Mazowszu wyniosła 82,5 m².

Podczas gdy na terenach wiejskich buduje się przestronnie (średnia to blisko 122 m²), a w budownictwie indywidualnym królują domy o metrażu niemal 147 m², to miejskie inwestycje mocno zaniżają średnią. To właśnie w Płocku odnotowano absolutny rekord województwa pod wzglę-

dem najmniejszej przeciętnej powierzchni nowego lokalu. Średnia dla Płocka wyniosła zaledwie 56,6 m². Miasto wyprzedziło pod tym względem nawet Warszawę, gdzie przeciętne nowe mieszkanie miało wielkość 60,1 m², oraz Ostrołękę ze średnią 64,8 m². Z kolei powiaty okalające Płock, czyli tzw. Region Płocki (powiat płocki ziemski, gostyński oraz sierpecki), opierają się tej tendencji głównie za sprawą dominacji budownictwa indywidualnego i domów jednorodzinnych na terenach wiejskich, gdzie przestrzeń użytkowa jest niemal dwukrotnie większa niż w płockich blokach.

Dominacja deweloperów i prywatnych inwestorów

W miastach niezmiennie urządził rynek komercyjny. Aż 87,9% lokali oddanych w mazowieckich miastach (i aż 93% w Warszawie) przeznaczono na sprzedaż lub wynajem. Odwrotną strukturę widać na wsiach, gdzie blisko 58% mieszkań wybudowali inwestorzy indywidualni na własne potrzeby. Pod kątem technicznym standard pozostaje wysoki – ponad 95% nowych lokali posiada podłączenie do sieci wodociągowej, a blisko 83% do sieci kanalizacyjnej.

Szat
* Źródło: Urząd Statystyczny w Warszawie

Mieszkania oddane do użytkowania według liczby izb w 2025 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Mieszkania – w % – o liczbie izb							
		1	2	3	4	5	6	7	8 i więcej
Budownictwo indywidualne									
Ogółem	10062	0,1	1,3	5,2	17,5	34,2	26,4	10,3	5,0
Miasta	2439	0,2	1,5	4,2	16,7	33,9	24,5	11,4	7,6
w tym m.st. Warszawa	583	0,2	2,2	7,0	18,2	33,3	19,4	9,4	10,3
Wieś	7623	0,1	1,2	5,5	17,8	34,3	27,1	10,0	4,2
Poza budownictwem indywidualnym									
Ogółem	34958	7,4	35,5	29,9	15,5	8,5	2,5	0,4	0,3
Miasta	29393	8,5	39,7	31,9	13,5	4,7	1,2	0,3	0,2
w tym m.st. Warszawa	19261	10,4	42,2	29,8	12,7	3,5	1,0	0,2	0,1
Wieś	5566	2,1	13,6	19,1	25,7	28,3	9,0	1,3	1,0

Grafika: Urząd Statystyczny w Warszawie

Jest decyzja prokuratury w sprawie zgonu mężczyzny na plebanii w Drobinie

Nie było przestępstwa...

W sprawie śmierci 31-latka prokurator nie dopatrzył się znamion przestępstwa. Jednocześnie do odrębnego rozpoznania wyłączono kwestię udzielania środków odurzających i substancji psychotropowych.

Śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci 31-latka, w tym braku udzielenia pomocy, zostało umorzone. Zastępca prokuratora okręgowego w Płocku, prokurator Marcin Bagiński, powiadomił, że nikt, choćby nieumyślnie, nie spowodował śmierci mężczyzny. Jak poinformowała Polska Agencja Prasowa, nie dopatrzone się znamion czynu zabronionego.

To nie koniec

Decyzja nie jest prawomocna. Zażalenie do Sądu Rejonowego w Sierpcu na decyzję wniósł już pełnomocnik strony pokrzywdzonej. Ponadto – dodaje PAP – do osobnego rozpoznania wyłączono materiały dotyczące udzielania środków odurzających i substancji psychotropowych. To postępowanie jest w toku.

Śledztwo

Przypomnijmy, że do zgonu 31-latka w mieszkaniu wikariusza na plebanii w Drobinie doszło 7 września 2024 r. Początkowo postępowanie (wszczęte z art. 155 Kodeksu karnego) dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci 31-latka prowadziła Prokura-

tura Rejonowa w Sierpcu, następnie zostało ono przejęte przez płocką Prokuraturę Okręgową. W związku z tą sprawą przesłuchano w charakterze świadków, m.in. wikariusza i gospo- się z plebanii, która zadzwoniła na numer alarmowy, aby wezwać pomoc.

Już wówczas śledczy przekazali, że nie nie wskazuje na to, aby ktokol- wiek przyczynił się do zgonu mężczy- zny (na ciele denata nie znaleziono żadnych śladów). Jako wstępną przy- czynę śmierci podano niewydolność krążeniowo-oddechową, przy czym odpowiedź na pytanie, dlaczego do niej doszło, miała pojawić się na dal- szym etapie śledztwa po poznaniu wyników badania toksykologicznego.

W czerwcu ub.r., po otrzymaniu uzupełnienia do opinii pozyska- nej z Zakładu Medycyny Sądowej w Warszawie, okazało się, że zgon mężczyzny nastąpił na skutek zatrucia organizmu różnymi substancjami. W informacji podanej do publicznej wiadomości nie sprecyzowano, o jak- ie konkretnie substancje chodzi.

Równocześnie wyjaśnieniem sprawy zajmował się specjalny zespół po- wołany przez biskupa Szymona Stuł- kowskiego, który pracował do końca grudnia 2024 r. Dokument końcowy, po uzupełnieniu o ustalenia śledztwa, miał zostać przekazany do Watykanu.

Kuria Diecezjalna Płocka wydała oświadczenia. Wyrażono „głębokie ubolewanie i smutek z powodu tej tragedii”, poinformowano o usunię- ciu duchownego z funkcji wikariusza (miał otrzymać także upomnienie). Wyjaśniono również, że po otrzy- maniu informacji o zgonie 31-latka biskup płocki pojechał na miejsce zdarzenia i „podjął kroki zmierzające do wyjaśnienia tej dramatycznej sy- tuacji”. Obowiązki nowego proboszc- za parafii w Drobinie – po odejściu poprzedniego na emeryturę – przejął duszpasterz od lat związany z diece- zjalnym Centrum Psychologiczno-Pa- storальnym „Metanoia”.

(kb)

Trwa przebudowa trzech ulic na Podolszycach Północ

Prace potrwają do listopada



Urząd Miasta Płocka

Prace powinny zakończyć się jesienią br.

Po zakończeniu prac wykonawca jeszcze przez trzy lata będzie zajmował się konserwacją nowych terenów zielonych.

– Rozpoczęliśmy przebudowę frag- mentów ulic Łączniczek, Walecznych i Kleeberga. Celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego i zapewnienie przy- jaznej przestrzeni dla mieszkańców osiedla Podolszycy Północ – poin- formował w mediach społecznościo- wych Andrzej Nowakowski, prezy- dent Płocka.

Do przebudowy są jezdnie, zjazdy i chodniki, także zatoki postojowe oraz plac do zawracania. Zakres prac obejmuje m.in. budowę kanalizacji deszczowej i wyremontowanie stud- ni rewizyjnych kanalizacji sanitarnej i deszczowej, montaż latarni ulicz- nych i parkowych. Na końcu będą ustawione elementy małej architek- tury w postaci ławeczek, stojaków na rowery i koszy na śmieci, a teren pokryje zielenią.

Realizacja tego przedsięwzięcia to koszt nieco ponad 2,1 mln zł.

(kb)



Diecezja Płocka

Kościół na terenie Parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika

Jak mieszkańcy postrzegają przyszłość Płocka i jakie kierunki rozwoju są dla nich najważniejsze? O tym w dniach 23 i 25 kwietnia rozmawiali uczestnicy pierwszego dialogu społecznego zorganizowanego wspólnie przez ORLEN i Urząd Miasta Płocka. Spotkanie stworzyło przestrzeń do wymiany doświadczeń, opinii i pomysłów dotyczących rozwoju miasta. Proces przeprowadzono przy wsparciu Fundacji Pole Dialogu, która odpowiadała za jego kompleksowe opracowanie. Efektem tej pracy jest raport „Jak możemy wspólnie i bezpiecznie rozwijać Płock?”.

Rozmowa oparta na wiedzy ekspertów i doświadczeniu mieszkańców

Pierwszy dzień wydarzenia miał charakter ekspercki. Uczestnicy zapoznali się z prezentacjami dotyczącymi wyzwań stojących przed współczesnymi miastami, w tym m.in. mobilności miejskiej oraz jakości życia w kontekście zmian środowiskowych i społecznych. Mieli również możliwość poznania działalności dobroczynnej ORLENU oraz dostępnych form wsparcia dla inicjatyw lokalnych, a także spojrzenia na funkcjonowanie miasta „od

Mieszkańcy Płocka, ORLEN i Urząd Miasta Wspólnie o przyszłości miasta

środku” – w tym na jego plany rozwojowe, inwestycyjne oraz realizowane i planowane działania społeczne. Podkreślano, że miasta są przestrzeniami, w których koncentrują się innowacje, ale także problemy – takie jak dostępność transportu, jakość powietrza czy koszty energii. Wskazano również, że skuteczne działania wymagają współpracy różnych interesariuszy – samorządu, biznesu i mieszkańców – oraz rozwiązań dostosowanych do lokalnych potrzeb.

Drugi dzień miał charakter warsztatowy. Uczestnicy wspólnie identyfikowali wyzwania oraz tworzyli propozycje działań, koncentrując się na przyszłości miasta w sposób uwzględniający równowagę pomiędzy jego rozwojem, jakością życia mieszkańców i wpływem na otoczenie.

Kluczowe wnioski z dialogu

W trakcie pracy warsztatowej mieszkańcy wypracowali łącznie ponad 40 propozycji działań, skupiając się na trzech kluczowych obszarach: bezpieczeństwa, mobilności i otoczenia. W pierwszym z nich podkreślano potrzebę bardziej systemowego podejścia do kwestii zdrowia publicznego, jakości powietrza oraz przygotowania miasta na sytuacje kryzysowe –

zarówno w wymiarze infrastrukturalnym, jak i społecznym. W obszarze mobilności wybrzmiało przekonanie, że sprawny, dobrze zorganizowany transport – szczególnie w relacji do Warszawy i gmin ościennych – jest jednym z fundamentów dalszego rozwoju Płocka, a jego poprawa wymaga zarówno inwestycji, jak i zmiany nawyków komunikacyjnych. Najszerza dyskusja dotyczyła otoczenia życia mieszkańców. Obejmowała m.in. ofertę dla młodych, dostępność kultury, rozwój zieleni oraz aktywność społeczną. Jednocześnie wskazywano na duży, wciąż niewykorzystany potencjał miasta. Całość rozmów pokazała, że mieszkańcy nie tylko trafnie diagnozują wyzwania, ale także są gotowi współtworzyć rozwiązania i aktywnie angażować się w rozwój Płocka.

Dialog jako element długofalowej współpracy

Dialog społeczny wpisuje się w podejście ORLENU do budowania relacji ze społecznościami lokalnymi poprzez otwartość, partnerstwo i aktywne włączanie interesariuszy w proces identyfikowania potrzeb oraz wypracowywania rozwiązań. Inicjatywa jest również spójna z kierunkami działań ORLEN w obszarze strategii zrównoważonego roz-

woju, w której kluczową rolę odgrywa współdziałanie z otoczeniem i budowanie trwałych relacji ze społecznościami lokalnymi, opartych na zaufaniu. Płoczanie widzą ORLEN w roli aktywnego sojusznika w obszarze inwestycji transportowych i mobilnościowych, a nie wyłącznie w roli fundatora i sponsora projektów i inicjatyw. Zrealizowane spotkania potwierdziły, że skuteczny rozwój miasta wymaga współpracy pomiędzy samorządem, biznesem i mieszkańcami – której fundamentem są wzajemne zro-

zumienie, transparentność i gotowość do wspólnego działania.

Dialog pokazał, że mieszkańcy Płocka dobrze rozumieją stojące przed miastem wyzwania i są gotowi aktywnie włączać się w kształtowanie jego przyszłości. Wypracowane rekomendacje stanowią ważny punkt wyjścia do dalszych działań i mogą wspierać zarówno rozwój polityk miejskich, jak i inicjatyw realizowanych przez biznes. Jednocześnie dialog pokazał potencjał do budowania trwałych mechanizmów współpracy i wzmacniania lokalnego społeczeństwa obywatelskiego, które przy wsparciu partnerów takich jak ORLEN może odgrywać coraz aktywniejszą rolę w kształtowaniu przyszłości miasta.

Opr. wer

Muzyczne gwiazdy rozgrzeją Park Północny w Płocku!

Przed nami wieczór pełen hitów

Już w najbliższą niedzielę Park Północny stanie się miejscem wyjątkowego muzycznego spotkania. Na plenerowej scenie wystąpią artyści, których piosenki od lat podbijają listy przebojów i serca słuchaczy. O dobry klimat zadbają Oskar Cymś, Ania Wyszkon i Viki Gabor. Organizatorzy przygotowali także wiele atrakcji dla najmłodszych uczestników wydarzenia.

Lato to idealny czas na koncerty pod gołym niebem, a mieszkańcy Płocka już wkrótce będą mieli okazję spędzić niedzielny wieczór przy największych muzycznych przebojach. 26 lipca Park Północny na osiedlu Podolszyce zamieni się w prawdziwą scenę pełną emocji, dobrej energii i znanych melodii.

Publiczność będzie mogła usłyszeć na żywo Oskara Cymśa – jednego z najpo-

pularniejszych młodych wokalistów polskiej sceny muzycznej, którego utwory zdobyły ogromną popularność wśród słuchaczy. Na scenie pojawi się również Ania Wyszkon, artystka z wieloletnim doświadczeniem, autorka wielu przebojów, które na stałe wpisały się w historię polskiej muzyki rozrywkowej. Wieczór uzupełni występ Viki Gabor – młodej wokalistki, która zachwycała publiczność swoim talentem i energią sceniczną.

Organizatorzy pomyśleli także o najmłodszych uczestnikach wydarzenia. W specjalnej strefie Radia Zet dzieci będą mogły skorzystać z licznych atrakcji, takich jak kolorowanki, balony, malowanie twarzy, tatuaże czy refleksomierz. To doskonała okazja, aby cała rodzina spędziła wspólnie czas w wakacyjnej atmosferze.

Koncert rozpocznie się w niedzielę, 26 lipca, o godz. 18:00 w Parku Północnym na osiedlu Podolszyce. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

A.K.

Najpierw zakup, potem pilotaż, aby ocenić skuteczność nowego rozwiązania

Ochronią drzewa?

Ograniczniki drzew będą zamontowane na kilku ulicach. Na początek w ratuszu postanowili kupić 125 sztuk.

– Będzie to pierwsze wdrożenie na terenie miasta. Traktujemy tę realizację jako pilotażową, aby ocenić, jak rozwiązanie to będzie się sprawdzało w przestrzeni miejskiej pod kątem trwałości, funkcjonalności i estetyki – tłumaczy Jacek Danieluk z biura prasowego w Urzędzie Miasta Płocka.

O co właściwie chodzi? Ograniczniki mają być zamontowane w misach drzew, w kostce lub nawierzchni mineralnej tuż obok wyznaczonych miejsc postojowych. – Ograniczniki będą montowane przede wszystkim w miejscach, gdzie występuje ryzyko rozjeżdżania stref korzeniowych przez parkujące samochody, co prowadzi do degradacji gleby i pogorszenia warunków wzrostu drzew. Tego typu rozwiązania są z powodzeniem stosowane w wielu

miastach w Polsce i za granicą, gdzie stanowią standardowy element ochrony zieleni miejskiej przed uszkodzeniami – dodają w płockim ratuszu.

Miejsca montażu ograniczników wytypowano na podstawie wizji tereno-

wych. W pierwszej kolejności chodzi o obszar ścisłego śródmieścia, mianowicie o ulice: Kwiatka, Kolegialną, Bielską i Kazimierza Wielkiego.

Wszystkie ograniczniki będą wykonane z giętej płyty stalowej (z wyoblonionymi krawędziami), przeznaczone do zamontowania obok miejsc postojowych 20 cm nad podłożem, aby nie dochodziło do uszkodzeń drzwi samochodów przy ich otwieraniu. Ratusz aktualnie szuka wykonawcy, który dostarczy 76 sztuk o szerokości 1,5 metra i 49 o nieco mniejszej szerokości, 1,3 metra.

(kb)



Ogłoszone zamówienie dotyczy zakupu 125 ograniczników

WĘŁNA NATUROLL PRO

Siniat nida Smart
Gładkość powierzchni gwarantowana

PEYTA GIPSOWA

FOLIA PRAROIZOLACYJNA GRATIS*

***PRZY ZAKUPIE SYSTEMU PODDASZA**

PIK MATERIAŁY BUDOWLANE

PŁOCK: UL. KOSTROGAJ 4, UL. WYSZOGRODZKA
WWW.PIK.PLO.PL

KONCERT radio

Lato ZET

Viki Gabor
Ania Wyszkon
OSKAR CYMS

PŁOCK | **26.07.2026 START: 18:00**
PARK PÓŁNOCNY

POKIS IM. THEMERSONÓW | **PŁOCK** | **wojanet**

Najlepszy DJ w Polsce ma 17 lat i...

Uczy się w plockiej Jagiellonce



Patryk „DJ PATROJAL” Migdalski wywalczył pierwsze miejsce w ogólnopolskiej V Bitwie DJ-ów na Polach Legnickich

Jeszcze kilka dni temu cieszył się z awansu do finału. Dziś wraca z najważniejszym trofeum. Patryk „DJ PATROJAL” Migdalski, 17-letni uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły w Płocku, zwyciężył w jubileuszowej V Bitwie DJ-ów na Polach Legnickich. Pokonał uczestników z całej Polski i zachwycił jury swoim setem, sceniczną charyzmą oraz umiejętnościami mikśowania.

To największy sukces w dotychczasowej karierze młodego Płoczanina. Podczas V Bitwy DJ-ów na Polach Legnickich, odbywającej się pod patronatem RMF MAXX oraz lokalnych partnerów, Patryk „DJ Patrojal” Migdalski sięgnął po pierwsze miejsce, udowadniając, że talent, konsekwencja i ciężka praca przynoszą efekty.

Tegoroczna edycja wydarzenia cieszyła się rekordowym zainteresowaniem. Do udziału zgłosili się DJ-e z całej Polski, jednak tylko siedmiu finalistów otrzymało szansę zaprezentowania swoich umiejętności na festiwalowej scenie. W tym gronie znalazł się również 17-letni uczeń plockiej Jagiellonki.

Każdy z uczestników zaprezentował autorski set, własną selekcję muzyczną oraz technikę mikśowania. Jak podkreślali jurorzy, poziom tegorocznej rywalizacji był wyjątkowo wysoki. Ostatecznie to właśnie występ najmłodszego uczestnika konkursu okazał się najlepszy.

– Przeszło przeze mnie wiele emocji – radość, wzruszenie i poczucie, że zrobiłem coś naprawdę wielkiego, a moja 6-letnia praca nie poszła na marne. Kiedy wychodziłem na scenę po odbiór nagrody, od razu zobaczyłem moją rodzinę. To dzięki niej mogłem stanąć na tej potężnej scenie i świętować wygraną. Nie jestem w stanie opisać mojego wzruszenia w tamtym czasie – mówi Patryk Migdalski.

Jurorów i publiczność przekonały nie tylko umiejętności techniczne Patryka, ale również jego energia, swoboda na scenie i doskonały kontakt z publicznością.

– Myślę, że o zwycięstwie zdecydowały kreatywność, technika i pełne wykorzystanie możliwości sprzętu DJ-skiego. Postawiłem na „zabawę” konsolą, czyli kreatywną manipulację muzyczną. Zaprezentowałem „nowy styl” muzyki elektronicznej z gatunku EDM oraz tech house, mikśując wszystko na żywo. Jak sama nazwa wskazuje – „Bitwa DJ-ów” polega na graniu w 100% na miejscu. Kontakt z publicznością i angażowanie publiki w seta powodują, że muzyka żyje – to również udało mi się zaprezentować – podkreśla zwycięzca.

Finał Bitwy DJ-ów był częścią dużego muzycznego wydarzenia, podczas którego wystąpili również znani artyści sceny klubowej, m.in. C-BooL, DJ Matys i Matt Bukowski. Dla młodego Płoczanina możliwość zaprezentowania się na tej samej scenie była wielkim wyróżnieniem, a zwycięstwo stało się potwierdzeniem jego rosnącej pozycji w świecie muzyki elektronicznej.

Wygrana nie oznacza jednak końca pracy. Wręcz przeciwnie – jest kolejnym krokiem na drodze do realizacji ambitnych planów.

– Ten sukces daje mi ogromną motywację do dalszego działania i budowania swojej marki. Chciałbym przede wszystkim spróbować swoich sił w mediach społecznościowych, prezentować swój styl, tworzyć kolejne utwory i wydawać je w serwisach streamingowych. Moim celem są również występy na plenerach, lokalnych wydarzeniach i w plockich klubach muzycznych, gdzie będę mógł prezentować swój autorski styl. Chciałbym też dalej inwestować w swój sprzęt, żeby rodzice nie musieli mnie wspomagać finansowo, usamodzielniać się w zakresie swojej pasji, a zarazem odwzajemnić się za wszelką okazaną mi pomoc i wsparcie – mówi młody muzyk.

Patryk „DJ Patrojal” Migdalski od kilku lat konsekwentnie rozwija swoją pasję do muzyki elektronicznej. Zwycięstwo w ogólnopolskiej Bitwie DJ-ów pokazuje, że ciężka praca i determinacja mogą zaprowadzić bardzo daleko. Patrząc na tempo, w jakim rozwija się jego kariera, można przypuszczać, że o młodym Płoczaninie będzie jeszcze głośno – nie tylko w regionie, ale i na największych scenach w Polsce.

A.K

Trwa demontaż ławek w wybranych wiatkach przystankowych

W swoim czasie wróca!

Wybrany wykonawca zdemontuje ławeczki w 22 wybranych wiatkach przystankowych. Maksymalnie do 26 sierpnia, po zakończeniu procesu konserwacji, wszystkie wrócą na swoje miejsca.

Demontaż to dopiero początek. Wszystkie siedziska będą zeszlifowane do surowego drewna, następnie zostaną zaimpregnowane, pokryte farbą i lakierem. Dopiero po wykonaniu tych zabiegów ławeczki wrócą na swoje miejsca.

Oto lista przystanków, na których będą prowadzone prace: Szarych Szeregów 02 przy Al. Armii Krajowej; Mosty 02 przy ul. Bielskiej; Borowiczki 01 przy ul. Borowickiej; Urodzajna 01 przy ul. Boryszewskiej; Urodzajna 02 przy ul. Boryszewskiej; Os. Żyzna 01 przy ul. Boryszewskiej; Os. Żyzna 02 przy ul. Boryszewskiej; Chemików, OT 01 przy ul. Chemików; Kopernika 01 przy ul. Chopina; Podolszyce 01 przy Al. Jana Pawła II; Podolszyce 02 przy Al. Jana Pawła II; Padlewskiego 02 przy Al. Kilińskiego; Jachowicza (młyn) 01 przy Al.

Kobylińskiego; Hermana 01 przy ul. Łukasiewicza; III Liceum 01 przy ul. Łukasiewicza; Park Technologiczny 01 przy ul. Łukasiewicza; Obrońców Płocka 02 przy ul. Mickiewicza; Stadion Miejski 02 przy ul. Mickiewicza; Mickiewicza, szkoła 02 przy ul. Mic-

kiewicza; Kostrogaj 02 przy ul. Przemysłowej; Armii Krajowej 02 przy ul. Wyszogrodzkiej; Zglenickiego, szpital 01 przy ul. Zglenickiego.

Prace związane z konserwacją potrwać do 26 sierpnia. Ich koszt wyniesie 15,5 tys. zł. (kb)



Wszystkie zdemontowane ławki wrócą na swoje miejsca najpóźniej pod koniec wakacji

Przebudowa ulicy Lasockiego to realizacja jednego z projektów, który zyskał aprobatę mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego Płocka. Prace kosztowały ponad 2 mln zł.

Przebudowa ulicy Lasockiego odbywała się w dwóch etapach. Za każdym razem, dodajmy, był to efekt głosowania mieszkańców w Budżecie Obywatelskim Płocka.

Pierwsze podejście za prawie 1,6 mln zł

W marcu 2024 r. zakończono realizację odcinka leżącego między skrzyżowaniami tej ulicy z ul. Mikołaja Reja i z ul. Dworcową. Zbudowano wówczas kanalizację deszczową, wykonano konstrukcję drogi, ułożono asfalt, powstały chodniki i miejsca

Lasockiego przebudowana w całości

Kosztowała 2 mln zł

parkingowe, zamontowano także energooszczędne oświetlenie.

300-metrowy odcinek do przebudowy

Drugi etap dotyczył odcinka od ul. 11 Listopada do ul. Mikołaja Reja (bez skrzyżowania z tą drugą ulicą, które zostało zrobione w pierwszym etapie inwestycji). Prace nie objęły skrzyżowania ul. Lasockiego z ul. Obrońców Płocka 1920 r., które przeszło modernizację w 2012 r. podczas przebudowy tej ulicy.

Realizacja trwała od lata ub.r. i kosztowała ponad 2 mln zł. Teraz ulica jest już gotowa.

– Roboty rozpoczęliśmy od rozbiórki nawierzchni jezdni, chodników i zjazdów. Następnie wybudowaliśmy kanalizację deszczową i wyremontowaliśmy sanitarną. Przebudowaliśmy też część infrastruktury wodociągowej. Wybudowaliśmy asfaltową jezdnię i chodniki z betonowej kostki po obu stronach ulicy – poinformował Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, odnośnie drugiego etapu inwestycji.

Oprócz tego zainstalowano dziewięć nowych latarni typu LED, na 11 starszych wymieniono lampy na nowoczesne, również typu LED.

Aktualnie trwają odbiory techniczne.

(kb)



Przebudowana ul. Lasockiego w Płocku

Pelnienie całodobowego „ostrego dyżuru” zostało zawieszone od 15 lipca br. w Klinicznym Oddziale Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. W szpitalu uspokajają, że tej sytuacji nie należy utożsamiać z likwidacją oddziału. Niestety ta już dała się odczuć samym pacjentom potrzebującym nagłej pomocy.

O zawieszeniu „ostrego dyżuru do odwołania” poinformował sam szpital na swojej stronie internetowej. Jak wyjaśnił dyrektor szpitala Stanisław Kwiatkowski, jest to czasowe zawieszenie. Taki stan rzeczy może utrzymać się do końca lipca br. – *Przyczyną zawieszenia „ostrego dyżuru” są braki kadrowe związane ze zdarzeniem losowym oraz złożeniem wypowiedzenia przez dwóch lekarzy – tłumaczył dyrektor. Dodajmy, że jeden lekarz jest na L4, a drugi, spoza Polski, nie zdał egzaminu z języka polskiego. Zdanie takiego egzaminu jest wymagane od lekarzy, którzy zdobyli kwalifikacje zawodowe za granicą, a w Polsce świadczyli pracę warunkowo.*

Bez „ostrego dyżuru”

Niestety już pierwsze dni pokazały, jak trudna jest to sytuacja dla pacjentów i ich rodzin. Jedną z naszych czytelniczek opisała sytuację z minionego weekendu, kiedy to razem z 4,5-letnim synem udała się na SOR. Powodem tej nagłej wizyty w szpitalu był skutek dziecięcej zabawy w sobotę, 18 lipca, a więc już po zawieszeniu ostrego dyżuru. Chłopiec bujał się na krześle. Nagle przewrócił się, uderzając głową o twarde podłoże. – *W wyniku uderzenia powstała rana głowy. Po zdarzeniu syn był przytomny i zachowywał się normalnie,*

W nagłych sytuacjach pozostaje szukanie pomocy medycznej poza Płockiem

„Ostry dyżur” zawieszony



Wojewódzki Szpital Zespolony im. prof. Marcina Kacprzaka

ale rana była otwarta i wymagała oceny medycznej – opisywała zdarzenie Płocczanka.

Będąc już w szpitalu na oddziale ratunkowym, kobieta podała wszystkie dane i razem z synem oczekiwała na kogoś, kto udzieli chłopcu pomocy medycznej. Finalnie żaden z lekarzy nie podjął się zszycia rany. W gabinecie zabiegowym tę ranę obejrzała pielęgniarka. – *Poinformowano nas, że wymaga ona zszycia, ale nie stanie się to na miejscu. Otrzymałam kartkę z adresami innych szpitali w Łodzi lub Warszawie – kontynuowała. Dodała też, że ją, jako matkę, cała ta sytuacja zdenerwowała i bardzo zaskoczyła. Zamiast udzielenia pomocy medycznej doczekała się jedynie kartki z adresami, gdzie samodzielnie może udać się z dzieckiem.*

Finalnie 4,5-latkowi pomogli w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w oddalonym od Płocka o przeszło 50 km Włocławku. Płocczanka na dowód pokazała też zdjęcie zsytej rany u chłopca i zdjęcie wydanej karty informacyjnej z leczenia szpitalnego.

Na Oddziale Chirurgii Dziecięcej w płockim szpitalu wykonywane są badania diagnostyczne oraz laboratoryjne i konsultacja anestezjologiczna. Udzielanie świadczeń w trybie planowym odbywa się bez zmian. – *Przyjęcia planowe na oddział odbywają się w takim samym trybie jak na inne oddziały, czyli w godzinach porannych – uściśla dyrektor Stanisław Kwiatkowski. Pacjent zgłasza się na podstawie e-skierowania zgodnie z wyznaczoną wcześniej datą przyjęcia.*

W sytuacji zagrożenia i zdrowia...

– *W sytuacji zagrożenia zdrowia i życia pogotowie transportuje pacjenta do najbliższych placówek medycznych świadczących usługi w zakresie chirurgii dziecięcej – dodaje Stanisław Kwiatkowski. W sytuacjach, kiedy nie ma takiego zagrożenia, można dostać spis adresów, gdzie należy szukać pomocy. Dokładnie tak było w opisanym przypadku. Właśnie tak było w opisanym przypadku. Właśnie tak było w opisanym przypadku. Właśnie tak było w opisanym przypadku.*

Również te placówki posiadają oddziały specjalistyczne udzielające świadczeń z zakresu chirurgii dziecięcej:

- Mazowiecki Szpital Specjalistyczny Sp. z o.o. w Radomiu;
- Mazowiecki Szpital Specjalistyczny

im. św. Jana Pawła w Siedlcach Sp. z o.o.;

- Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu;
- Wojewódzki Szpital Dziecięcy im. J. Brudzińskiego w Bydgoszczy.

To płocki szpital miał być tym, który pomoże pacjentom z Ciechanowa

Jeszcze w maju br. – za zgodą wojewody mazowieckiego maksymalnie do 31 października br. – doszło do zawieszenia Pododdziału Chirurgii Dziecięcej w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie z powodu niewystarczającej liczby chirurgów dziecięcych do zapewnienia obsady dyżurowej. Zgoda na zawieszenie została udzielona po zasięgnięciu opinii Narodowego Funduszu Zdrowia. Łukasz Jaworski, rzecznik prasowy mazowieckiego NFZ, informował wówczas, że zgoda wynikała nie tyle z obiektywnych przyczyn, ile z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa pacjentów w ramach uzgodnionych z Wojewódzkim Szpitalem Zespolonym w Płocku warunków współpracy na czas zawieszenia. Oznaczało to, że w nagłych przypadkach, z powodu wypadków, mali pacjenci mieli być transportowani przez Zespoły Ratownictwa Medycznego właśnie do szpitala na Winiarach. Dlatego problemy płockiego szpitala zaczęły rzutować na mieszkańców nie tylko z samego Płocka i powiatu płockiego, ale na znacznie większy obszar na północnym Mazowszu.

(kb)

Radny proponuje budowę wielopoziomowego parkingu w centrum Płocka Wskazuje konkretną lokalizację

Do tematu budowy wielopoziomowego parkingu w Płocku powrócił Artur Jaroszewski, przewodniczący Rady Miasta Płocka. – Na płockiej starówce coraz trudniej znaleźć wolne miejsce do zaparkowania auta – napisał w interpelacji. Jednocześnie nie jest łatwo o znalezienie dobrego miejsca do budowy takiego obiektu.

Zdaniem radnego istnieje miejsce warte rozważania w kontekście budowy wielopoziomowego parkingu w centrum miasta. – *Jedną z niewielu lokalizacji, gdzie można rozważyć budowę takiego obiektu, jest należąca do miasta (spółki miejskiej) nieruchomości przy ul. Sienkiewicza 60–62 w pobliżu skrzyżowania z ul. Ostatnią. Aktualnie funkcjonuje tam jednokondygnacyjny płatny parking – wyjaśnił Artur Jaroszewski.*

Radny dodał, że w centrum Płocka brakuje budowli ochronnych z miejscami tymczasowego schronienia. Budowę tego typu obiektów można sfinansować z Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności (mogą z niego skorzystać m.in. samorządy, które chcą zainwestować w infrastrukturę wzmacniającą bezpieczeństwo). Dlatego przewodniczący rady miasta zwrócił się z pytaniem do prezydenta Płocka, czy rozważa – po pierwsze – budowę wielopoziomowego garażu

we wskazanej lokalizacji i – po drugie – złożenie przez miasto wniosku o pozyskanie zewnętrznego dofinansowania.

Fundusz Bezpieczeństwa i Obronności jest instrumentem finansowym ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO). Pula środków do wykorzystania m.in. na infrastrukturę podwójnego zastosowania wynosi 23 mld zł.

Artur Jaroszewski już wcześniej dopytwał o budowę wielopoziomowego parkingu w Płocku w połączeniu z budową miejsca zbiorowego schronienia, tyle że na zasadzie partnerstwa

publiczno-prywatnego. W czerwcu br. wiceprezydent Artur Zieliński odpowiedział, że miasto w chwili obecnej nie prowadzi działań w zakresie budowy płatnych parkingów wielopoziomowych. – *Tym samym nie są prowadzone również działania w zakresie realizacji tej inwestycji w formule partnerstwa publiczno-prywatnego – wskazał w odpowiedzi wiceprezydent Płocka odpowiadający m.in. za przeprowadzanie miejskich inwestycji.*

Zostaje poczekać na odpowiedź prezydenta na nową interpelację Artura Jaroszewskiego opublikowaną 15 lipca.

(kb)



Parking przy ul. Sienkiewicza, który zdaniem radnego nadawałby się do przebudowy

Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych „Opowieści”

Wystąpi pianista Piotr Pawlak

24 lipca w Muzeum Mazowieckim rozpoczyna się III Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych „Opowieści”. To okazja, żeby spotkać współczesnych artystów z piętnastu krajów, a w sobotę (25.07) o 12.00 w MMP – posłuchać recitalu fortepianowego Piotra Pawlaka.

Piotr Pawlak to jeden z najbardziej wszechstronnych polskich pianistów młodego pokolenia, laureat konkursów chopinowskich w Pekinie, Budapeszcie, Krakowie i Warszawie oraz faworyt publiczności XIX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina.

Edukację muzyczną rozpoczął w wieku 6 lat w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Gdańsku pod kierunkiem Ewy Włodarczyk, a następnie kontynuował naukę u prof. Waldemara Wojtala aż do zakończenia studiów w 2021 roku. Szkołę muzyczną ukończył również w klasie organów dr Hanny Dys. W 2026 roku został absolwentem studiów dyrygenckich w klasie prof. Zygmunta Rycherta. Od 2024 roku jest również studentem prestiżowej International Piano Academy Lake Como. Drugą pasją Piotra Pawlaka jest matematyka. Po obronie pracy magisterskiej w 2020 roku kontynuuje studia w szkole doktorskiej Uniwersytetu Gdańskiego.

Pianista koncertował w Europie, USA, Kanadzie, Chinach, Japonii, Filharmonii Narodowej w Warszawie, mediolań-

skiej La Scali oraz na festiwalu „Chopin i jego Europa”. Ważne miejsce w jego działalności artystycznej zajmuje improvisacja, bliska awangardowemu i niezależnemu duchowi Franciszki i Stefana. W Płocku wykonana program złożony z utworów Chopina.

– *Duchowymi patronami festiwalu są Franciszka i Stefan Themersonowie, a ich intermedialne dziedzictwo stanowi idealny kontekst dla recitalu fortepianowego. Związek ten jest głęboko uzasadniony biograficznie, gdyż Franciszka Themerson wywodziła się z rodziny o silnych tradycjach artystycznych. Gry na fortepianie uczyła się od swojej matki pianistki, uczęszczała do szkoły muzycznej. Oboje artyści darzyli muzykę Fryderyka Chopina wielkim uczuciem, co znalazło odzwierciedlenie w ich twórczości filmowej, a także w życiu prywatnym. W filmie „Calling Mr. Smith” utwory Chopina zostały wykorzystane jako symbol najwyższych wartości kultury, przeciwstawiony wojennej przemocy. Inny z ich filmów „Oko i ucho” był analizą związków między obrazem a dźwiękiem – informuje Muzeum Mazowieckie.*

Zaproszenie tak wszechstronnego artysty, jakim jest Piotr Pawlak, to hołd dla muzycznych pasji patronów Festiwalu. Recital w rodzinnym mieście Stefana będzie symbolicznym powrotem do muzycznych źródeł, które inspirowały Themersonów przez ponad pół wieku.

Sponsorem głównym wydarzenia jest PKN ORLEN. Festiwal wspiera Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

(lesz)

Przed Jackiem Pałubickim jedno z największych wyzwań w jego podróżniczej karierze. Chce jako pierwszy przepłynąć wpław całą żegludowy odcinek Wisły bez dzielenia wyprawy na etapy. Na przełomie lipca i sierpnia zawita również do Płocka.

Projekt „Wisła 2026” wystartuje 18 lipca. Do pokonania będą 942 kilometry. Wcześniejsze próby przepłynięcia Wisły odbywały się etapami rozłożonymi nawet na dwa lata. Takiego wyczynu podjęli się już wcześniej Łukasz Tkacz i Leszek Naziemiec, dwaj pływacy długodystansowi, pływający w trudnych warunkach zimowych.

Jacek Pałubicki postawił sobie za cel ukończenie całej trasy w jednym podejściu. – *Największą satysfakcję dają podróże napędzane siłą własnych mięśni. To daje mi poczucie, że sam docieram do celu* – powiedział podróżnik w wywiadzie dla Radia Kaszebe. Mieszkańcy Mazowsza będą mieli okazję spotkać się z nim w trakcie wyprawy. Pływak powinien dotrzeć do Wyszogrodu 30/31 lipca, a z 31 lipca na 1 sierpnia również do Płocka. Daty są orientacyjne, ponieważ wszystko zależy od pogody, poziomu wody oraz tempa pokonywania kolejnych kilometrów.

Jacek Pałubicki na przełomie lipca i sierpnia zawita także do Płocka

Przeptynie wpław całą Wisłę?



Jednym z trudniejszych fragmentów wyprawy będzie odcinek Wisły w naszym regionie. Między Wyszogrodem a Płockiem rzeka jest szeroka i zmienna, a dodatkowym wyzwaniem może okazać się przepłynięcie Zalewu Włocławskiego. Na otwartej tafli wody pływak

zmierzy się z falowaniem, silniejszym wiatrem oraz znacznie większą ekspozycją niż na typowym rzeczny odcinku. – *Wyzwań jest sporo. To nie tylko nurt czy wiry, ale także przeszkody ukryte pod wodą, pogoda i zmęczenie. Przez 10–12 godzin dziennie organizm*

pracuje zupełnie inaczej niż podczas zwykłego treningu na basenie – podkreśla podróżnik.

Nad bezpieczeństwem Jacka Pałubickiego przez całą trasę będzie czuwała grupa doświadczonych kajakarzy. Osoby zabezpieczające wyprawę mają zmieniać się na kolejnych od-

ciach Wisły. Organizatorzy zachęcają także lokalnych wodniaków do dołączania do ekspedycji na wybranych fragmentach rzeki. Aktualną lokalizację wyprawy będzie można śledzić dzięki nadajnikowi GPS udostępnionemu na profilu „Na otwartym nurcie” na Facebooku.

Ekspedycja ma również wymiar charytatywny. Towarzyszy jej zbiórka Fundacji Mały Książę na wsparcie psychiatryczne i psychologiczne rodzin zastępczych wychowujących dzieci z Alkoholowym Zespołem Płodowym (FAS) oraz Spektrum Alkoholowych Zaburzeń Płodowych (FASD). Wyprawa promuje także kampanię #NiePijZaMnie, przypominającą o skutkach spożywania alkoholu w czasie ciąży.

Jacek Pałubicki został wyróżniony podczas Ogólnopolskich Spotkań Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów „Kolosy” za dokonania 2020 roku. Kapituła doceniła jego podróż kajakiem przez Polskę, w tym odcinki pokonywane pod prąd, przyznając mu wyróżnienie w kategorii „Podróż”. – *Nie wiem, czy dopłynę do końca. Tak samo nie wiem, ile pieniędzy uda się zebrać. Właśnie to jest w tej wyprawie najbardziej fascynujące* – przyznaje Jacek Pałubicki.

(KK)

Trzy lipcowe spotkania w różnych częściach miasta

Miejski Plener Artystyczny

Trzy lipcowe spotkania w różnych częściach miasta, nowe techniki plastyczne i możliwość spojrzenia na Płock z zupełnie innej perspektywy – niedawno zakończył się Miejski Plener Artystyczny zorganizowany przez Płocką Galerię Sztuki. W warsztatach wzięło udział około 30 osób, a organizatorzy liczą, że w kolejnych edycjach grono uczestników będzie jeszcze większe.

Cykl rozpoczął się 2 lipca na Starym Mieście, gdzie inspiracją był płocki ratusz oraz otaczająca go historyczna zabudowa. Kolejne zajęcia, pierwotnie zaplanowane na 9 lipca, zostały przełożone z powodu niesprzyjającej pogody i odbyły się 14 lipca przy Bazylice Katedralnej. Finał odbył się na Bulwarach Wiślanych. Uczestnicy pracowali tam nad malarską interpretacją panoramy Wisły i skarpy wiślanej, skupiając się na kolorze, przestrzeni i nastroju nadwiślańskiego krajobrazu.

Warsztaty prowadziła Anna Krzemińska-Baoni – płocka artystka, doktorka sztuki i wykładowczyni Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, współpracująca z Płocką Galerią Sztuki od wielu lat. Jak podkreśliła, podczas każdego pleneru uczestnicy poznawali inną technikę. Na początku pracowali z akwarelą i pastelą olejną, natomiast podczas ostatnich zajęć tworzyli obrazy farbami akrylowymi.

– *Nie skupialiśmy się na odtworzeniu rzeczywistości. Bardziej zależało nam na odkrywaniu wartości typowo malarskich i przekazywaniu emocji. Uczestnicy wnosili do swoich prac osobistą obserwację i własne wnętrza. Każdy malował w zupełnie inny sposób i właśnie do tego dążyliśmy, do indywidualnego odkrywania potencjału* – mówi Anna Krzemińska-Baoni.

W plenerach uczestniczyły osoby o różnym doświadczeniu. Obok mieszkańców, którzy dopiero stawiali pierwsze kroki w rysunku i malarstwie, pracowali bardziej zaawansowani pasjonaci oraz studenci

kierunków artystycznych, m.in. z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W zajęciach brały udział zarówno osoby młode, jak i seniorzy, dzięki czemu każda edycja stawała się okazją do wymiany doświadczeń i wspólnego odkrywania sztuki.

Jak zaznacza prowadząca, takie inicjatywy są cenne nie tylko dlatego, że rozwijają artystyczne umiejętności, ale również promują Płock i zachęcają do jego odkrywania. – *To także świetna oferta dla mieszkańców. Mamy uczestników z Płocka, ale pojawili się również goście z innych miast. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie ich jeszcze więcej* – podsumowuje Anna Krzemińska-Baoni.

Miejski Plener Artystyczny pokazał, że wakacje w mieście mogą być okazją nie tylko do nauki rysunku i malarstwa, ale także do twórczego spojrzenia na dobrze znane miejsce. Przez trzy tygodnie uczestnicy odkrywali Płock za pomocą sztuki, a efektami ich pracy są obrazy pokazujące miasto z różnych perspektyw.

(KK)

Mężczyzna, zanim zmarł, gromadził w piwnicy substancje wybuchowe

Problem zgłosiła wdowa...



Słoiki znalezione w piwnicy w jednym z budynków przy ul. Zielonej w Płocku

Postępowanie w sprawie zagadkowej zawartości kilkuset słoików znalezionych w jednym z domów na terenie Płocka prowadziła płocka Prokuratura Rejonowa.

Podjęte substancje w słoikach zostały znalezione pod koniec marca br. w domu przy ul. Zielonej w Płocku. Już na miejscu funkcjonariusze zastali 72-latkę, która zgłosiła sprawę Policji. Kobieta zaprowadziła mundurowych do jednego z piwnicznych pomieszczeń. Informacje zawarte na niektórych etykietach słoików wskazywały, że mogło chodzić o substancje niebezpieczne. Jak się okazało, znalezisko należało do męża 72-latki, który zmarł kilkanaście dni wcześniej. – *Mężczyzna był z zawodu chemikiem, a substancje mogły być przez niego przechowywane nawet od około 20 lat* – przekazała wówczas podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Na miejsce ściągnięto mobilne laboratorium chemiczne. Podejrzane

substancje zabezpieczono. W trosce o bezpieczeństwo 72-letnią mieszkankę ewakuowano, a całą ulicę Zieloną czasowo zamknięto dla ruchu.

Sprawa została umorzona

O umorzeniu poinformowała Polska Agencja Prasowa. O takim zakończeniu sprawy przesądził fakt, że mężczyzna, do którego należały substancje, zmarł, zanim znalezisko przechwyciła Policja.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna bez zezwolenia trzymał w piwnicy „substancje wybuchowe w postaci kilkudziesięciu kilogramów kwasu pikrynowego, co mogło spowodować niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób”. Nie udało się natomiast określić ani w jakim celu, ani jak długo 72-latek przechowywał niebezpieczne substancje w słoikach.

Wydane przez prokuraturę postanowienie o umorzeniu jest prawomocne. (kb)



Panorama Wzgórza Tumskiego okiem malarza



Uczestniczki warsztatów i prowadząca dr Anna Krzemińska - Baoni

MAZOWSZE PŁOCKIE

ZAPOMNIANE | ODKRYTE

Spółeczne muzeum Ziemi Gąbińskiej im. Sławoja Felicjana Składkowskiego

Premier, który polską wieś higieny uczył

Co łączy Gąbin – niewielkie miasto położone w północno-zachodniej części województwa mazowieckiego, blisko Płocka oraz niedaleko Łodzi i Warszawy – ze słynnymi sławojkami – drewnianymi, wolnostojącymi, prowizorycznymi toaletami? Wspólnym mianownikiem jest postać premiera z okresu II Rzeczypospolitej, Sławoja Felicjana Składkowskiego, od którego imienia wzięły swoją nazwę wiejskie ustępy budowane w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz w czasach PRL-u.

Położenie Gąbina, w otoczeniu malowniczych łąk i lasów, w pobliżu jezior połodowcowych takich jak jezioro Zdrowskie czy Łąckie, zachęca do odwiedzin i turystycznego eksplorowania miasta i okolic. Kompleksy leśne okalające miasto to jedno z największych terenów zielonych w okolicy, oferujące mieszkańcom, jak i turystom możliwość odpoczynku na łonie natury, z dala od zgiełku dużych aglomeracji. Powodów, by tu przyjechać, jest jednak zdecydowanie więcej! Gąbin to jedno z najstarszych miast Mazowsza. Dawniej osada handlowa z licznymi nadaniami książęcymi, miasto królewskie od XV wieku, a w XIX wieku centrum sukiennicze, gdzie ważne miejsce pełniły społeczność ewangelicka i żydowska, nadal nosi w sobie ślady dawnego sztetla. Jednym z głównych miejsc, które pielęgnują i utrzymują pamięć o mieszkańcach miasta i jego historii jest Spółeczne Muzeum Ziemi Gąbińskiej im. Sławoja Felicjana Składkowskiego. Pojawia się pytanie, dlaczego to właśnie słynnego premiera „od sławojek” muzeum wybrało na swojego patrona? Otóż, Sławoj Felicjan Składkowski to rodowity Gąbinianin, który... urodził się dokładnie w tej samej kamienicy, w której obecnie znajduje się siedziba gąbińskiego muzeum. I to właśnie ta niewielka, regionalna placówka muzealna posiada w swoich zbiorach prawdziwą perełkę! Największy zbiór pamiątek po ostatnim szefie rządu przed wybuchem II wojny światowej znajduje się właśnie tutaj, w niewielkim Gąbinie. Udajmy się zatem w podróż do tej niezwykle skarbny reliktyw i śladów przeszłości. Poznajmy też bliżej postać samego patrona.

Kamienica Stary Rynek 6

Kamienica przy gąbińskim rynku pod numerem 6 pochodzi z 1809 roku i wyróżnia się klasycystyczno-barokowymi elementami w fasadzie budynku.

Dawniej mieścił się w niej m.in. sąd gminy czy czteroklasowe gimnazjum z rosyjskim jako językiem wykładowym. Obecnie swoje miejsce znalazły tutaj lokalne organizacje społeczne: Towarzystwo Miłośników Ziemi Gąbińskiej i Związek Piłsudczyków Oddział Gąbin. To pierwsze stowarzyszenie zarządza Spółecznym Muzeum Ziemi Gąbińskiej znajdującym się w tej samej kamienicy. Towarzystwo funkcjonuje nieprzerwanie od 1975 roku. W ubiegłym roku świętowało 50-lecie działalności na rzecz miasta i regionu i to właśnie dzięki jego ludziom – społecznikom i pasjonatom zgromadzonym w stowarzyszeniu – to, co ważne, zostało ocalone od zapomnienia. Głównym zadaniem jest gromadzenie i udostępnianie zbiorów pozyskanych na przestrzeni lat na potrzeby muzeum, ale też działania na rzecz lokalnej społeczności takie jak: wystawy, odczyty, biuletyny, organizacja wydarzeń etc.

Co warto zobaczyć w muzeum? Oczywiście pamiątki po Sławoju Felicjanie Składkowskim, ale również eksponaty z bogatej, wielowiekowej historii miasta. Uwagę przykuwają oryginalne sufity z XIX wieku znajdujące się w salach na parterze oraz fresk, również o XIX-wiecznym rodowodzie, przedstawiający pobliski Lwówek. W zbiorach znajduje się sporo fotografii oraz wspomnień mieszkańców miasta. Muzeum posiada przedmioty z czasów II wojny światowej i niemieckiej okupacji, m.in. oryginalne wydanie „Mein Kampf” Adolfa Hitlera.

Dla wielu sentymentalną podróżą będzie sala, w której zgromadzono rzeczy pochodzące z okresu PRL-u. Tam dowiemy się, czym była repasacja pończoch, jak pisano przed erą komputerów oraz jak wyglądały kultowe i w tamtym czasie luksusowe sprzęty, radiodiodniki i telewizory lampowe polskiej marki Unitra.

Gąbin był dawniej znany również z szewców. Była to niegdyś najlicniejsza grupa gąbińskich rzemieślników. Pod koniec XIX wieku było, według różnych szacunków, ponad 200 fachowców związanych z produkcją i naprawą obuwia i bez przesady można stwierdzić, że każdy miał w rodzinie szewca! Nie mogło zatem zabraknąć dawnego warsztatu szewskiego prezentowanego na parterze.

Ozdobą muzealnej kolekcji jest oryginalna gąbińska skrzynia wianowa. W Gąbinie i okolicach produkowano piękne, malowane skrzynie, wykorzystywane do przechowywania ubrań, bielizny świątecznej czy kosztowności. Największy zbytek na skrzynie był na targach i jarmarkach w Łowiczu oraz u lokalnych, majątnych chłopów, stąd

częste pomyłki i traktowanie skrzyń jako typowo łowickie. Skrzynie były dumą gąbińskich rękodzielników, ale też oczkiem w głowie każdej gospodyni mającej córkę na wydaniu. To przecież w skrzyniach gromadzono posag przyszłej żony i matki. Ozdabiano je motywami roślinnymi, a w chatkach ustawiano w widocznym miejscu, by przybyli goście mogli podziwiać bogato zdobiony front. Tył skrzyni był bowiem... czysty, niepokryty zdobieniami.

salę, w której zostały zgromadzone dokumenty i rzeczy osobiste, przekazane przez trzecią żonę Jadwigę Składkowską.

W historii Składkowski zapisał się jako osoba, która wydała specjalne rozporządzenie zalecające budowę ustępów, czyli zewnętrznych toalet znanych również pod nazwą „sławojki”. Często osobiście, z niezwykłą drobiazgowością przeprowadzał inspekcję, co stało się w ówczesnej Polsce obiektem kpiny

A już mało kto zna Składkowskiego jako tłumacza z języka rosyjskiego czy... miłośnika kotów! I to właśnie w taki sposób Składkowski jest pokazany w muzeum swojego imienia. Nie tylko przez pryzmat działalności zawodowej i sprawowanych funkcji, ale przede wszystkim jako człowiek pełen pasji, zainteresowań, ale też ludzkich słabości. Został lekarzem mimo trudności w przyswajaniu wiedzy. Później, dzięki wykształceniu medycznemu, podejmował wysiłki, by podnosić jakość życia zwłaszcza najbardziej potrzebujących. Dlatego na wystawie możemy zobaczyć oryginalną torbę lekarską z pełnym wyposażeniem, apteczkę podręczną czy przybornik chirurgiczny.

Był trzykrotnie żonaty. Dla drugiej małżonki odszedł z Kościoła Katolickiego, by ponownie do niego powrócić za sprawą trzeciej partnerki, a następnie żony, Jadwigi Dołęgi-Mostowicz, później Składkowskiej, siostry znanego pisarza.

Był bezgranicznie zafascynowany marszałką Piłsudskiego. O kulcie, jakim darzył Naczelnego Wodza, niech świadczy fakt, że na jego biurku stały trzy zdjęcia: trzeciej żony Jadwigi, zdjęcie samego Składkowskiego z kotem oraz zdjęcie Józefa Piłsudskiego. Ta ostatnia fotografia powędrowała do trumny Sławoja, zgodnie z wolą zmarłego.

Prezentowana wystawa ukazuje Składkowskiego również jako wrażliwego człowieka, utalentowanego pisarza i artystycznie. Możemy podziwiać obrazy, które malował dla żony Jadwigi, wiersze, oryginalny pamiętnik z lat 1940–1958, ale też np. ostatnią portmonetkę, którą nosił w kieszeni spodni.

Stworzenie takiej ekspozycji było możliwe dzięki decyzji żony Jadwigi, by unikalny zbiór pamiątek po mężu trafił do jego rodzinnego miasta. Tym sposobem Gąbin stał się posiadaczem wyjątkowej kolekcji rzeczy osobistych samego Sławoja Składkowskiego, a samo zwiedzanie muzeum rzuca zupełnie inne światło na postać premiera „od sławojek”.

Muzeum jest otwarte dla zwiedzających w dni powszednie, od poniedziałku do piątku, w godzinach 11.00–14.00. Placówka jest prowadzona społecznie, dlatego warto skontaktować się telefonicznie przed planowaną wizytą (tel. 691 508 514 lub 608 033 564).

Spółeczne Muzeum Ziemi Gąbińskiej im. S.F. Składkowskiego mieści się przy Starym Rynku 6 w Gąbinie.

Tekst opracowano na podstawie:

- 30 lat Towarzystwa Miłośników Ziemi Gąbińskiej;
- Krystyna Bańska, Sławoj Felicjan Składkowski (1885–1962). Lekarz, generał, premier. Katalog wystawy zorganizowanej w 130. rocznicę urodzin ostatniego premiera II Rzeczypospolitej, 9 czerwca 2015 r., Płock 2022;
- Janusz Szczepański, Dzieje Gąbina i okolic, Gąbin–Pułtusk 2013.

Joanna Pęsik-Bąkiewicz
Karolina Wiśniewska



Spółeczne Muzeum Ziemi Gąbińskiej. Portret Sławoja Felicjana Składkowskiego autorstwa Alojzego Balcerzaka

Muzeum to także namacalne świadectwo dawnej, wielokulturowej historii miasta. Społeczność żydowska, ewangelicka i katolicka tworzyły kulturowo-społeczną mozaikę przedwojennego Gąbina. Jej ślady znajdziemy w fotografiach i archiwaliach. Na wystawie możemy zobaczyć m.in.: zdjęcie XVIII-wiecznej synagogi, zniszczonej w 1939 roku. Makieta synagogi znajduje się w Muzeum Etnograficznym w Warszawie. Warto również zwrócić uwagę na fotografię ewangelickiego pastora czy klucz do dawnego, przedwojennego kościoła katolickiego, zniszczonego w czasie wojny, który był ówczesnie ósmym najwyższym budynkiem w Polsce, ponoć widocznym ze Wzgórza Tumskiego w Płocku!

Lekarz zakochany w wojsku. Premier i minister. Gąbinianin

To tylko kilka twarzy Sławoja, które zupełnie nie oddają skomplikowanej natury tego niezwykle ciekawego ale też kontrowersyjnego człowieka. Premier ma w muzeum swoją własną

i żartów. Dochodziło przy tym do wręcz absurdalnych sytuacji, gdy nowo wybudowane ustępy były... zamykane na klucz, by dobrze wyglądać podczas kontroli. Pomimo nieprzychylności opinii publicznej i oporu społeczeństwa, główny cel, czyli walka z brudem i fatalnymi nawykami mieszkańców wsi oraz podnoszenie poziomu sanitarno-higienicznego, został osiągnięty. Było to bardzo ważne zadanie, a Składkowski jako lekarz z wykształcenia doskonale to rozumiał.

Trochę rzadziej postrzega się go przez pryzmat pełnionych funkcji: ministra spraw wewnętrznych, ostatniego premiera II Rzeczypospolitej – zarazem najdłuższego urzędującego premiera w okresie dwudziestolecia międzywojennego – oraz generała. Sławoj był wieloletnim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. Zresztą to właśnie Piłsudski był dla niego ideałem wojskowego i polityka. Wielką miłością było także wojsko, dlatego naturalnym wyborem okazało się połączenie wojskowości z medycyną i zostanie lekarzem wojskowym.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Znamy wstępne wyniki egzaminu ósmoklasisty

Tak wypadły płockie szkoły podstawowe...

Egzamin ósmoklasisty jest egzaminem obowiązkowym, czyli każdy uczeń musi do niego przystąpić, chcąc ukończyć szkołę podstawową. Sprawdziliśmy, jak poradzili sobie uczniowie z Płocka i powiatu płockiego.

Egzaminy dla uczniów z klas ósmych szkół podstawowych odbyły się w dniach 11–13 maja. Dodatkowy, czerwcowy termin był dla uczniów, którzy nie przystąpili do pierwszego terminu z przyczyn losowych lub zdrowotnych.

Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki z terminu głównego, do którego przystąpiło ok. 386 750 uczniów z terenu całej Polski. Ostateczne wyniki zostaną opublikowane we wrześniu (uwzględniając wyniki z terminu czerwcowego).

Srednie wyniki w Polsce (65 proc. z języka polskiego, 55 proc. z matematyki, 73 proc. z języka angielskiego) pokazały przewagę większych ośrodków miejskich powyżej 100 tys. mieszkańców (zwłaszcza w wynikach z języka angielskiego). Jeśli spojrzymy na województwa, to najwyższe noty z języka polskiego i z matematyki uzyskali uczniowie z Małopolski, Mazowsza i Podkarpacia.

Na Mazowszu...

W województwie mazowieckim do egzaminów z języka polskiego (zdawało 53 tys. 341 uczniów), angielskiego (56 tys. 543) i matematyki (53 tys. 338) najczęściej uczniów podeszło w szkołach w miastach powyżej 100 tys. osób, następnie na terenach wiejskich, w miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców oraz w tych najmniejszych miastach.

Język angielski był tym najpopularniejszym językiem zdawanym podczas egzaminu. Biorąc pod uwagę wszystkie trzy przedmioty, zdawalność z tego przedmiotu była najwyższa – średnia wyniosła 76,47 proc. Nieco gorzej wypadli uczniowie, którzy byli sprawdzani ze znajomości języka francuskiego (21 uczniów, średnia 74 proc.), rosyjskiego (290 uczniów, średnia 75 proc.), hiszpańskiego (41 osób, średnia 71 proc.) i niemieckiego (210 uczniów, średnia 64 proc.). Za to najlepiej wypadło troje uczniów, którzy wybrali język włoski – średnia to 95 proc.

Sredni wynik z języka polskiego wyniósł 68,47 proc., był lepszy od tego z egzaminu z matematyki (59,56 proc.).

W Płocku...

Liczba zdających wyniosła niespełna 1,1 tys. osób (rok wcześniej ok. 1000 uczniów, w tym ok. 40 uczniów – obywateli Ukrainy). Najwięcej uczniów zdawało w Szkole Podstawowej nr 22 przy ul. Czwartaków – po 121 osób przystąpiło do egzaminu z języka polskiego i matematyki, a 140 – do egzaminu z języka angielskiego. Na drugim miejscu była Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Królowej

Jadwigi (ponad 90 osób), na trzecim – Szkoła Podstawowa nr 8 przy ul. Kutrzeby (ponad 80). Najmniejsze grono zdających, biorąc pod uwagę szkoły publiczne, było w Szkole Podstawowej nr 13 przy ul. Sierpeckiej (tej, która z końcem sierpnia br. zostanie zlikwidowana) – dziewięć osób.

W tym roku uzyskano następujące wyniki w Płocku:

- z języka polskiego – 67,43 proc. (w 2025 r. – 65 proc.)
- z matematyki – 54,89 proc. (2025 r. – 53 proc.)
- z języka angielskiego – 76,08 proc. (2025 r. – 75 proc.)

Do średniej miasta Płocka Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Warszawie wliczała również wyniki uzyskane przez szkoły podstawowe, które nie są prowadzone przez miasto: II Prywatną Szkołę Podstawową Zespołu Oświatowo-Konsultacyjnego „Profesor”, Niepubliczną Szkołę Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi „Cogito”, Katolicką Szkołę Podstawową, Niepubliczną Szkołę Podstawową „Szkoła Dokoła” w Płocku i Niepubliczną Szkołę Podstawową „More than school”. Wspomniana Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi „Cogito” uzyskała najwyższy średni wynik w Płocku z egzaminu z języka polskiego (81,58 proc., 12 zdających). Na drugim miejscu była II Prywatna Szkoła Podstawowa „Profesor” przy al. Kilińskiego (80,88 proc., 25 zdających), na podium wskoczy-



Tegoroczne wyniki egzaminów są lepsze niż rok temu

ła jeszcze Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia przy ul. Kolejnej (75,88 proc., 24 zdających). Wynik powyżej 70 proc. z języka polskiego uzyskały szkoły: Katolicka Szkoła Podstawowa przy ul. Nowowiejskiego (75,60 proc.), SP 8 (74,06 proc.), SP 23 (73,54 proc.), SP 21 (71,68 proc.), SP 18 (70,87 proc.), SP 12 (70,57 proc.), SP 20 (70,02 proc.). W kilkunastu szkołach wynik był znacznie lepszy od ubiegłorocznego, w tym np. w SP 14, SP 16 i SP 17. Za to nie mieli powodu do zadowolenia w SP 1 przy Pasażu Vuka Karadzica, tam średni wynik wyniósł 33,53 proc.

Szkoły, które najlepiej wypadły podczas egzaminu z matematyki:

- Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi „Cogito” – 79,92 proc.,
- II Prywatna Szkoła Podstawowa Zespołu Oświatowo-Konsultacyjnego „Profesor” – 75,92 proc.
- Katolicka Szkoła Podstawowa – 68,40 proc.
- Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia – 64,75 proc.

Wysokie wyniki osiągnęły również: SP 20 (64,08 proc.), SP 23 (62,30 proc.), SP 12 (61,23 proc.), SP 21 (61,11 proc.), SP 8 (60,74 proc.), w przeciwieństwie – ponownie – do SP 1 (15,60 proc.).

W przypadku średnich wyników z egzaminu z języka angielskiego pierwsza trójka wygląda identycznie jak przy języku polskim: Cogito (96,77 proc.), Profesor (90,12 proc.), Szkoła Muzyczna I stopnia (85,88 proc.). Bardzo dobrze wypadły: SP 21 (84,90 proc.), SP 23 (81,82 proc.), SP 8 (81,49 proc.), Katolicka Szkoła Podstawowa (80,53 proc.), SP 20 (80,41 proc.) i SP 22 (80,24 proc.). Tu znów SP 1 miała najsłabszy wynik (43,37 proc.).

Natomiast w powiecie płockim...

Liczba zdających: 930 osób. Wyniki:

- z języka polskiego – 65,55 proc.
- z matematyki – 50,68 proc.
- z języka angielskiego – 66,64 proc. (kb)

Na Mazowszu studiuje niemal 288 tysięcy osób, ale większość wybiera stolicę

Płock w akademickiej elicie regionu

Warszawa bezapelacyjnie dominuje na mapie akademickiej województwa, skupiając ponad 260 tysięcy żaków. Najnowsze dane statystyczne pokazują jednak, że Płock – obok Radomia i Siedlca – utrzymał status kluczowego ośrodka szkolnictwa wyższego na Mazowszu. W całym regionie odnotowano delikatne tapnięcie ogólnej liczby studentów, ale uczelnie publiczne zaliczyły wyraźne odbicie.

Płock ramie w ramie z Radomiem i Siedlcami

Statystyki jasno pokazują podział sił na mazowieckim rynku edukacyjnym. Pod koniec grudnia 2025 roku w całym województwie kształciło się 287,8 tysiąca osób. Aż 90,6% z nich (260,7 tysiąca studentów) wybrało placówki z siedzibą w Warszawie.

W tym scentralizowanym krajobrazie to właśnie Płock, Radom oraz Siedlce obroniły swoją pozycję najważniejszych regionalnych centrów akademickich.

Poza stolicą to właśnie w tych trzech miastach bije edukacyjne serce regionu – skupiają one łącznie 6,8% ogółu mazowieckich studentów. Oznacza to, że co czternasty żak w województwie zdobywa dyplom właśnie w tych ośrodkach, co potwierdza ich silną pozycję na mapie Mazowsza Płockiego i sąsiednich subregionów.

Publiczne uczelnie wracają do łask

W skali całego Mazowsza odnotowano minimalny spadek liczby studiujących – o 0,1% w porównaniu z rokiem akademickim 2024/25. Co ciekawe, doszło do nagłego odwrócenia wieloletniego trendu. Przez ostatnią dekadę dynamicznie rosły uczelnie niepubliczne, podczas gdy te państwowe traciły studentów.

W roku akademickim 2025/26 sytuacja zmieniła się o 180 stopni. Państwowe placówki zanotowały wzrost liczby studentów o 4,8% (do poziomu 148,4 tysiąca osób). Z kolei szkoły prywatne straciły tylu samo studentów w ujęciu procentowym (spadek o 4,8%, do poziomu 139,4 tysiąca). Łącznie studenci na Mazowszu stanowią blisko 22% wszystkich żaków w kraju.

Co studiujemy i kto zdobywa dyplomy?

Zdecydowana większość, bo aż 57,1% studiujących na Mazowszu, to kobiety. Młodzież najchętniej wybiera studia stacjonarne (166,8 tysiąca osób). Jeśli chodzi o najpopularniejsze kierunki, niezmiennie triumfują:

- Biznes, administracja i prawo – 23,4% studentów,
- Nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja – 20,6% studentów,
- Zdrowie i opieka społeczna – 11,0% studentów.

Prawdziwy boom widać na rynku absolwentów. W 2025 roku dyplom ukończenia studiów odebrało aż 65,6 tysiąca osób, co stanowi potężny wzrost aż o 13,7% w porównaniu z rokiem wcześniejszym. Ponad połowa z nich (51,0%) opuściła mury uczelni z tytułem licencjata lub inżyniera. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się też studia podyplomowe, na których kształciło się 110,9 tysiąca słuchaczy (skok o 16,4% rok do roku), z czego blisko dwie trzecie stanowiły kobiety.

szat

* Źródło: Urząd Statystyczny w Warszawie

Grafika: Urząd Statystyczny w Warszawie

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym	
		kobiety	cudzoziemcy
Ogółem	65643	39885	7217
Kształcenie	4851	3786	216
Nauki humanistyczne i sztuka	6209	4464	664
Nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja	12513	8920	1363
Biznes, administracja i prawo	17210	9960	3115
Nauki przyrodnicze, matematyka i statystyka	1446	818	58
Technologie teleinformatyczne	3632	613	477
Technika, przemysł, budownictwo	6518	2463	378
Rolnictwo	862	531	49
Zdrowie i opieka społeczna	6780	5584	322
Usługi	4612	2426	298
Indywidualne studia międzyobszarowe	1010	320	277

Czy zarządzi ponowne przeliczenie głosów z wyborów prezydenckich w Polsce? – Jakbym był marszałkiem 2,5 roku temu, mogłoby to się inaczej skończyć, niż się skończyło. Ale nim nie byłem – powiedział Włodzimierz Czarzasty podczas spotkania w Płocku. Przekonywał, że teraz tego nie zrobi, ponieważ tego typu ruch doprowadziłby do „olbrzymiego konfliktu”, byłby „dłożeniem ręki do destabilizacji w kraju”.

W poniedziałek do Płocka przyjechał Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu. Arkadiusz Iwaniak przedstawił go jako polityka, który nie poparł starań amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa o Pokojową Nagrodę Nobla i „nie za bardzo kłania się prezydentowi Karolowi Nawrockiemu”. – *Jest chyba pierwszym komunistą w tym kraju, który ma największe zaufanie społeczne. Poza tym im częściej nazywają go tak ludzie z prawicy, tym większa jest jego popularność. A notowania Nowej Lewicy rosną – mówił były parlamentarzysta podczas spotkania w Centrum Edukacji przy Al. Kobylińskiego.*

Nie jest świetnie w ochronie zdrowia

Włodzimierz Czarzasty przypominał, że Lewicy udało się wrócić Sejmu i do rządu krajem. – *Rząd ma wady, ma też zalety. A ja staram się być bardzo pragmatyczny i mówić prawdę. Póki w tym rządzie są ludzie, którzy widzą problemy, są samokrytyczni, to znaczy, że sódówka do głowy nie uderzyła. W ochronie zdrowia świetnie nie jest i myślę, że w najbliższym czasie postaramy się to zmienić – dodał, przepaszając, że nie przystąpiono do zmian dwa lata temu. Teraz rząd ma ok. 1,5 roku na wprowadzenie zmian, aby wygrać najbliższe wybory parlamentarne.*

Lider Lewicy zaznaczył, że są zarówno dobrzy, jak i zli lekarze, tak jak w każdej innej grupie zawodowej trafiają się gorsi czy mądrzejsi. Czego należy się spodziewać po działaniach rządu? Wprowadzenia górnego pułapu zarobków i „uporządkowania relacji między praktyką lekarską w publicznej służbie zdrowia i praktyką prywatną”. – *Jest granica cudów. W tym samym czasie lekarz nie może być na dyżurze w trzech szpitalach jednocześnie. Są sytuacje, że sprzęt medyczny jest wykorzystywany do godz. 16–17, chociaż powinien pracować o wiele dłużej. Jeśli w jakimś szpitalu 100 proc. pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia idzie na wypłatę, a reszta, świadomie, pod kredyt, to taki system trzeba zmieniać w tempie natychmiastowym – mówił marszałek Sejmu. I zaznaczył, że nie będzie zgody na prywatyzację szpitali, ponieważ te „muszą być dla wszystkich”.*

„Niestabilny” Trump, „lider chaosu”

Podczas spotkania Włodzimierz Czarzasty skupił się na elementach dotyczących polityki zagranicznej, które wpływają na podejmowane decyzje. Numerem jeden na tej liście jest wspomniany prezydent Stanów Zjednoczonych, który „potencjalnie destabilizuje sytuację”. – *Nazywam go liderem chaosu. Czy aby na pewno zareaguje, jeśli Polska zostałaby zaatakowana? Nie wiemy, co on myśli. Dlatego trzeba się jakoś formatować, podejmować decyzje tak, by zapewnić bezpieczeństwo krajowi i polskiemu*

„Robimy swoje. W wielu sprawach Lewica dowiozła”

Włodzimierz Czarzasty w Płocku

narodowi. Przy Trumpie jest większy problem przy zarządzaniu całym światem. Trzeba coś z tym zrobić, a jeśli dłożymy do tego miłość własną i chęć zostania laureatem Pokojowej Nagrody Nobla, to naprawdę robi się duży problem. Nie poparłem tej kandydatury, zrobiłem to z serca i z rozumu. Wtedy jego ambasador zerwał ze mną kontakty – tłumaczył marszałek.

„Zły” Putin i wojna w Ukrainie

Drugi element to Ukraina i tocząca się wojna z Rosją. Lider Nowej Lewicy podkreślał: – *Jestem przerażony tym, co się dzieje w Polsce w stosunku do Ukraińców. Wiem, co było przed 1939 rokiem, i co wynika z radykalizacji nastrojów społecznych. Wiem też, czym to się kończy. A zaczyna się od złego słowa, wyzwiska, opluwania. Potem będzie kamień, potem będzie szyba, następnie nóż i na końcu śmierć. Zawsze, kiedy w danym kraju jest mniejsze poczucie bezpieczeństwa, wychodzą ludzie, którzy zbijają na tym kapitał polityczny.*

Nawiązywał do działań prezydenta Ukrainy, do nazwania jednostki wojskowej imieniem „bohaterów UPA”. – *Żelenski zrobił rzecz skandaliczną, jeśli chodzi o UPA i politykę historyczną. To był błąd z punktu widzenia Polski i Europy. Był to błąd perfidny,*

skiej. Jak mamy zabezpieczać polskie branże, interesy polskich obywateli, jeśli nie będziemy z nimi rozmawiali? Ukraina po zakończeniu wojny będzie się odbudowywała. Doprowadzimy do tego, że pracę znajdą pracownicy, tylko nie ci z Polski. Nasze firmy mogłyby tam zarabiać pieniądze. Ukraińcy mają bardzo dobre drony. Dobrze by było pozyskać je dla Polski.

Marszałek Sejmu zaznaczył: – *Naród, honor, historia, to wszystko jest bardzo ważne, ale najważniejsze jest bezpieczeństwo. Europa i świat dają Ukrainie pieniądze i uzbrojenie. Zapytajcie każdej matki, czy woli dać pieniądze, czy życie swojego syna? Trzeba walczyć o honor, o polską historię i zasady, jednocześnie należy mieć zimne podejście do naszego bezpieczeństwa. Uważam, że Karol Nawrocki i Przemysław Czarnek tego nie rozumieją. Wypowiedź Przemysław Czarnek „przestańmy pomagać Ukrainie”, była skandaliczna. Jeśli przestaniemy pomagać Ukrainie, będziemy mieli na granicy Rosję – wskazywał. Poza tym, dopowiadał, że Ukraina będzie musiała zweryfikować swoje podejście do historii, ponieważ „z taką polityką historyczną nie wejdziesz do Unii Europejskiej”. – *Unia Europejska to nie jest wyłącznie bankomat. To również system wartości. Ludzie, którzy dokonali ludobójstwa, są w Unii nieakceptowalni.**

w Niemczech na niemiecki sprzęt. 90 proc. z tych środków zostanie wydane w Polsce, na polską produkcję, w polskich zakładach. Przewidujemy, że w 12 tys. zakładów w ciągu pięciu lat powstanie 250 tys. miejsc pracy. Pozostałe 10 proc. wydamy na sprzęt, którego w Polsce nie umiemy wyprodukować. Powiedzieliśmy, że nie cofniemy się w tej sprawie nie dlatego, że nie lubimy Karola Nawrockiego, tylko dlatego, że uzbrojenie jest potrzebne tu i teraz.

Dlaczego? Ponieważ produkcja broni trwa i kto pierwszy zapisze się do kolejki, ten szybciej ją dostanie. – *Jest szansa, że Ukraina zwiąże siły Rosji do momentu, kiedy my będziemy przygotowani na potencjalne uderzenie, mając wyszkolone i dobrze wyposażone wojsko – wskazywał Włodzimierz Czarzasty.*

Nie wchodzimy w to

Według polityka w kraju, przy którego granicy toczy się wojna, istotne jest eliminowanie elementów, które mogą skłócić ze sobą naród. A zmiana Konstytucji nie należy do najważniejszych spraw dla kraju. – *Poprzedni prezydenci funkcjonowali przy tej samej Konstytucji co Karol Nawrocki. A ten urzędujący nagle nie potrafi. On by chciał posiadać kompetencje marszałka Sejmu, premiera i prezy-*

ideologia. A ona, poza ludźmi ze społeczności LGBT, dotyczyła również par heteroseksualnych. W Polsce 30 proc. dzieci rodzi się poza małżeństwami. W związkach partnerskich żyje blisko 2 mln osób. Co prezydent im zabrał? Możliwość wspólnego rozliczenia, zwolnienia od podatku od spadków, prawo do renty rodzinnej i zasiłku opiekuńczego, możliwość objęcia partnera ubezpieczeniem zdrowotnym, prawo do decyzji o pochówku, do informacji o stanie zdrowia, także do dziedziczenia. On w ten sposób skrzywdził ludzi!

Zapytany o rozdział Kościoła od państwa marszałek Sejmu stwierdził, że dopóki w Polsce „Lewica nie zbierze 15 proc. nic się nie da zrobić, można zapomnieć o świeckim państwie”. Natomiast w kontekście podatków poinformował, że rząd będzie rozpatrywał podwyższenie kwoty wolnej albo podniesienie progów.

Wprowadziłem zasadę weta marszałkowskiego...

...kontynuował Włodzimierz Czarzasty. W Sejmie leży ustawa o obniżeniu cen energii o 70 proc. złożona przez prezydenta Nawrockiego. – *Każda ustawa powinna mieć wskazane źródła finansowania. A w tej ustawie napisano „źródła wskaże rząd”. Rząd tego nie wskaże, bo to jest nieuczciwe. Trzeba powiedzieć jasno: weźcie pieniądze stąd i stąd, a wtedy będzie awantura. W polityce trzeba płacić koszty swoich posunięć.*

Co się udało zrealizować?

To np. renta wdowia (będzie ewaluacja w przyszłym roku, „1,2 mln osób pobiera średnio 370 zł miesięcznie”), reforma Państwowej Inspekcji Pracy, uwzględnienie w stażu pracy okresów umów zlecen i prowadzonej jednoosobowej działalności gospodarczej, wprowadzenie programu budowy mieszkań na tani wynajem („za 50-metrowe mieszkanie będzie się płaciło 600–700 zł miesięcznie”) czy wolna wigilia. Było też o kwocie 1,5 tys. zł na każde dziecko do 3. roku życia w ramach programu „Aktywny rodzic”, o in vitro, podniesieniu kwoty zasiłku pogrzebowego i podstawowej kwoty alimentów, czipowaniu psów, transkrypcji aktów małżeństwa zawartych poza Polską przez pary jedнопłciowe, systemie kaucyjnym. – *Śmieją się z nas z powodu pomysłu z pilotażem skróconego czasu pracy. Ale zobaczcie, że w ostatecznym rozrachunku wyjdzie na nasze. We Francji jakoś się udało. Praca nie jest wszystkim. Dlaczego przy takim poziomie techniki nie może być jeszcze jeden dzień wolny w tygodniu? – pytał Włodzimierz Czarzasty zgromadzonych w sali.*



Spotkanie z Włodzimierzem Czarzastym w Płocku

bo chciał wzmocnić swoją pozycję wewnątrz kraju – mówił Włodzimierz Czarzasty. Przytaczał też dane dotyczące pracowników z Ukrainy (około 5 proc. wszystkich pracujących w Polsce stanowią Ukraińcy, wypracowują ok. 3 proc. PKB) zatrudnianych m.in. w budowlance, wspomagających opiekę nad osobami starszymi w sytuacji, kiedy polskie społeczeństwo się starzeje. – *Jeżeli wyjadą, to skąd weźmiemy pracowników na ich miejsce? Bezpośrednie wpływy z podatków PIT i VAT opłacanych przez Ukraińców w Polsce wynoszą ok. 2,4 mld zł. Więcej niż nas kosztują. W wymianie handlowej między Polską a Ukrainą bilans dla Polski jest dodatni, na poziomie 27 mld. Prędzej czy później Ukraina wejdzie do Unii Europejskiej*

Jeszcze jedna sprawa: trzeba jasno mówić, co jest dobre, a co złe. Polityk postawił tezę, że dla Polski dobrym wyborem jest Unia Europejska. – *Jeśli ktoś mi powie, że Polska 30 lat temu wyglądała lepiej niż teraz, to albo jest z PiS-u, albo z Konfederacji, albo jest idiotą. Jak słyszę Konfederację, abyśmy wyszli z Unii, to pytam: dokąd mamy pójść? Zostaje tylko jeden kierunek, Wschód. Tą alternatywą jest Rosja, a Rosja pod przywództwem Putina jest złem, a nie dobrem.*

Nie można czekać

O programie SAFE, pieniądzach na zbrojenia: – *To 188 mld zł na kredyt 3 proc. Trzeba być naprawdę głupim, aby uważać, że te pieniądze wydamy*

denta. Konstytucję trzeba realizować, szanować, należy działać zgodnie z jej zasadami, a nie tworzyć ją pod siebie – dopowiadał.

Panie Nawrocki, pan skrzywdził ludzi

Polityk wymieniał ustawy zawetowane przez prezydenta, w tym te o związkach partnerskich. – *Rozmawialiśmy z nim, dlaczego zawetował tę ustawę, skoro rozwody potrafią trwać latami. A on mówi „a może ci ludzie się pogodzą”. Żadna ustawa nie wymusi miłości. Kto z kim śpi i w co wierzy to prywatna sprawa każdego człowieka. Świat ulega zmianie i trzeba się do tych zmian dostosowywać. Prezydent uznał, że ta ustawa to*

Jestem co do tego przekonany...

Polityk sądzi, że w następnej kadencji parlamentu Lewica zdobędzie minimum 60 mandatów. Zapewnił: – *Uważam, że w wielu sprawach Lewica miała rację. I dowiodła. Robimy swoje. Mamy marzenia i wierzymy w to, co robimy. Ta koalicja będzie rządziła również za 1,5 roku. Zdarzają się błędy, ale mamy również przeświadczenie, że poprawiamy to, co dzieje się w Polsce.*

(kb)

KULINARNE DZIEDZICTWO MAZOWSZA

Mazowsze kisi od wieków

Kapusta, ogórki i sekrety zapisane w starych kajetach

Mazowsze kisiło od wieków. Proces fermentacji warzyw i owoców to nie tylko jedna z najstarszych metod ich konserwacji, ale też fundament regionalnej tożsamości kulinarno-kulturowej, która dziś, dzięki zaangażowaniu kół gospodyń wiejskich, przeżywa prawdziwy renesans. Kiszzenie to królestwo smaku, w którym zawsze było czuć wielkie serce, pracowite ręce i szacunek do mądrości przodków zapisanej ółwkiem kopiowym w starych kajetach.

Historyczny fundament przetrawiania

W dawnych czasach na mazowieckiej wsi kapusta i ogórki stanowiły fundament pożywienia, szczególnie w okresie zimowym i w trakcie przednówka, kiedy zapasy świeżej żywności się kończyły. Gospodynie przygotowywały co najmniej jedną lub dwie wielkie beczki kapusty, by starczyło jej do wiosny, wierząc, że „gdzie barszcz, kapusta, tam chata nie pusta”. Już w XIX wieku pisarz i podróżnik Aleksander Kisielewski wskazywał prozdrowotne zalety tych produktów i twierdził, że kapusta na kwaśno zapobiega skorbutowi i „moczy robaki”.

Współczesna nauka potwierdza te intuicje – kiszonki to naturalne probiotyki. Regularne picie soku z kiszonych buraków wzmacnia odporność w sezonie jesienno-zimowym, wspomaga pracę jelit i jest nieocenione po kuracjach antybiotykowych.

Rytuał dębowej beczki i „deptanie” kapusty

Tradycyjny proces kiszenia na Mazowszu był wydarzeniem społecznym, w którym uczestniczyli sąsiedzi i całe rodziny. Kluczowe było przygotowanie naczyń – tzw.



Rolnicy podczas załadunku kapusty

klód do kapusty, czyli dębowych beczek. Proces ten zaczynał się tydzień wcześniej: beczki napelniano czystą wodą studzienną, a po opróżnieniu szorowano miotłami i suszono na słońcu, by pozbyć się stęchlizny.

Gdy naczynia były gotowe, przystępowano do szatkowania kapusty. Najważniejszym i najbardziej widowiskowym etapem było jednak deptanie kapusty nogami. Pozwalało ono depczącemu precyzyjnie wyczuć moment, w którym warzywo puszcza sok, co gwarantowało idealne połączenie warstw przyprawionych solą, kminkiem czy tartą marchwią. Po zakończeniu burzliwej fermentacji beczki obciążano kamieniami i przenoszono do chłodnej sieni lub piwnicy.

Warto zauważyć, że do wyprodukowania jednej tony kiszzonej kapusty potrzeba od 1480 do 1600 kg świeżego surowca – mówimy tu o produkcji przemysłowej, ale to

dobrze obrazuje, że i w warunkach domowych trzeba było naszatkować sporo kapusty, żeby zapełnić jedną beczkę.

Sekrety mazowieckiego ogórka

Choć ogórki kisi się w całej Polsce, to Mazowsze wypracowało unikalne standardy ich selekcji. Według książki „Kiszonki. Praktyczny przewodnik dla każdego” idealny ogórek do kiszenia musi mieć od 8 do 12 cm długości i od 3,5 do 5 cm grubości. Powinien charakteryzować się trwałą, zieloną barwą i skórką z nielicznymi brodawkami – te z dużymi łatwiej ocierają się podczas transportu, co sprawia, że szybciej mięknie w solance. Kluczowe są mała komora nasienna i duża zawartość cukrów, czyli przekraczająca 2%.

Przewodnik „Kiszonki” to 98-stronicowa publikacja wydana w 2020 roku, opracowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie i Krajową Sieć Obszarów Wiejskich. Jest to połączenie poradnika o kiszeniu i książki kucharskiej z przepisami mazowieckich kół gospodyń wiejskich. Znajdziecie tam informacje o fermentacji i przygotowywaniu kiszonek, mnóstwo

tradycyjnych przepisów i przykłady mazowieckich tradycji kulinarnych. Przewodnik jest dostępny w sieci.

Podobnie rzecz ma się z publikacją „100 przepisów na 100-lecie doradztwa rolniczego na Mazowszu”, jubileuszowym kompendium kulinarnym, które prezentuje zbiór receptur pochodzących od kół gospodyń wiejskich (także dostępny w sieci). W „100 przepisach” znajdziecie m.in. recepturę na kiszony ogórek autorstwa Koła Gospodyń Wiejskich z Brochocina. Zalecają one wkładanie do każdego słoika baldachimu kopru, korzenia chrzanu, ząbków czosnku i liści czarnej porzeczki lub dębu. Liść dębu, podobnie jak dębowa beczka, dodaje ogórkom specyficznej twardości i aromatu.

Poza schematem: kiszzone owoce i rarytasy

W mazowieckich publikacjach i zbiorach przepisów znajdziemy także receptury wykraczające poza klasykę. Jednym z najbardziej unikalnych produktów jest kwaszona botwina (to także receptura ze „100 przepisów”). Specyficzną odmianą jest botwina fermentowana w maślanie z dodatkiem czosnku. W wyniku tego procesu uzyskuje się trzy wartościowe produkty: ki-

szzonego buraka, kiszoną botwinę i buraczkową maślankę o głębokim smaku.

Innym regionalnym przysmakiem są kiszony pomidorki koktajlowe, które nakłuwa się wykałaczką przed włożeniem do słoika, by nie pękały. Choć po dwóch miesiącach mięką, stają się idealną bazą do aromatycznego przecieru na zupę pomidorową. Na mazowieckich stołach gościły także kiszony jabłko (często z dodatkiem cynamonu) i rzodkiewki, patisony, a nawet czosnek niedźwiedzi.

Kiszonka w literaturze i na talerzu

Znaczenie kiszonek w diecie Mazowszan znajduje odzwierciedlenie w literaturze. Władysław Reymont w „Chłopach” opisuje dymiące tygle z kapustą, od których rozchodził się zapach słoniny. Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” wychwala bigos, który „z jarzyn dobrych sztucznie się składa”, gdzie podstawą jest siekana, kwaszona kapusta, która „sama idzie w usta”. Z kolei Julian Tuwim w „Kwiatach Polskich” wspomina o „chrząskich korniszonkach” i kapuście ze skwarkami, które zniknęły ze słoików w mgnieniu oka.

Tradycyjne przepisy są wciąż żywe w kuchniach kół gospodyń wiejskich. Przykładem może być kapusta kiszona z wędzonym boczkiem, kaszą jęczmienną i suszonymi grzybami leśnymi, duszona przez wiele godzin. Innym rarytatem jest bigos z dodatkiem miodu i czerwonego wina, który najlepiej smakuje po kilkukrotnym odgrzewaniu.

Współczesny renesans tradycji

Dziś mazowieckie kiszonki to nie tylko metoda na przetrwanie zimy, ale produkt poszukiwany przez świadomych konsumentów. Lokalne inicjatywy, konkursy na najlepsze produkty tradycyjne oraz publikacje poświęcone kiszonkom pozwalają zachować te unikalne receptury dla przyszłych pokoleń.

Mazowsze kisi od wieków, pokazując, jak ważne miejsce naturalna fermentacja zajmuje w kulinarnym dziedzictwie regionu. Niezależnie od tego, czy jest to klasyczny ogórek z liściem dębu, czy nowatorska botwina w maślanie, każda z tych potraw opowiada historię regionu, w którym szacunek do ziemi i jej płodów jest fundamentem codziennego życia.

Milena Kolibczyńska

Mazowsze.
serce Polski

Najpierw był szok, a potem wielka radość

Historyczne narodziny w płockim zoo!

Idzie mały tapirek! Ale piszczy, pewnie mama zaraz da mu jedzenie – komentowały dzieci widok nowego mieszkańca plockiego zoo, tapira malajskiego. Pręgowany młodzik urodził się miesiąc temu. Od razu stał się sławny, ponieważ jest jedynym takim maluchem w całej Polsce.

W plockim zoo mają ostatnio dużo powodów do radości. Zoologiczna rodzina powiększyła się o daniela i dwie puchate pandy małe. Blisko miesiąc temu, 17 czerwca, powitano także tapira malajskiego. Malec na razie pozostaje bezimienny. – *Sq to pierwsze narodziny tapira w Polsce* – mówił w środę, 15 lipca, Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, chwilę przed wypuszczeniem maluszka wraz z mamą na wybieg.

Tapir to niezwykle rzadki gatunek zagrożony wyginięciem, którego w Polsce możemy podziwiać jedynie w łódzkim i w plockim ogrodzie zoologicznym. Szacuje się, że na wolności żyje mniej niż 2,5 tys. dorosłych osobników, w tym 46 w Europie. W ostatnim czasie zarejestrowano zaledwie trzy rozmnożenia w warunkach ogrodowych, natomiast w skali świata – w ciągu ostatniego roku – doszło do siedmiu takich narodzin, dlatego plocki osesek przyszedł na świat jako czwarty w Europie i ósmy na świecie! Przez ten pierwszy miesiąc od narodzin w zoo upewniono się, że malec rozwija się prawidłowo. Oswajano go również z obecnością ludzi wokół.

Wpisaliście się złotymi zgłoskami w ochronę przyrody

Z powodu narodzin do ogrodu zawitali goście, w tym z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. – *Plocki ogród w czerwcu wpisał się złotymi zgłoskami w ochronę*

Średnio każdy z uczestników plockiej edycji Rowerowej Stolicy Polski pokonywał dziennie dystans odpowiadający odległości z Płocka do Gdańska. Rowerzyści, którzy wykrecili najwięcej kilometrów, otrzymali nagrody.

Podsumowanie 8. edycji Rowerowej Stolicy Polski było okazją do podziękowania wszystkim, którzy włączyli się do akcji. Setki uczestników i tysiące przejechanych kilometrów pokazują, że rower cieszy się w Płocku dużą popularnością. W rywalizacji od wielu lat biorą udział mieszkańcy i pracownicy Urzędu Miasta Płocka. Ci drudzy przekazują później swoje obserwacje o stanie ścieżek rowerowych, zgłaszając miejsca wymagające napraw.

W czwartek, 16 lipca, podczas podsumowania zmagani wiceprezydent Płocka Artur Zieliński podkreślił, że rozwój ruchu rowerowego idzie w parze z inwestycjami miasta.

– *W najbliższych dwóch latach planujemy wybudować kolejne 11 kilometrów tras rowerowych oraz nową przeprawę pieszko-rowerową przez*



Dariusz Ossowski

Tapir malajski urodzony w plockim zoo

przyrody nie tylko w Polsce. Także w tę europejską i światową ochronę – gratulowała z powodu narodzin malca Anna Ronikier-Dolańska, zastępczyni Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. – *W tej chwili ochronę przyrody bardziej możemy kojarzyć z tworzeniem parku narodowego, z rezerwatami przyrody. A tu, obok nas, narodziło się bardzo rzadkie zwierzę. Ponieważ człowiek za późno zorientował się o konieczności ochrony przyrody, musimy to zwierzę hodować w ogrodzie zoologicznym. Ratowanie gatunku możemy wesprzeć tylko w taki sposób* – dopowiadała.

Pierwsze przysmaki

Rodzice maluszka mieszkają w plockim zoo od czterech lat. U tapirów ciężar opieki nad potomstwem bierze na siebie mama. Pięcioletnia samica Krissy została mamą po raz pierwszy. Ciąża trwała 13 miesięcy i 10 dni.

„Ojcami i matkami sukcesu narodzin” zostali opiekunowie pary, która dochowała się potomstwa: Olga, Rafał, Wojtek i Janusz. Olga Adamkowska opiekuje się tapirami od dwóch lat, Rafał Krajewski – od momentu przyjazdu Krissy z Holandii. Oboje zajmują się także opieką nad słoniami, żyrafami i reniferami. – *Krissy do nowego miejsca i do nas przyzwyczajała się tak przez około pół roku. My podchodziliśmy do niej bardzo powoli. Teraz tak samo próbujemy z młodym, nie wymuszając, ale zachęcając. Już nam się pewne rzeczy udają* – stwierdził z zadowoleniem Rafał.

Maluchowi, podobnie jak jego mamie, dopisuje apetyt. Olga dodała: – *To są spore zwierzęta, potrafią dużo zjeść. Malec miał troszkę ponad tydzień, a już skubał kapustę pekińską i podjadał sałatę* – śmiała się na samo wspomnienie. – *Zabki dopiero zaczynają mu wychodzić. Jak tylko jego mama zaczyna coś podjadać, on od razu chciałby spróbować tego samego jedzenia.*

Najpierw był szok, potem wielka radość

Opiekunowie przyznali, że przy tak rzadko występujących narodzinach trochę nie dowierzali, czy faktycznie uda się doprowadzić do szczęśliwego finału. – *Najpierw był szok, potem wielka radość* – opowiadała Olga. Poród odbył się bez komplikacji. Później najważniejsza była odpowiedź na pytanie, czy mama potrafi wykarmić synka. Po około dwóch godzinach okazało się, że wszystko jest w porządku.

– *Tapiry to zwykle mocno agresywne zwierzęta. A te nasze, dzięki ogromnej pracy pielęgniarzy, są wyjątkowe, o bardzo łagodnym usposobieniu. Można do nich wejść i je dotknąć* – podkreślał Radomir Lewandowski, kierownik działu hodowlanego w plockim zoo, prezes Stowarzyszenia Tapir. Dlatego nie było problemu, aby na drugi dzień po porodzie zważyć malca. Ważył solidne 10,5 kg. Wystarczył tydzień, aby dobił do 19 kg, po trzech tygodniach przybrał na wadze do 24 kg. Teraz to już prawie 30-kilogramowy mieszkaniec plockiego zoo. Przez najbliższe sześć miesięcy samiec będzie bardzo związany ze swoją mamą. Zobaczymy na nim umaszczenie w postaci pręg. Te pręgi, stanowiące formę kamuflażu, rozmyją się po upływie pół roku. – *Maluch jest niezwykle miły, sympatyczny. Podchodzi do nas, aby go podrapać za uchem. Wykorzystujemy ten fakt nie po to, aby je oswajać, tylko monitorować zdrowie przedstawiciela tego niezwykle rzadkiego gatunku* – kontynuował Radomir Lewandowski.

Młode zwykle pozostają z matką półtora roku. Z czasem naszego tapira zapewne czeka podróż do innego ogrodu. Każdy gatunek zagrożony wyginięciem ma grupę koordynatorów – osób, które mając na względzie dobro całego gatunku, decydują, w których ogrodach zoologicznych znajdą się poszczególne zwierzęta. Dlatego umieszczenie wyjątkowo

rzadkiego, cennego okazu w danym ogrodzie, a za taki uchodzi tapir malajski, to powód do dumy, oznaka dużego zaufania do wskazanego zoo. – *Jako ogród zoologiczny mamy ogromne doświadczenie w hodowli gatunku pokrewnego, powszechniej spotykanego w ogrodach zoologicznych. Już od lat 80. rozmnażaliśmy tapiry anta. I te młode były wysyłane do ogrodów w całej Europie* – zaznaczył kierownik działu hodowlanego.

Warto dodać, że nasza samica może doczekać się następnej ciąży nie szybciej niż za dwa lata.

Uszczypnięcie za ciasteczko

Maluszek i jego mama muszą na tyle ufać opiekunom, aby można było przeprowadzać treningi medyczne. Na czym one polegają? Radomir Lewandowski tłumaczy, że chodzi o to, aby zwierzę pozwoliło dotknąć się w różne części ciała, obejrzeć nogi czy uszy. – *Dzięki temu, jeśli wystąpią jakiegokolwiek problemy, nie musimy zwierzęcia usypiać na czas badania. Część naszych podopiecznych dostaje nagrody za szczypanie w uszy. To może brzmieć zabawnie, ale dzięki temu, kiedy zwierzęciu trzeba dać zastrzyk, ono nie odróżni tego od uszczypnięcia. I po wszystkim dostanie nagrodę. Zamawiamy specjalistyczne smakołyki, np. ciasteczka zrobione z marchwi.*

Duzi roślinożercy

Tapiry bardzo lubią pływać. To zwierzęta żyjące wieczorami, w dzień głównie śpią. Należą do roślinożerców. Na nadozbywanie w Azji Południowo-Wschodniej (m.in. w Tajlandii, na Półwyspie Malajskim, na Sumatrze). Preferują gęste lasy deszczowe i dzungle. Głównym czynnikiem wpływającym na spadek ich liczebności jest utrata naturalnych siedlisk spowodowana rozwojem rolnictwa.

(kb)

Płoccy rowerzyści zakończyli wyzwanie

Liczby robią wrażenie

Wisłę w rejonie starego mostu. Dzięki tym inwestycjom będzie można bezpiecznie i wygodnie poruszać się między obiema częściami Płocka – zaznaczył wiceprezydent Zieliński.

Płock na tle innych miast

Tegoroczna ósma edycja ogólnopolskiej akcji trwała przez cały czerwiec. Do rywalizacji przystąpiło 58 miast i 192 gminy z całej Polski. Uczestnicy rejestrowali swoje przejazdy w aplikacji Aktywne Miasto, a każdy pokonany kilometr zasilał dorobek wybranego samorządu. W Płocku do akcji włączyły się 272 osoby, które wspólnie przejechały 69 229 kilometrów. Płoccy rowerzyści zdobyli łącznie 633 punkty, a cały zespół zajął 36. miejsce w klasyfikacji generalnej. Tegoroczną rywalizację wygrała Świdnica, na drugim miejscu uplasowała się Puławy, a podium zamknęły Skierniewice.

Statystyki i aktywność uczestników

W tym roku w wydarzeniu uczestniczyło 171 kobiet i 101 mężczyzn. Panie przejechały łącznie 25 749 kilometrów, panowie – 43 480 kilometrów. W specjalnej kategorii „Uczniowie plockich szkół” wystartowało 16 młodych rowerzystów, którzy wspólnie pokonali 7748 kilometrów. Plocki ratusz reprezentowały 194 osoby – 146 urzędników i 48 urzędników. Łącznie przejechali 22 836 kilometrów.

Najlepsi odebrali nagrody

Na zakończenie spotkania wręczono nagrody najlepszym uczestnikom w kilku kategoriach. Wśród uczennic zwyciężyła Iga Rumińska, która przejechała 423 kilometry. Wśród uczniów najlepszy okazał się Mateusz Piestrzyniewicz z wynikiem 3000 kilometrów. W kategorii kobiet już po raz siódmy

z rzędu triumfowała Katarzyna Łengowik, pokonując 3510 kilometrów. Wśród mężczyzn zwyciężył Krzysztof Szymczak, który wykrecił aż 4141 kilometrów.

Nagrody odebrali również zdobywcy drugich i trzecich miejsc. W kategorii kobiet na podium stanęły Hanna Lewandowska i Ewelina Chmielewska, wśród mężczyzn Mariusz Chmielewski i Dawid Kosiński, w kategorii uczennic Magdalena Grochulska i Klaudia Kopera, a wśród uczniów Kuba Strzałkowski i Krzysztof Czubański.

Trochę ciekawych statystyk...

- 69 229 kilometrów – tyle wspólnie przejechali uczestnicy z Płocka.
- Ponad 2 300 kilometrów dziennie – czerwcowa rywalizacja trwała 30 dni, więc każdego dnia Płocczanie pokonywali średnio 2308 km.
- Średnio 254 kilometry na osobę – przy 272 uczestnikach daje to przeciętnie około 254 km na jednego rowerzystę, czyli dystans z Płocka do Gdańska.
- To prawie 1,7 okrążenia Polski – długość granic Polski wynosi około 3511 km, więc przejechany dystans

odpowiada niemal dwóm takim okrążeniom.

- Blisko 2 miliony spalonych kalorii – przy spokojnej jeździe na rowerze można przyjąć, że pokonanie 1 kilometra oznacza spalanie około 28 kcal. Łącznie uczestnicy spalili więc około 1,94 mln kcal.
- Najaktywniejszy uczestnik przejechał 4141 kilometrów, czyli średnio 138 kilometrów każdego dnia przez cały czerwiec.
- Młodzi rowerzyści (11 uczniów/5 uczennic) pokonali 7748 kilometrów, co odpowiada podróży z Płocka do Lizbony i z powrotem.

Średnia pokonanych kilometrów:

- Kobiety: 25 749 km ÷ 171 os. = 151 km na osobę.
- Mężczyźni: 43 480 km ÷ 101 os. = 430 km na osobę.
- Uczennice: 1391 km ÷ 5 os. = 278 km na osobę.
- Uczniowie: 6356 km ÷ 11 os. = 578 km na osobę.
- Pracownicy UM Płock: 14 399 km ÷ 146 os. = 99 km na osobę.
- Pracownicy UM Płock: 8436 km ÷ 48 os. = 176 km na osobę.

(KK)

Jednośladem z Imielnicy do Rogozina

Nawet kilkadziesiąt kilometrów ścieżek pieszo-rowerowych wybuduje Powiat Płocki w najbliższych latach. Samorząd właśnie pozyskał 5,5 mln złotych ze środków Unii Europejskiej na budowę trasy rowerowej wzdłuż ulicy Imielnickiej.

To kolejny etap rozbudowy jednej najważniejszych tras powiatowych łączących Imielnicę z Rogozinem. W ubiegłym roku droga przeszła generalny remont, teraz mieszkańcy zyskają wzdłuż niej nową ścieżkę rowerową.

- To ogromny sukces Powiatu Płockiego – nie kryje zadowolenia Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. - Nasz projekt zajął drugie miejsce spośród wszystkich ocenionych projektów z całego Mazowsza.

Nowa trasa rowerowa pozwoli na bezpieczną podróż jednośladem nie tylko z Imielnicy do Rogozina ale również w kierunku centrum Płocka oraz do samego Radzanowa. - Dzięki tej inwestycji zyskamy zupełnie nowy krągostup rowerowy w tej części powiatu – przyznaje dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczyk.

Inwestycja nie byłaby możliwa



Fot. ZDP
Nowa ścieżka rowerowa łączy Imielnicę z Rogozinem

bez współpracy samorządów z tej części powiatu. Porozumienie dotyczące rozbudowy ulicy Imielnickiej w styczniu podpisały władze Powiatu Płockiego oraz gmin Słupno i Radzanowo.

Jak zapowiada Marcin Błaszczyk, jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony przetarg na realizację inwestycji, która wykonana zostanie w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Rowerzyści z nowej trasy będą mogli sko-

rzystać prawdopodobnie już w przyszłym roku.

Nowa trasa rowerowa z Imielnicy do Rogozina to kolejna inwestycja w ramach Powiatowego Programu Budowy Ścieżek Pieszo-Rowerowych. Pierwsza tak duża powstała wzdłuż drogi powiatowej nr 2935W. Ma ponad 5 kilometrów długości, nawierzchnię asfaltową, oraz infrastrukturę, która ma umożliwić komfortowe i bezpieczne poruszanie się rowerem.

Wzdłuż trasy powstały bezpieczne, oznakowane na czerwono przejścia, nowe oznakowanie, wiaty rowerowe oraz stojaki.

- Rozpoczynając program budowy dróg rowerowych naszym priorytetem było bezpieczeństwo mieszkańców – powiedział Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. - Ale myślimy również o ekologii, rozwijaniu turystyki rowerowej oraz poprawie komfortu podróżowania.

- Droga z Radzanowa do Rogozina i dalej do Płocka ma ogromne natężenie ruchu, porównywalne z drogami wojewódzkimi, dlatego ścieżka bardzo poprawi bezpieczeństwo w naszej gminie – dodał z kolei wójt Radzanowa Piotr Jakubowski.

Inwestycja nie byłaby możliwa bez wsparcia z Unii Europejskiej. Dzięki Funduszom Europejskim dla Mazowsza na lata 2021-2027 powiat płocki pozyskał prawie 7,1 mln złotych dotacji. Z budżetu samorządu radni zdecydowali się dołożyć ponad 1,25 mln złotych.

- Ja się bardzo cieszę, że powstaje coraz więcej ścieżek rowerowych w naszym kraju – nie krył zadowolenia prezes Klubu Kolarskiego „Beneq Team” Bernard Milewski. - Dzięki temu z dróg

rowerowych mogą bezpiecznie korzystać przede wszystkim dzieci i młodzież.

Ścieżka z Radzanowa do Rogozina, podobnie jak oddana w maju ścieżka wzdłuż drogi powiatowej 2908W w gminie Stara Biała to początek wielkiego programu budowy dróg pieszo-rowerowych. W najbliższych latach Powiat Płocki planuje budowę kilkudziesięciu kilometrów dróg dla jednośladów. - To program, który zmieni powiat płocki – podkreśla starosta Ziemkiewicz.

- Dajemy możliwość mieszkańcom skorzystania nie tylko z dobrych, wyremontowanych dróg, ale również bezpiecznego korzystania z innych środków transportu, wygodnych i co ważne, ekologicznych.

Jeszcze w tym roku do ruchu oddane zostaną pierwsze odcinki ścieżki wzdłuż drogi 5201W pomiędzy Płockiem, a Zagotami. - To wyjątkowo popularny i często uczęszczany przez rowerzystów kierunek – wyjaśnia dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczyk. - Ścieżka ułatwi komfort podróżowania, ale przede wszystkim bezpieczeństwo w tej części naszego regionu.

W planach jest budowa kolejnych nowych tras rowerowych m.in. w gminie Słupno oraz wokół jeziora Zdworskiego.

Rekordowe inwestycje w Powiecie Płockim

Tylko w lipcu Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku podpisał dziewięć umów, na realizację prawie 8 kilometrów nowych dróg. Z kolei w pierwszych miesiącach tego roku ZDP parał umowy na realizację blisko 30 km odcinków dróg za prawie 30 mln złotych. W lipcu ruszają prace na kolejnych 9 odcinkach.

1. Przebudowa drogi nr 2913W – Jaroszewo Biskupie – Brzechowo – Drogi Bet – 218 250,59 zł

Ponad 800 metrów drogi w rejonie miejscowości Chudzyń w gminie Drobin zyska nową nawierzchnię. Prace rozpoczną się na początku lipca i powinny zakończyć się z końcem września.

2. Przebudowa drogi nr 2916W – Przedbórz-Worowice Wyruby do drogi 567 – Drogi Bet – 195 170,20 zł

W ramach inwestycji zmodernizowany zostanie ponad pół kilometrowy odcinek drogi w rejonie skrzyżowania z drogą wojewódzką 567. Powstanie nowa nawierzchnia oraz nowe pobocza.

3. Przebudowa drogi nr 2921W – Smolino-Psary – Drogi Bet – 159 407,26 zł

Blisko pół kilometra najbardziej zdegradowanego fragmentu drogi ze Smolina do Psar w gminie Staroźreby zyska nową nawierzchnię. Prace zakończą się we wrześniu.

4. Przebudowa drogi nr 2927W – Staroźreby-Łubki – Drogi Bet – 291 155,94 zł

Firma Drog-Bet zmodernizuje prawie 700 metrów odcinek drogi pomiędzy Staroźrebami, a Łubkami. Nowa nawierzchnia zostanie ułożona w rejonie Staroźreb.



Fot. ZDP
Od początku roku Zarząd Dróg Powiatowych w Płocku podpisał umowy z wykonawcami inwestycji za prawie 30 mln złotych

5. Przebudowa drogi nr 2995W – Giżyń-Tłubice-Słupia – PRD Gostynin – 261 650,52 zł

W ramach inwestycji przebudowany zostanie ponad kilometrowy odcinek w rejonie miejscowości Tłubice w gminie Bielsk. To najbardziej zniszczona część trasy. Prace obejmą ułożenie nowej nawierzchni, budowę odwodnienia oraz nowych poboczy. Prace zakończą się latem tego roku.

6. Przebudowa drogi nr 6914W – Drobin-Lelice – PRD Gostynin – 264 819 zł

Droga w rejonie miejscowości Kowalewo w gminie Drobin zyska nową nawierzchnię oraz pobocza. Inwestycja rozpocznie się w lipcu i zakończy w ciągu 2 miesięcy.

7. Przebudowa drogi nr 2928W – Męczenino-Woźniki-Czerniewo-Staroźreby – PRD Gostynin – 569 319,77 zł

Firma PRD z Gostynina przebuduje aż trzy odcinki drogi, o łącznej długości ponad kilometra, łączącej Męczenino ze Staroźrebami. W ramach inwestycji wybudowana zosta-

nie nowa nawierzchnia w miejscach, gdzie droga jest najbardziej zniszczona, m.in. w rejonie miejscowości Słepkovo, Woźniki oraz Słomkovo.

8. Przebudowa drogi nr 2943W – Radzanowo-Świecieniec – PRD Gostynin – 354 166,20 zł

W ramach inwestycji przebudowane zostaną dwa odcinki drogi, o długości ponad 1,1 km. Inwestycja obejmie rejon w okolicach Chelstowa. W tym miejscu wymieniona zostanie nawierzchnia oraz poprawione pobocza.

9. Rozbudowa drogi 2940W – Słupno-Miszewko-Białkowo – PRD Gostynin – 361 757,76 zł

Nowa nawierzchnia i bezpieczne pobocza to zadanie, które obejmie remont drogi w rejonie miejscowości Białkowo w gminie Słupno. W sumie, w ramach zadania przebudowanych zostanie ponad 600 metrów najbardziej zniszczonego fragmentu drogi.



Zarząd Dróg Powiatowych
w Płocku

Będzie asfalt zamiast piasku

Na tę inwestycję mieszkańcy gmin Staroźreby i Bulkowo czekali kilka lat. Jedną z ostatnich dróg gruntowych Piączyn-Włoki w ciągu dziesięciu zyska nową, asfaltową nawierzchnię.

To jedna z największych tegorocznych inwestycji drogowych w tym roku. Za prawie 11 mln złotych wybuduje ją firma Wapnopol. Właśnie ruszają prace. - Pracy jest bardzo dużo, ale mam nadzieję, że uda nam się ją zrealizować jak najszybciej – mówi kierownik robót Robert Stęplowski z Wapnopolu.

Droga 2925W łączy dwie gminy Staroźreby i Bulkowo. - To jedna z kluczowych dróg dla naszych mieszkańców – przyznaje wójt Bulkowa Gabriel Graczyk. - Codziennie pokonują ją dzieci do szkoły oraz kierowcy w drodze do Płocka.

W ramach inwestycji wybudowany właściwie od zera, zostanie cały odcinek pomiędzy Piączynem, a Włókami, w sumie ponad 3,7 km nowej trasy. Powstanie nowa podbudowa, nawierzchnia oraz odwod-

nienie. - To jedna z ostatnich dróg gruntowych w naszych zasobach – mówi dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczyk. - Jest ich coraz mniej m.in. dzięki rekordowemu finansowaniu inwestycji w tym oraz zeszłym roku.

Na inwestycję powiat płocki pozyskał 80 procent dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – ponad 8,5 mln złotych. - Dzięki wsparciu z budżetu państwa możemy w tym roku zrealizować znacznie więcej inwestycji – przyznaje Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz. - Budowa drogi z Piączyna do Włók to jedna z głównych dróg w gminach Bulkowo oraz Staroźreby, a jej budowa znacząco poprawi komfort życia mieszkańców.

Prace przy budowie drogi nr 2925 W powinny zakończyć się w maju przyszłego roku. W tym czasie mieszkańcy mogą spodziewać się utrudnień w ruchu, choć jak zapewnia wykonawca inwestycji, przejazd pomiędzy miejscowościami będzie przez ten cały czas możliwy.



Fot. ZDP

Dzisiaj droga Piączyn-Włoki to w dużej części odcinek gruntowy. Zmieni się to w ciągu 10 miesięcy

– Po raz kolejny doszło do aktu wandalizmu. Tym razem ucierpiała stojąca na uboczu wiaty przy ścieżce nordic walking w Leśnictwie Miszewo, często uczęszczana przez mieszkańców i turystów w ramach rekreacji i odpoczynku – poinformowało Nadleśnictwo Płock w mediach społecznościowych.

W styczniu br. pracownicy Nadleśnictwa Płock pokazywali na Facebooku zdjęcia skutków wcześniejszego aktu wandalizmu. Wówczas zdewastowano odnowioną i wyremontowaną, zwykle wykorzystywaną do odpoczynku i edukacji, wiatę leśną w Leśnictwie Brwilno. Pokryto ją napisami, które z pewnością

Ucierpiała wiaty przy ścieżce nordic walking w Leśnictwie Miszewo

Komu przeszkadzała?

nie były odpowiednie w miejscu do odpoczynku m.in. rodzin z dziećmi.

W Nadleśnictwie ponownie podkreślają, że w obu przypadkach chodziło o dobro publiczne, o wspólne mienie służące mieszkańcom, turystom, uczestnikom szkolnych wycieczek. Koszty usuwania bazgroli tak naprawdę ponoszą wszyscy. – Takie działania powodują nie tylko straty finansowe, ale również ograniczają możliwość korzystania z infrastruktury

przez odwiedzających las – podkreślili pracownicy Nadleśnictwa Płock.

Leśnicy ponownie zaapelowali o poszanowanie wspólnego mienia i reagowanie na wszelkie przejawy wandalizmu. – Jeśli byli państwo świadkami tego zdarzenia lub posiadają informacje, które mogą pomóc w ustaleniu sprawców, prosimy o kontakt z Nadleśnictwem lub Policją – zwrócili się w poście na Facebooku. (kb)



Zdewastowana wiaty w Leśnictwie Miszewo

Nowa infrastruktura w dziewięciu miejscowościach

Ponad 330 tys. zł dofinansowania dla Drobina

Miasto i Gmina Drobina otrzymało ponad 336 tys. zł dofinansowania na budowę indywidualnych systemów oczyszczania ścieków. Z nowych rozwiązań skorzystają mieszkańcy dziewięciu miejscowości, gdzie inwestycja ma poprawić gospodarkę ściekową.

Miasto i Gmina Drobina pozyskało 336 988 zł na realizację inwestycji związanej z indywidualnymi systemami oczyszczania ścieków. Środki pochodzą z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, w ramach działania dotyczącego rozwoju infrastruktury na obszarach wiejskich oraz

wdrażania koncepcji inteligentnych wsi.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków pozwalają na oczyszczanie nieczystości bezpośrednio przy budynku mieszkalnym. Takie rozwiązanie sprawdza się szczególnie na obszarach wiejskich. Nowa infrastruktura powstanie w dziewięciu miejscowościach na terenie gminy Drobina. Pracę obejmą Maliszewko, Świerczynka, Dobrosielice Pierwsze, Sokolniki, Kuchary, Mogielnica, Brelki, Brzechowo oraz Kozłowo.

– Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie dokumentacji i skuteczne pozyskanie środków. Każde zdobyte dofinansowanie to kolejny krok w kierunku zrównoważonego rozwoju Miasta i Gminy Drobina. Konse-

kwentnie sięgamy po środki zewnętrzne, aby realizować inwestycje oczekiwane przez mieszkańców i podnosić jakość życia na terenie całej gminy – przekazał w swoich mediach społecznościowych Grzegorz Szykalski, Burmistrz Miasta i Gminy Drobina.

Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków ma przynieść korzyści mieszkańcom i środowisku naturalnemu. Nowe instalacje ograniczą ryzyko przedostawania się nieoczyszczonych ścieków do gleby i wód gruntowych. Dla wielu gospodarstw oznacza to również wygodniejsze i bardziej nowoczesne korzystanie z infrastruktury sanitarnej.

Radosław Cichocki



336 tys. zł dofinansowania trafiło do Miasta i Gminy Drobina

Nowe nawierzchnie pojawią się w wielu miejscowościach

Gmina Radzanowo remontuje drogi

Mieszkańcy Gminy Radzanowo mogą korzystać z coraz lepszej infrastruktury drogowej. W tym roku samorząd prowadzi prace w kilkunastu miejscowościach. Zakres robót obejmuje utwardzanie dróg destruktem asfaltowym i układanie nowych nawierzchni bitumicznych. Gmina współpracuje także z Powiatem Płockim przy większych inwestycjach drogowych.

Prace drogowe prowadzone są w różnych częściach Gminy Radzanowo. Samorząd realizuje zarówno mniejsze zadania związane z poprawą przejeźdźności dróg lokalnych, jak i większe inwestycje, które obejmują wykonanie nowych nawierzchni asfaltowych. Poprawa infrastruktury nie dotyczy tylko największych miejscowości, ale również tych mniejszych sołectw. Modernizowane są drogi wykorzystywane przez mieszkańców podczas codziennych dojazdów do pracy, szkół czy gospodarstw.

Jednym ze sposobów poprawy lokalnych dróg jest wykorzystywanie destruktu asfaltowego. To



Wójt Gminy Radzanowo Piotr Jakubowski i Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz

materiał pochodzący z frezowania starych nawierzchni, który po odpowiednim przygotowaniu może służyć do utwardzania dróg. Materiał został zakupiony przez gminę (2013 ton za kwotę ponad 220 tys. zł), a jego rozłożenie i mechaniczne zagęszczenie powierzono wyspecjalizowanemu wykonawcy. Nowe odcinki powstały w Ciółkowie, Trębinie, Śniegocinie, Woźnikach, Woźnikach-Paklewach, Brochocinie oraz Brochocinku.

Część tych prac udało się zrealizować dzięki funduszowi sołeckiemu. To mieszkańcy podczas zebrania sołeckich wskazują, jakie inwestycje są dla nich najważniejsze i na jakie cele przeznaczyć dostępne środki. Gmina Radzanowo uzupełniła finansowanie z własnego budżetu, pokrywając między innymi zakup dodatkowego destruktu asfaltowego, jego transport oraz rozłożenie i zagęszczenie na przygotowanych odcinkach dróg.

Wykorzystywanie destruktu to szczególnie praktyczne rozwiązanie przy drogach gruntowych. Materiał pozwala szybko poprawić ich stan, ograniczyć tworzenie się kolein i błota po opadach, a także zmniejszyć problem kurzu podczas suchej pogody.

Równolegle realizowane są inwestycje o wyższym standardzie, obejmujące układanie nawierzchni asfaltowych. Asfalt pojawił się między innymi na ul. Begno w Radzanowie oraz w Wodzyminie. Kolejne zadania dotyczą Męczenina,

Kosina, Brochocina, Kostrogaju i Słepkowa Szlacheckiego. Tu wyremontowano łącznie ponad 1,5 km nawierzchni za kwotę ponad 430 tys. zł. Prace są również prowadzone na ulicach Kalinowej i Wspólnej w Rogozinie.

Ważną częścią prowadzonych działań są również remonty i modernizacje dróg powiatowych, które gmina wykonuje wspólnie z Powiatem Płockim. Nawierzchnie asfaltowe są wykonywane lub planowane między innymi w rejonie Chelstowa, Szczytna, Słepkowa Szlacheckiego oraz Woźnik.

Gmina Radzanowo, Gmina Słupno oraz Powiat Płocki przygotowują kolejne wspólne inwestycje, w tym budowę ścieżki pieszo-rowerowej łączącej Rogozino z Imielnicą. Trasa będzie miała około 4 km długości i poprowadzi wzdłuż ulicy Imielnickiej – od drogi wojewódzkiej nr 567 w Rogozinie do skrzyżowania w Imielnicy. Jak poinformował Wójt Gminy Radzanowo Piotr Jakubowski, samorządy przyjęły porozumienie określające zasady wspólnej realizacji zadania.

Istotne znaczenie ma droga wojewódzka nr 567 przebiegająca przez Rogozino. Prowadzone działania mają obejmować wymianę chodników oraz wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej. Planowany jest ponadto remont nawierzchni drogi wojewódzkiej nr 568 na odcinku Ciółkówko–Goślice.

Radosław Cichocki

Powiat zdobył na tę inwestycję 5,5 mln zł dofinansowania

Rogozino-Imielnica w wersji rowerowej

Powiat Płocki otrzymał 5,5 mln zł unijnego wsparcia na budowę nowej trasy dla rowerzystów i pieszych. Ścieżka powstanie wzdłuż drogi powiatowej nr 2901W na odcinku Rogozino-Imielnica. Projekt obejmuje także budowę łącznika prowadzącego do szkoły. Ma on ułatwić dzieciom i mieszkańcom bezpieczne dotarcie do placówki.

– Bezpieczna i nowoczesna infrastruktura dla rowerzystów oraz pieszych to ważny element długofalowej strategii inwestycyjnej Powiatu Płockiego. Konsekwentnie rozwijamy sieć tras, które ułatwiają codzienne dojazdy, zwiększają bezpieczeństwo mieszkańców i zachęcają do aktywnego wypoczynku – podkreśla Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Przygotowany przez Powiat Płocki projekt zdobył wysoką ocenę w konkursie o środki unijne. Spośród wszystkich zgłoszonych projektów z województwa mazowieckiego zajął drugie miejsce. Dzięki temu samorząd otrzymał 5,5 mln zł dofinansowania ze środków Unii Eu-



Umowa partnerska podpisana. Na zdjęciu od lewej: Marcin Błaszczyk, Marcin Zawadka, Sylwester Ziemkiewicz i Piotr Jakubowski

ropejskiej, które pozwolą na wykonanie kolejnej ważnej inwestycji drogowej w regionie. W pierwszej kolejności powstanie dokumentacja projektowa, a realizacja inwestycji planowana jest na przyszły rok.

Przygotowanie inwestycji to efekt współpracy kilku samorządów. Powiat Płocki podpisał umowę partnerską

z gminami Radzanowo i Słupno. Wspólne działania mają pomóc w sprawnej realizacji projektu i koordynacji prac. Nowa droga ma poprawić bezpieczeństwo osób poruszających się pieszo i na rowerach oraz ułatwić mieszkańcom codzienne przemieszczanie się między miejscowościami.

Radosław Cichocki

Gmina podpisała umowy na trzy nowe projekty

Ponad 2,3 mln zł dla Bodzanowa

Miasto i Gmina Bodzanów pozyskały ponad 2,3 mln zł dofinansowania na realizację trzech zadań. Środki zostaną przeznaczone między innymi na budowę hali sportowej, montaż lamp solarnych oraz rozwój lokalnych społeczności energetycznych.

Miasto i Gmina Bodzanów podpisały umowy dotyczące realizacji trzech inwestycji, które mają zostać wykonane w najbliższym czasie. Łączna wartość przyznanego wsparcia wynosi 2 303 658 zł. Największą część tej kwoty samorząd przeznaczy na budowę hali sportowej w Bodzanowie. Na realizację tego zadania gmina otrzymała 2 mln zł dofinansowania. Nowy obiekt ma stworzyć mieszkańcom lepsze warunki do uprawiania sportu oraz organizowania zajęć i lokalnych wydarzeń.

Kolejne środki trafią na zakup i montaż lamp solarnych. Na ten cel udało się pozyskać 98 666 zł. Nowe punkty oświetleniowe mają poprawić bezpieczeństwo po zmroku. Lampy solarne wykorzystują

energię słoneczną, dzięki czemu nie wymagają podłączenia do sieci energetycznej. Gmina otrzymała również 204 992 zł na rozwój społeczności energetycznej.

Realizacja zaplanowanych zadań będzie możliwa dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

– Realizacja tych inwestycji jest możliwa dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika, za co serdecznie dziękujemy. To inwestycje w nowoczesność, bezpieczeństwo i przyszłość naszej gminy. Działamy dla mieszkańców! – przekazał urząd.

Pozyskane ponad 2,3 mln zł pozwoli gminie Bodzanów zrealizować kilka ważnych zadań, które obejmują rozwój infrastruktury sportowej oraz inwestycje związane z energią, takie jak budowa hali sportowej, montaż lamp solarnych oraz działania dotyczące społeczności energetycznych. Teraz samorząd przygotowuje kolejne etapy realizacji zaplanowanych przedsięwzięć.

Radosław Cichocki

OSP Radzanowo najlepsza podczas gminnych zawodów sportowo-pożarniczych

Rywalizacja strażaków

12 lipca w gminie Radzanowo odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. W rywalizacji uczestniczyły wszystkie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy, a także drużyny kobiece i Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Strażacy sprawdzili swoją szybkość, sprawność oraz umiejętności współpracy podczas wymagających konkurencji. Najlepsze wyniki osiągnęły drużyny OSP Radzanowo.

Za nami Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których udział wzięły jednostki Ochotniczych Straż Pożarnych z całej gminy Radzanowo. Rywalizacji przyglądali się przedstawiciele samorządu, w tym Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

– Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Radzanowie pokazały, jak silna i zaangażowana jest lokalna społeczność strażacka. To była nie tylko dobra sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim okazja do spotkań, integracji i pokazania, ile pracy oraz serca druhowie wkładają w działalność swoich jednostek. Dziękuję wszystkim drużynom za przygotowanie, wolę walki i wzajemny szacunek podczas zawodów. Także za to, że każdego dnia tworzą siłę naszej strażackiej rodziny i jesteście gotowi



Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy. Najlepsze zespoły uhonorowano pucharami i nagrodami rzeczowymi

nieść pomoc mieszkańcom, kiedy jest ona najbardziej potrzebna – przekazał Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Zawody były sprawdzianem szybkości, dokładności, współpracy i umiejętności działania w stresie. Druhowie musieli wykazać się dobrą kondycją, sprawnym posługiwaniem się sprzętem oraz odpowiednim podziałem zadań w drużynie. Nie zabrakło jednak momentów, które pokaza-

ły, że w strażackich zawodach liczy się nie tylko czas wykonania zadania. Problemy z uruchomieniem pompy, drobne potknięcia czy niespodziewane trudności techniczne wymagały od zawodników spokoju, szybkiej reakcji i dobrej współpracy całego zespołu.

W tegorocznych zawodach nie zabrakło Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z Radzanowa i Woźnik. Młodzi zawodnicy rywalizowali

w kategorii dziewcząt i chłopców. W zawodach wystartowały także drużyny kobiece, które zaprezentowały swoje umiejętności.

W kategorii Grupa A – drużyny męskie najlepsze wyniki osiągnęły: 1. OSP Radzanowo; 2. OSP Woźniki; 3. OSP Juryszewo; 4. OSP Nowe Boryszewo; 5. OSP Rogozino; 6. OSP Szczytno.

W kategorii Grupa C – drużyny kobiece kwalifikacja wyglądała na-

stępująco: pierwsze miejsce zajęła OSP Radzanowo, na drugim miejscu znalazła się OSP Nowe Boryszewo.

W rywalizacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych zwyciężyła MDP Woźniki, a drugie miejsce zajęła OSP Radzanowo.

Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz wraz z Wójtem Radzanowa Piotrem Jakubowskim pogratulowali wszystkim uczestnikom zawodów. Po zakończeniu zmagani wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy. Najlepsze zespoły uhonorowano także pucharami oraz nagrodami rzeczowymi.

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Radzanowie sprawdziły umiejętności strażaków z lokalnych jednostek OSP. Strażacy rywalizowali w konkurencjach wymagających sprawności, dobrej organizacji i współpracy zespołowej. W zawodach uczestniczyły również drużyny kobiece oraz Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze. Wydarzenie pokazało różne pokolenia osób związanych z ochotniczym pożarnictwem oraz znaczenie wspólnych ćwiczeń i wymiany doświadczeń między jednostkami.

Radosław Cichocki



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Szkoły Powiatu Płockiego zyskają laboratoria sztucznej inteligencji

Wypożyczenie dla czterech placówek

Cztery szkoły prowadzone przez Powiat Płocki otrzymają wyposażenie do laboratoriów sztucznej inteligencji. Nowoczesny sprzęt ma pomóc uczniom i nauczycielom w nauce nowych technologii oraz rozwijaniu umiejętności związanych z informatyką, programowaniem i sztuczną inteligencją.

Powiat Płocki przystąpił do programu tworzenia szkolnych laboratoriów sztucznej inteligencji (AI) oraz laboratoriów nauk przyrodniczych, technologii, inżynierii i matematyki (STEM). W ramach przedsięwzięcia szkoły otrzymają specjalistyczne wyposażenie, które pozwoli prowadzić zajęcia z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi cyfrowych.

Umowę dotyczącą nieodpłatnego przekazania sprzętu podpisali Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Wicestarosta Waldemar Zawadzki oraz Skarbnik Powiatu Płockiego Katarzyna Leśniewska. Dokument zawar-



Cztery szkoły prowadzone przez Powiat otrzymają zestaw sprzętu przygotowany do prowadzenia zajęć z wykorzystaniem technologii cyfrowych

to z Ministrem Cyfryzacji, którego reprezentuje Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy.

Program realizuje Ministerstwo Cyfryzacji wspólnie z Ministrem Edukacji Narodowej w ramach Krajowego

Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Na cały projekt dotyczący wyposażenia szkół i instytucji edukacyjnych w nowoczesną infrastrukturę ICT przeznaczono środki z Unii Europejskiej w wysokości blisko 1,95 mld zł.

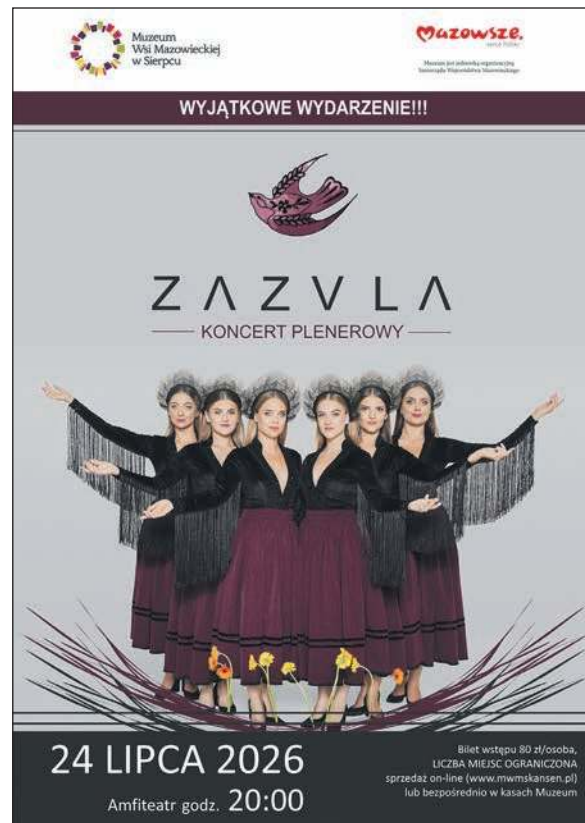
znajdą się także urządzenia sieciowe z dostępem do Wi-Fi, mobilne szafki umożliwiające przechowywanie i ładowanie komputerów, zasilanie awaryjne UPS oraz duże monitory interaktywne o przekątnej minimum 75 cali. Dodatkowo uczniowie i nauczyciele będą korzystać z kamer HD z mikrofonami i statywami oraz specjalistycznego oprogramowania.

Laboratoria AI mają umożliwić uczniom zdobywanie praktycznych umiejętności związanych z nowymi technologiami. Sprzęt pozwoli prowadzić zajęcia, podczas których młodzież będzie mogła poznawać zasady działania sztucznej inteligencji, rozwijać kompetencje cyfrowe oraz pracować z nowoczesnymi narzędziami informatycznymi. Program obejmuje również rozwój laboratoriów STEM, czyli miejsc związanych z naukami ścisłymi, technologią, inżynierią i matematyką. Tego typu zajęcia mają wspierać naukę poprzez praktyczne eksperymentowanie i pracę z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu.

Radosław Cichocki

ZAZULA zagra niezwykle koncert pod gwiazdami

Głos, który porusza do głębi



To właśnie ten sposób śpiewania jest znakiem rozpoznawczym zespołu. Naturalny, mocny i pełen emocji głos tworzy niepowtarzalny klimat, pozwalając odbiorcom zanurzyć się w świecie dawnych melodii i tradycji. W połączeniu z nowoczesnymi aranżacjami oraz autentycznością wykonania koncert ma szansę stać się jednym z najbardziej nastrojowych wydarzeń tego lata.

Na scenie zaprezentują się znakomici artyści związani z zespołem. Wśród nich będzie Anna Pavletska – pochodząca z Ukrainy wokalistka i pianistka, absolwentka kulturoznawstwa, która

Wieczór pełen emocji, tradycyjnych melodii i wyjątkowej atmosfery czeka na miłośników muzyki już 24 lipca w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. W amfiteatrze skansenu wystąpi Zespół ZAZULA, który słynie z niezwykle białego śpiewu i autentycznego brzmienia inspirowanego kulturą ludową. Organizatorzy zapowiadają koncert, który będzie nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale także niezapomnianym przeżyciem.

Amfiteatr skansenu stanie się 24 lipca o godz. 20.00 miejscem wyjątkowego spotkania z muzyką inspirowaną tradycją. Przed publicznością wystąpi Zespół ZAZULA – polsko-ukraińska formacja, która zdobyła uznanie słuchaczy w całej Polsce dzięki oryginalnym interpretacjom muzyki ludowej oraz charakterystycznemu białemu śpiewowi.

doświadczenie sceniczne zdobywała jako artystka Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Kierownikiem muzycznym projektu jest natomiast Jarema Jarosiński – pianista, aranżer i absolwent Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Ceniony kompozytor ma w swoim dorobku ponad 200 aranżacji przygotowanych m.in. dla Sinfonii Varsovii, Agi Zaryan i Jana Młynarskiego, a także pełni funkcję kierownika muzycznego Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni”.

Dodatkowego uroku występowi nada wieczorna sceneria amfiteatru. Światła, otoczenie skansenu i letni klimat mają stworzyć wyjątkową oprawę, dzięki której publiczność będzie mogła nie tylko wysłuchać koncertu, ale przede wszystkim przeżyć go głęboko i wielowymiarowo.

Bilety na wydarzenie kosztują 80 zł od osoby i są już dostępne w sprzedaży. Organizatorzy przypominają, że liczba miejsc jest ograniczona. Bilety dostępne są on-line na www.mwm-skansen.pl oraz bezpośrednio w kasach muzeum.

A.K.

25 lat posługi w Świącieńcu i 40 lat kapłaństwa

Jubileusz ks. Waldemara Obrębskiego

W parafii pw. św. Wincentego i Anasztazego w Świącieńcu odbyły się uroczystości z okazji 25-lecia pracy duszpasterskiej ks. proboszcza Waldemara Obrębskiego. Jubileusz zgromadził parafian oraz zaproszonych gości.

12 lipca parafia pw. św. Wincentego i Anasztazego w Świącieńcu święto-

wała jubileusz 25-lecia pracy duszpasterskiej ks. proboszcza Waldemara Obrębskiego oraz 40 lat kapłaństwa. Z tej okazji odprawiono uroczystą Mszę Świętą dziękczynną, podczas której parafianie wspólnie modlili się za kapłana i dziękowali za lata jego posługi. Uroczystość zgromadziła mieszkańców parafii oraz zaproszonych gości.

W świątyni zgromadzili się parafianie, mieszkańcy okolicznych miejscowości oraz duchowni. W jubile-

uszowych obchodach wzięli udział przedstawiciele samorządów z regionu Powiatu Płockiego, którzy chcieli osobiście pogratulować jubilatowi i podziękować za wieloletnią działalność. Uroczystość była okazją do przypomnienia 25 lat pracy ks. Waldemara Obrębskiego w parafii oraz jego zaangażowania w życie lokalne.

– *To 25 lat oddania Bogu i ludziom – obecności przy parafianach w najważniejszych chwilach ich życia, niesienia nadziei i dobrego słowa oraz troski o rozwój wspólnoty parafialnej. Ta posługa pozostawia trwałe ślady w sercach wielu osób i jest świadectwem wierności powołaniu. Księdzu Proboszczowi składam serdeczne gratulacje i życzę zdrowia, Bożego błogostawieństwa oraz wielu kolejnych lat pełnych radości z pełnionej misji. Niech dobro, które Ksiądz każdego dnia wnosi w życie drugiego człowieka, wraca ze zdwojoną siłą – przekazał Starosta Sylwester Ziemkiewicz.*

Podczas uroczystości ks. Waldemar Obrębski otrzymał również kilka wyjątkowych wyróżnień. Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik przyznał mu Medal „Pro Masovia”. To odznaczenie honoruje osoby i instytucje, które angażują się w rozwój i działalność na rzecz Mazowsza. Kapłan otrzymał także pamiątkowy Ryngraf od Zarządu Powiatu Płockiego. Przekazał go Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz wraz z Radnymi Powiatu. Kolejnym wyróżnieniem był Srebrny Medal Sejmu RP przyznany przez Wicemarszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego. Odznaczenie stanowiło podziękowanie za wieloletnią służbę i oddanie ludziom. Podczas uroczystości obecni byli również m.in. Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Płockiego Katarzyna Zawadzka, Wójt Gminy Radzanowo Piotr Jakubowski, Burmistrz Miasta i Gminy Bodzanów Jarosław Dorobek i Wójt Gminy Słupno Marcin Zawadzka.

Radosław Cichocki



FB Starosty Sylwestra Ziemkiewicza

Ks. proboszcz Waldemar Obrębski otrzymał kilka wyróżnień. Między innymi medal „Pro Masovia”, który przyznał mu Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik

Urządomat, nowe inwestycje drogowe i wsparcie dla dzieci

Zmiany w Starostwie

Już wkrótce mieszkańcy Powiatu Płockiego będą mogli korzystać z nowych udogodnień przy załatwianiu spraw urzędowych. Starostwo Powiatowe w Płocku uruchomi wkrótce urządomat, który umożliwi odbiór wybranych dokumentów przez całą dobę. Zarząd Powiatu rozmawiał także o wsparciu dla dzieci wymagających pieczy zastępczej oraz o kolejnych inwestycjach drogowych.

Podczas ostatniego posiedzenia Zarządu Powiatu Płockiego przedstawiono rozwiązania, które mają ułatwić mieszkańcom korzystanie z usług urzędu. Jednym z nich będzie urządomat, który stanie przy siedzibie Starostwa Powiatowego w Płocku. Urządzenie umożliwi odbieranie wybranych dokumentów niezależnie od godzin pracy urzędu. Mieszkańcy będą mogli skorzystać z niego przez siedem dni w tygodniu, także poza standardowymi godzinami otwarcia Starostwa. Odbiór dokumentów z urządmatu pozwoli ograniczyć wizyty przy okienkach i skrócić

czas potrzebny na załatwienie części spraw.

Powiat planuje także wprowadzenie kolejnych zmian związanych z obsługą mieszkańców. Wkrótce w Starostwie mają pojawić się możliwości dokonywania opłat bezgotówkowo, czyli przez internet oraz za pomocą kodów QR.

Podczas posiedzenia Zarządu Powiatu Płockiego poruszono również temat utworzenia kolejnej placówki opiekuńczo-wychowawczej. Placówki tego typu zapewniają opiekę dzieciom, które z różnych przyczyn nie mogą mieszkać ze swoimi rodzi-

nami biologicznymi. Powiat analizuje potrzeby w tym zakresie i szuka rozwiązań, które pozwolą zapewnić odpowiednią pomoc najmłodszym mieszkańcom wymagającym szczególnej opieki.

– *To niezwykle ważna kwestia, ponieważ dotyczy dzieci, które z różnych powodów nie mogą wychowywać się w swoich rodzinach. Piecza zastępcza daje im bezpieczeństwo, opiekę i szansę na prawidłowy rozwój. Naszym obowiązkiem jest tworzenie takich miejsc i rozwiązań, które pozwolą najmłodszym mieszkańcom Powiatu Płockiego otrzymać potrzebną po-*



14 lipca odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu Płockiego

moc, wsparcie i poczucie stabilizacji – zaznaczył Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Zarząd Powiatu omówił także bieżące działania związane z modernizacją dróg. W ostatnim czasie rozpoczęły się kolejne prace mające poprawić stan infrastruktury oraz bezpieczeństwa kierowców. Ogłoszono przetarg na modernizację drogi w Małej Wsi. Równocześnie trwają prace na odcin-

ku Płock – Nowe Trzепowo – Bronowo Zalesie. Remont obejmuje trasę, z której codziennie korzystają mieszkańcy okolicznych miejscowości. Powiat zapowiada dalsze działania związane z poprawą sieci drogowej oraz realizacją inwestycji, które mają zwiększać bezpieczeństwo i wygodę podróżowania na terenie Powiatu Płockiego.

Radosław Cichocki

Prawie 180 tysięcy złotych dla Gminy Szczawin Kościelny i Parafii Suserz

Trzy umowy jednego dnia

Jednego dnia podpisano trzy umowy, które przełożą się na konkretne inwestycje w Gminie Szczawin Kościelny. Samorząd gminy pozyskał środki na działania związane z ochroną klimatu i transformacją energetyczną, a Parafia w Suserzu otrzymała dofinansowanie na prace konserwatorskie przy zabytkowym kościele i dzwonnicy. Łączna wartość przyznanego wsparcia wynosi 177 500 tys. zł.

3 lipca w oddziale Art Déco Muzeum Mazowieckiego podpisano umowy z beneficjentami programów wsparcia realizowanych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Dla Gminy Szczawin Kościelny był to wyjątkowo owocny dzień – podpisane zostały dwie umowy, a trzecią zawarło z Parafią w Suserzu.

W ramach programu „Mazowsze dla klimatu” gmina otrzymała 67 500 zł dofinansowania na realizację zadania „Zakup i montaż lamp solarnych w Gminie Szczawin Kościelny”. Inwestycja pozwoli na rozwój energooszczędnego oświetlenia, poprawę bezpieczeństwa oraz ograniczenie kosztów związanych z eksploatacją infrastruktury.

Kolejna umowa została podpisana w ramach programu „Mazowsze dla społeczności energetycznych”. Dzięki dotacji w wysokości 20 000 tys. zł powstanie raport z analizy sytuacji gospodarczo-energetycznej gminy.

Tego samego dnia podpisano również umowę w ramach programu „Mazowsze dla Zabytków”. Parafia w Suserzu otrzymała 90 000 tys. zł na realizację prac konserwatorskich murów zabytkowej dzwonnicy i kościoła. Dofinansowanie umożliwi wykonanie niezbędnych robót zabezpieczających i konserwatorskich, służących zachowaniu jednego z najcenniejszych obiektów dziedzictwa kulturowego na terenie gminy.

– *Dziękuję marszałkowi Adamowi Struzikowi i całemu zarządowi za przekazane środki finansowe, które po raz kolejny wspierają gminę Szczawin Kościelny* – podkreśla Bar-

bara Sępniak, wójt gminy Szczawin Kościelny.

Łącznie podpisane tego dnia trzy umowy oznaczają 177 500 tys. zł wsparcia dla Gminy Szczawin Kościelny i Parafii Suserz. Środki zostaną przeznaczone na inwestycje związane z ochroną środowiska, transformacją energetyczną oraz zachowaniem lokalnego dziedzictwa kulturowego – obszarów, które mają bezpośredni wpływ na jakość życia mieszkańców i rozwój gminy.

A.K.



Wójt gminy Szczawin Kościelny podczas podpisywania umów z Adamem Struzikiem oraz przedstawicielami Zarządu Województwa Mazowieckiego



Ksiądz proboszcz Dariusz Szela podczas podpisywania umowy na dofinansowanie prac konserwatorskich murów dzwonnicy i kościoła w Suserzu

Świetlica w Luszyńcu



Nowa nowoczesna świetlica wiejska w Luszyńcu. Inwestycja została zrealizowana dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Polski Ład

Nowoczesna świetlica wiejska w Luszyńcu została oficjalnie ukończona. To jedna z największych inwestycji ostatnich lat w gminie Pacyna, która stworzy mieszkańcom przestrzeń do spotkań, wydarzeń kulturalnych i integracji. Wartość przedsięwzięcia wyniosła blisko 2,44 mln zł, z czego zdecydowaną większość stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Luszyńc zyskał nowoczesny obiekt, który ma stać się centrum życia społecznego miejscowości. Inwestycja została zrealizowana w ramach zadania „Budowa świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem terenu” dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych – Edycja VI.

Nowa świetlica została zaprojektowana z myślą o potrzebach mieszkańców w każdym wieku. W budynku znajduje się przestronna sala wielofunkcyjna, zaplecze kuchenne wraz z kuchnią, łazienki oraz pomieszczenia gospodarcze. Obiekt wyposażono w nowoczesne rozwiązania, tj. pompa ciepła i instalacja fotowol-

taiczna, a także wykonano niezbędne przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne i energetyczne.

Równocześnie zadbano o zagospodarowanie terenu wokół świetlicy. Powstały miejsca parkingowe, chodniki, ogrodzenie oraz nowe nasadzenia drzew i krzewów. Charakter budynku podkreślają drewniane elementy elewacji i tarasów, nadające mu estetyczny i przyjazny wygląd.

Świetlica została kompleksowo wyposażona w niezbędne meble i sprzęt, m.in. stoły, krzesła, meble kuchenne, zmywarkę, szafę przelotową na naczynia oraz kuchnię gazową. Dzięki temu obiekt jest w pełni przygotowany do organizacji zajęć dla dzieci, młodzieży i seniorów, spotkań mieszkańców, festynów, dożynek, wydarzeń kulturalnych oraz wielu inicjatyw społecznych realizowanych.

– *To inwestycja, która będzie służyć mieszkańcom przez długie lata – miejsce otwarte dla wszystkich, sprzyjające integracji, aktywności społecznej i wspólnemu budowaniu lokalnej wspólnoty* – podkreśla wójt gminy Pacyna Tomasz Klimczak.

Całkowity koszt inwestycji wynosił 2 439 150,00 zł, z czego 2 390 367,00 zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład.

A.K.

KULINARNE DZIEDZICTWO MAZOWSZA

Psiocha kontra pizza

O poszukiwaniu kulinarnej tożsamości Płocka

Współczesny krajobraz kulinarny Płocka nie różni się znacznie od innych polskich miast. Na ulicach królują kebaby, hamburgery i pizza, które dla wielu stały się nowymi potrawami regionalnymi ze względu na swoją powszechność i dostępność. Gdy jednak zaczynamy szukać czegoś, co definiuje miasto i region w sposób unikalny, pojawia się problem. Trudno wskazać jedną „potrawę płocką”, która byłaby tak rozpoznawalna jak oscypek na Podhalu czy paprykarz w Szczecinie.

Ta trudność wynika z faktu, że kuchnie regionalne przez lata bardzo się wymieszały. Potrawy często uznawane za „nasze”, takie jak czernina czy kluski ziemniaczane ze skwarkami, występują też w innych częściach Polski, choć pod różnymi nazwami. Dowiódł tego plebiscyt zorganizowany przed laty przez płocką „Gazetę Wyborczą”, w którym czytelnicy szukali kulinarnych symboli regionu. Choć wygrała w nim czernina, a wśród produktów – piwo warzone przez jedną z płockich restauracji, dyskusje wokół nominacji pokazały, jak głęboko w pamięci mieszkańców ukryte są smaki, które dziś niemal odeszły do lamusa.

Psiocha: dźwięk patelni i walka z głodem

Jednym z najbardziej intrygujących kandydatów do miana potrawy regionalnej jest psiocha. Jej nazwa wywołuje uśmiech, ale kryje w sobie historię dawnego Mazowsza. W regionie płockim psiocha funkcjonuje w dwóch wariantach. Pierwszy z nich, opisywany przez etnografów jako charakterystyczny dla starego Mazowsza (tereny od Płocka po Żuromin), to rodzaj jajecznicy z dodatkiem mąki pszennej, mleka lub słodkiej śmietany i cukru. Nazwa pochodzi od charakterystycznego dźwięku „psś, psś”, jaki masa wydaje podczas smażenia na patelni. Od tego samego dźwięku wywodzi się nazwa innej psiochy, nie z jajek, która była znana w wielu częściach kraju. Na wrzątek wsypywało się mąkę,



Najlepsze potrzos i szare kluski gotowało się na kuchni węglowej

a powstała w ten sposób breja miała oszukać głód. Było to danie szybkie, sycące i tanie, idealne dla ludzi ciężko pracujących i często niedożywionych.

W innych regionach istnieje drugi wariant psiochy, znany również jako prażuchy. To potrawa z gotowanych ziemniaków ubitych na gładką masę z zaparzoną mąką, podawana z okrasą z boczku lub cebuli.

Jadało się jeszcze kluski z krwi – była to potrawa znana na północnym Mazowszu, od Płocka po Wyszogród. Krew wieprzową zaprawiano się mąką i solą, a potem lało ciekłym strumieniem lub nakładało łyżką na wrzątek. Jadano je same, polane tłuszczem lub z barszczem.

Drugą szokującą potrawą były psiukane ziemniaki, znane nie tylko w regionie płockim, ale też w całym kraju. Danie było bardzo proste: gospodyni gotowała kartofle, następnie brała do ust mleko albo tłuszcz i soczyście je opłukiwała, czyli ujmuje rzecz inaczej – opsiukiwała.

Potrzos i chłopka: smaki Radziwia i PSS Zgoda

Szukając lokalnej tożsamości, nie można pominąć lewobrzeżnej części miasta – Radziwia. Jak pisał w 1968 roku Stanisław Chrzanowski w „Notatkach Płockich”, to tutaj, w czasach głodu i nieurodzajów, popularna była potrawa zwana potrzos. To esencja biednej kuchni: w jednym garnku gotowano poszatowaną zieloną kapustę, w drugim – starte buraki, kaszę i marchew. Po wymieszaniu i zaprawieniu masłem lub słoniną potrawę tę jedzono przez cały dzień bez dodatku chleba czy ziemniaków. Potrzos był symbolem zaradności Radziwianek, o których mówiono, że „z kamienia chleb urodzą”.

Zupełnie inny charakter ma chłopka – zawijana drożdżówka z marmoladą wypiekana przez piekarnie PSS Zgoda od dekad. Choć recepturę opracowało „Społem”, to właśnie w Płocku ta nazwa przylgnęła do produktu tak bardzo, że etnografowie nigdzie indziej nie spotkali się z takim określeniem na tę bułkę. Chłopka stała się elementem lokalnej tożsamości miejskiej, „produktem stąd”, który każdy Płoczanin kojarzy z przerwą w szkole czy pracy.

Biedniejsza kuchnia Mazowsza: walka o przetrwanie

Aby zrozumieć, dlaczego tradycyjne potrawy Płocka opierają się na mące, ziemniakach i kapuście, trzeba spojrzeć na historię mazowieckiej wsi. Pod koniec XIX wieku w najbiedniejszych chatkach pod Płockiem mięso pojawiało się na stole zaledwie dwa razy w roku – na Boże Narodzenie i Wielkanoc. Podstawą żywienia był czarny, razowy chleb, ziemniaki i kiszona kapusta.

Codziennosc dawnych mieszkańców to chroniczne niedożywienie i ciężka praca. W sytuacjach kryzysowych jedzono nawet polewkę z lebiody lub dodawano do chleba zmieloną korę brzożową. Nawet jajka, choć hodowano kury, były towarem luksusowym, który gospodynie niosły na targ, by za uzyskane grosze kupić sól, naftę czy śledzie – źródło białka zwierzęcego dla najbiedniejszych. Ta wegetariańska z przymusu kuchnia zrodziła jednak wiele kreatywnych pomysłów, jak wspomniane wyżej psiochy, pyzy mazowieckie czy szare kluski, które do dziś są wspominane z sentymentem jako smaki dzieciństwa. Kluski sine (znane również jako szare, żelazne, stalowe lub przecieraki) to tradycyjna potrawa mączno-ziemniaczana znana również w kuchni Mazowsza i regionu płockiego. Ich charakterystyczna nazwa i barwa nawiązują do surowych, tartych ziemniaków, które ciemnieją podczas przygotowywania masy. W lokalnej tradycji kluski są nierozdzielnie związane z czerniną – uważa się, że stanowiła dla niej jedyny właściwy dodatek. Często podaje się je również jako samodzielne danie, okraszone skwarkami z boczku lub słoniny, podsmażoną cebulką i posypane białym serem.

Pamięć kulinarna i lokalna tożsamość

Poszukiwanie lokalnych smaków może być sposobem na budowanie nowoczesnej tożsamości. Choć pizza i kebab dominują w codziennym menu, to właśnie psiocha, potrzos i chłopka są łącznikiem z przeszłością. Nie muszą wygrywać z pizzą pod względem popularności, ale mogą przyciągać turystów i mieszkańców szukających autentyczności. Kulinarne dziedzictwo Mazowsza to nie tylko stare przepisy, to przede wszystkim historia ludzi potrafiących przetrwać najtrudniejsze czasy i tworzących potrawy, które przetrwały w pamięci pokoleń.

Kto wie, może właśnie psiocha, potrzos, nagus czy sine kluski mogłyby powalczyć o należne im miejsce wśród kulinarnych symboli regionu? Okazją do ich przypomnienia i promocji jest organizowany przez samorząd województwa mazowieckiego konkurs „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”, któremu patronuje marszałek Adam Struzik. Konkurs promuje tradycyjne i lokalne produkty oraz rodzinne receptury przekazywane z pokolenia na pokolenie. W przyszłym roku odbędzie się 20. jubileuszowa edycja konkursu! Być może wśród zapomnianych smaków Płocka i północnego Mazowsza kryje się kulinarny skarb, który warto na nowo odkryć i pokazać całemu regionowi.

Milena Kolibczyńska

Mazowsze.
serce Polski

Grupa przyjmuje plan działań do 2030 roku

Bioróżnorodność w strategii ORLEN

Grupa ORLEN przyjęła Plan działań na rzecz bioróżnorodności (Biodiversity Action Plan – BAP) do 2030 roku. Dokument opiera się na analizie wpływów, zależności, wyzwań i szans związanych z naturą. Wskazuje też konkretne działania służące ograniczeniu wpływu na przyrodę w ramach kluczowych procesów inwestycyjnych, operacyjnych i zarządczych.

Bioróżnorodność staje się jednym z kluczowych wyzwań środowiskowych, zwłaszcza w kontekście działań biznesowych. Dla Grupy ORLEN, prowadzącej działalność w wielu segmentach i lokalizacjach, oznacza to potrzebę jeszcze bardziej uporządkowanego podejścia do relacji z przyrodą: od rozpoznawania obszarów cennych i wrażliwych środowiskowo, przez ocenę oddziaływań inwestycji i działalności operacyjnej, po rozpoznanie i ograniczanie wyzwań związanych z pogarszaniem się stanu ekosystemów oraz dostępnością zasobów naturalnych.

– *Sprawnie funkcjonujące ekosystemy są podstawą stabilnego rozwoju gospodarki i społeczeństwa. Dlatego chcemy zarządzać naszym wpływem na przyrodę w sposób oparty na najlepszych praktykach, ograniczać oddziaływanie tam, gdzie to możliwe, oraz wspierać odbudowę zasobów przyrodniczych. Przyjęcie Planu działań na rzecz bioróżnorodności do 2030 roku po-*



Zdjęcie poglądowe

rzędkuje podejście do tych wyzwań i przekłada je na konkretne działania w skali całej Grupy ORLEN – mówi Arkadiusz Kamiński, Dyrektor Wykonawczy ds. Środowiska, ORLEN.

Przyjęcie Planu w 2026 roku wpisuje się w cele Strategii Zrównoważonego Rozwoju Grupy ORLEN 2025–2035, w której bioróżnorodność została wydzielona jako jeden z obszarów filaru środowiskowego. BAP rozwija również Politykę bioróżnorodności Grupy ORLEN i przekłada ją na praktyczne rozwiązania, m.in. wytyczne dla nowych inwestycji, zasady zarządzania zielenią, procedurę kontroli gatunków inwazyjnych na terenach Grupy ORLEN, tworzenie bazy danych środowiskowych oraz rozszerzenie wymogów dla dostawców o kwestie bioróżnorodności.

Od strategii do konkretnych działań

Plan powstał na podstawie analizy tego, gdzie działalność Grupy ORLEN może mieć największy wpływ na przyrodę i w jakich obszarach kwestie środowiskowe wymagają szczególnej uwagi. Opiera się przy tym na uznanych międzynarodowych standardach i najlepszych praktykach zarządzania wpływem biznesu na naturę (m.in. TNFD, ESRS E4, Kunming-Montreal Global Biodiversity Framework oraz Science Based Targets for Nature). Sprawdzono m.in. położenie wybranych aktywów względem obszarów chronionych, korytarzy ekologicznych i terenów cennych przyrodniczo. Dzięki temu BAP wskazuje nie tylko ogólne kierunki, ale też pomaga koncentrować działania tam, gdzie mogą mieć największe znaczenie dla ochrony ekosystemów.

Bioróżnorodność w inwestycjach i codziennej działalności

Plan zakłada uwzględnianie aspektów przyrodniczych już podczas planowania i realizacji inwestycji, w tym stosowanie hierarchii łagodzenia oddziaływań: od unikania i minimalizacji wpływu, przez odbudowę, po kompensację. W praktyce BAP wskazuje takie działania jak retencjonowanie wód opadowych, rewitalizacja zieleni, odtwarzanie przepuszczalnych nawierzchni, ograniczanie emisji światła, hałasu i wibracji, tworzenie infrastruktury ułatwiającej migrację ryb czy działania na rzecz ochrony ptaków i nietoperzy na farmach wiatrowych.

Odpowiedź na ryzyka, regulacje i oczekiwania rynku

BAP wspiera przygotowanie Grupy ORLEN do coraz bardziej szczegółowych wymogów dotyczących raportowania wpływu firm na przyrodę, w tym zgodnie z CSRD, ESRS oraz podejściem TNFD. To ważne, ponieważ rynek, instytucje finansowe i interesariusze oczekują dziś nie tylko deklaracji, ale także danych pokazujących, gdzie firma oddziałuje na środowisko, jakie ryzyka identyfikuje i jak monitoruje postępy. Dlatego Plan przewiduje m.in. monitorowanie oddziaływania w wybranych lokalizacjach, pogłębianie obliczeń śladu bioróżnorodności – od poziomu segmentów do konkretnych spółek i lokalizacji – oraz rozwój danych środowiskowych wspierających ocenę postępów.

Współpraca i kultura odpowiedzialności za przyrodę

Wdrożenie BAP będzie wymagało zaangażowania spółek Grupy ORLEN i przełożenia jego założeń na konkretne decyzje, procesy i praktyki operacyjne. Plan zakłada również działania edukacyjne dla pracowników, komunikację z interesariuszami oraz współpracę z jednostkami naukowymi i organizacjami pozarządowymi, tak aby kwestie przyrodnicze były uwzględniane w codziennym funkcjonowaniu organizacji.

Przyjęcie Planu działań przez Komitet ds. Zrównoważonego Rozwoju Rady Nadzorczej potwierdza, że ochrona bioróżnorodności jest integralnym elementem odpowiedzialnego rozwoju Grupy ORLEN oraz zarządzania ryzykiem w perspektywie długoterminowej.

Plan porządkuje i wzmacnia działania prowadzone dotychczas w Grupie ORLEN. Przykładem jest odbudowa populacji sokoła wędrownego, wspierana od 1999 roku. W Zakładzie Produkcyjnym w Płocku para sokołów odchowała w latach 2002–2025 68 piskląt. Grupa ENERGA od blisko 30 lat prowadzi działania na rzecz bociana białego, a ANWIL od niemal dekady angażuje się w zarybianie Wisły. W 2025 roku uruchomiono także kolejne granty i projekty ochronne, m.in. Bałtycki i Wiślany Grant Bioróżnorodności oraz działania na rzecz ptaków szponiastych, w tym ochronę siedlisk orła przedniego w Magurskim Parku Narodowym.

Opr. wer

Kosztował blisko 300 tys. zł i jest wyposażony w windę sterowaną pilotem

Nowy bus wkrótce wyjedzie na ulice Płocka

A nawet poza Płock, ponieważ przewozy dla osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami są realizowane także poza granicami miasta.

Za realizację przewozów odpowiada biuro rzecznika ds. osób z niepełnosprawnościami. Usługa została wprowadzona w 2013 r.

W ubiegłym roku zorganizowano ponad 200 przejazdów, w tym roku 63. Dokonano już rezerwacji na kolejne miesiące, co pokazuje zainteresowanie taką formą pomocy odbywającą się na preferencyjnych warunkach.

– *Usługa ułatwia transport do lekarza, do szpitala, na badania lub na rehabilitację, aby załatwić swoje ważne, życiowe sprawy w mieście – mówił Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka, podczas prezentacji nowego busa na placu przez ratuszem. Z kolei pełniąc obowiązki dyrektora biura rzecznika ds. osób z niepełnosprawnościami Marta Komorkowska przypominała: – Nie jest to jednak ustawowe zadanie dla powiatów czy gmin. Realizujemy je z własnej woli. I nie tylko w Płocku, ale również po całej Polsce.*

Usługa realizowana jest odpłatnie, ale jak podkreślono podczas konferencji prasowej, bez nastawienia na

zysk. Przejazd po Płocku kosztuje 8 zł w jedną stronę, natomiast poza miastem wynosi 0,95 zł za jeden przejechany kilometr. W razie potrzeby może też pojechać opiekun, który zapłaci symboliczną złotówkę.

Winda obsługiwana pilotem

Dotychczasowy pojazd służący do przewozu osób z niepełnosprawnościami jest już wyeksploatowany. Niebawem zastąpi go znacznie lepszy Volkswagen Caravelle. W tylnej części nowego busa znajduje się winda, która pozwoli osobom na wózkach na bezpieczne dostanie się do wnętrza. Platforma ma udźwig do 400 kg, aby mogła przetransportować również wózek elektryczny, znacznie cięższy od zwykłego wózka.

Bus posiada drzwi do przedziału pasażerskiego z dwóch stron. Pojazd pomieści do dziewięciu osób lub – w przypadku przewozu osoby na wózku – kierowcę wraz z pięcioma osobami na siedzeniach pasażerskich. Trzeba mieć na uwadze, że nie jest to transport medyczny. Bus nie jest przystosowany do przewozu osób leżących.

Pojazd posiada najnowocześniejsze systemy bezpieczeństwa oraz systemy zapewniające komfort jazdy pasażerów. Są to m.in.: Front Assist z moni-



Nowy bus w tylnej części posiada windę o udźwigu do 400 kg

torowaniem pieszych i rowerzystów, asystent skretu, asystent utrzymania pasa ruchu Lane Assist, asystent świateł drogowych Light Assist, dynamiczne rozpoznawanie i wyświetlanie znaków drogowych oraz ostrzeżenie o niewłaściwym kierunku jazdy, au-

tomatyczna klimatyzacja trzystrefowa w kabinie i przedziale pasażerskim z cyfrowym panelem sterowania.

Bus kosztował 292 tys. zł, w tym 151 tys. to pozyskane dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W jaki sposób skorzystać z przewozu?

Usługa jest dedykowana mieszkańcom z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym lub znacznym albo orzeczeniem o niepełnosprawności w przypadku osób poniżej 16 lat. Osoba z niepełnosprawnością ma prawo do przewozu wraz z psem asystującym – przewodnikiem.

Zgłoszenia przejazdu po Płocku przyjmowane są:

– pisemnie w Biurze Rzecznika ds. Osób z Niepełnosprawnościami Urzędu Miasta Płocka przy pl. Stary Rynek 1 w pokoju C13 (wejście od ul. Zduńskiej),

– mailowo na adres email: brn@plock.eu,

– lub telefonicznie pod numerem 24 367 16 01 lub 783 940 525 (tylko dla osób, które wcześniej korzystały z przewozów).

Zgłoszenie przewozu powinno nastąpić co najmniej 5 dni przed planowanym przewozem. W przypadku przewozu poza miasto można to zrobić wyłącznie pisemnie. Do wniosku trzeba dołączyć kopię aktualnego dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność.

(kb)

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffè - ul. Synagogałna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076

Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przysiań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66

Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku nie ma apteki czynnej przez całą dobę. Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która pracuje codziennie w godz. 7.00–23.00, również w niedziele i dni wolne od pracy. W godzinach nocnych, od 23.00 do 7.00, na terenie miasta nie działa żadna apteka.
Gostynin: Całodobowo działa apteka Medest IX przy ul. Rynek 25. Placówka jest czynna przez wszystkie dni tygodnia, także w niedziele i święta oraz dni wolne od pracy.
Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych.
22–23.07 (środa–czwartek) – Apteka Pharma-Land, ul. Braci Tułodzięckich 10, dyżur w godz. 20.00–22.00;
24.07 (piątek) – apteka przy ul. Traugutta 1, dyżur w godz. 20.00–22.00;
25–27.07 (sobota–poniedziałek) – Apteka z Uśmiechem, ul. Matejki 1C; dyżur w godz. 20.00–22.00 w sobotę i poniedziałek, natomiast w niedzielę w godz. 14.00–21.00;
28.07 (wtorek) – apteka przy ul. Konstytucji 3 Maja 7D, dyżur w godz. 20.00–22.00;
29.07 (środa) – Apteka Pharma-Land, ul. Braci Tułodzięckich 10, dyżur w godz. 20.00–22.00.

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

ROZMOWY
W STUDIU
tygodnik
PŁOCKI

Obejrzysz
na portalu lub w aplikacji
Przeczytasz
w tradycyjnej, papierowej wersji

www.tp.com.pl

Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka: Każdy znajdzie coś dla siebie

Z Joanną Krzemińską, prezesem zarządu Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka, rozmawia Jola Marciniak.

Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka to pierwsza tego typu inicjatywa w Europie Środkowo-Wschodniej, działająca nieprzerwanie od 23 lat. Nie ma dłużej działającej podobnej fundacji. W tym czasie zorganizowanych zostało 38 konkursów, w których rozdysponowano 6 milionów 700 tysięcy złotych. Przez te lata dofinansowanych zostało 461 projektów, w których uczestniczyło blisko 200 tysięcy osób. Fundacja Fundusz Grantowy dla Płocka na pewno ma się czym pochwalić.

Joanna Krzemińska: Działamy od wielu lat dzięki naszym fundatorom: ORLENOWI, Miastu Płock i Basell Orlen Polyolefins. Środki na tegoroczny konkurs pochodzą właśnie od naszych fundatorów i to dzięki ich zaangażowaniu możemy działać nieprzerwanie na rzecz mieszkańców Płocka. Raz w roku ogłaszamy konkurs, łączymy dwa projekty – wakacyjny i stały konkurs.

Kilka tygodni temu fundacja ogłosiła wyniki tegorocznej edycji. Wówczas z 38 zgłoszonych projektów do realizacji wybrano 15 projektów organizacji pozarządowych i 9 indywidualnych inicjatyw. Czy ta edycja różniła się od poprzednich? Były jakieś nowości?

Różniła się tym, że mamy więcej zgłoszonych projektów. Cieszy nas aktywność zarówno organizacji, jak i osób indywidualnych, a także grup nieformalnych. Bardzo dobrze, że są organizacje, które chcą działać na rzecz mieszkańców Płocka. Projekty są różnorodne, skierowane do najróżniejszych grup społecznych, bo taki właśnie jest nasz konkurs. Inicjatywy mogą być różne, mogą być niższe. O wyborze wniosków decyduje nasza Rada Fundacji.

Kto jest w składzie Rady Fundacji? Kto decyduje, które wnioski są najciekawsze?

Najpierw projekty trafiają do oceny formalnej, której dokonuje zarząd fundacji. Potem do oceny merytorycznej, do naszej Rady Programowej. W Radzie Programowej mamy wiele osób z instytucji działających na terenie Płocka. Ostateczną decyzję o wyborze projektów podejmuje Rada Fundacji i jej członkowie, czyli przedstawiciele miasta

Płocka, ORLEN i Basell ORLEN Polyolefins.

Z 38 projektów wybrane zostały 24. Dlaczego część ze zgłoszonych projektów została odrzucona? Jakich warunków nie spełniła?

Po prostu wybieramy najciekawsze. Te wybrane to były najbardziej dla nas cenne inicjatywy. Nie można powiedzieć, że odrzucone projekty były złe czy nieciekawe, ale formuła jest taka, że wybieramy te najbardziej wartościowe.

Po tylu latach pewnie już wszyscy nauczyli się, jak pisać projekty.

Zdarzają się luki formalne, ale ich jest faktycznie bardzo mało.

Do Fundacji są nadsyłane różne projekty. Jedne cieszą się ogromnym zainteresowaniem, inne mniejszym. Czy był projekt, który został w pamięci na długo?

Nie chciałabym nikogo faworyzować, bo dla mnie wszystkie projekty są cenne, nawet te najmniejsze. Czasami wartość dodana, czyli integracja mieszkańców, jest na wagę złota.

integracja europejska. Nasz zakres trafia do najróżniejszych grup społecznych.

Czyli jeżeli ktoś wyjdzie z interesującą inicjatywą z zupełnie nowej dziedziny, nie ma żadnych granic?

Jeśli będzie wpisywał się w nasze cele statutowe, to tak.

I musi dotyczyć Płocka?

Musi być skierowany do mieszkańców Płocka.

Niektóre projekty zostały już zrealizowane, inne dopiero będą. Jest jakaś szansa, żeby się jeszcze zapisać?

Projekty realizowane są od czerwca do końca października i część odbywa się po wakacjach, więc szansa na skorzystanie z tej oferty jeszcze jest. Szczegółowe informacje można znaleźć w naszych mediach społecznościowych. Tam informujemy na bieżąco o rekrutacjach, o konkretnych datach wydarzeń. Zachęcam do polubienia naszych social mediów i do oglądania strony internetowej www.funduszgrantowy.pl.

są też propozycje dla dzieci, szczególnie wakacyjne. Być może oferta w Płocku jest niewystarczająca, więc wszystkie projekty dziecięce zazwyczaj przechodzą. Trzeba zaznaczyć, że ogromna część działań jest skierowana do dorosłych, do całych rodzin i również do seniorów.

Opowiedz trochę o projektach, których realizacja jeszcze przed nami.

Zacznijmy od dzieci. W tym roku odbędą się wakacyjne warsztaty na Płockim Lotnisku. Będą to zajęcia dla dzieci i młodzieży, przygotowane przez Aeroklub Ziemi Mazowieckiej, połączone z nauką języka angielskiego, z wyjściem do aquaparku, do kina. To całodniowa oferta zajęć. Będą też wakacyjne pikniki na płockich osiedlach i zajęcia w filiach bibliotecznych. Pierwszy piknik odbył się 4 lipca na płockim Radziwiu. O kolejnych będziemy informować na naszych mediach społecznościowych. W planach są zajęcia integracyjne dla dzieci z płockich przedszkoli i szkół, poka-

stawowych i ponadpodstawowych.

Poproszę też o przykłady propozycji dla dorosłych.

Mieliśmy zwiedzanie Małachowianki. Dzięki dofinansowaniu Płocczanie mogli odwiedzić miejsca niedostępne na co dzień w jednej z najstarszych szkół w Polsce. W lipcu i w sierpniu z Funduszem Grantowym i Fundacją Revita odbędą się cztery Potańcówki na rynku Starego Miasta. Zapraszamy też na ciekawy piknik dotyczący świadomego starzenia się, który zorganizuje Płockie Centrum Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimer. Będą tam m.in. przesiewowe badania pamięci. Płocka młodzież proponuje wydarzenie na rynku Starego Miasta. Cieszy nas, że młodzież włącza się w działania grantowe, że widzi potencjał i chce angażować się w działania społeczne. Przewidziany jest piknik obywatelski w wykonaniu Młodzieżowej Rady Miasta, ale nie tylko. Sama jestem ciekawa, jak młodzież temat zrealizuje. Zaproponujemy warsztaty dla rodziców i opiekunów dzieci w spektrum autyzmu, nie zabraknie cykli warsztatów odnośnie menopauzy i andropauzy. Będzie też kurs udzielania pierwszej pomocy psom i kotom. W tamtym roku były tylko psy, w tym roku dołączają też koty. Cieszyły się dużą popularnością, myślę, że w tym roku będzie podobnie. Zaprosimy na szkolenie ze sztucznej inteligencji, z bezpieczeństwa w sieci. Będą prelekcje na temat kodowania, ekologii, zajęcia z rękodzieła, warsztaty fotograficzne z wystawą prac uczestników, warsztaty i turniej badmintona oraz zajęcia taneczne dla dorosłych. Jak widać, oferta bardzo szeroka.

Rzeczywiście, trudno nie znaleźć czegoś dla siebie.

Planujemy też publikację na temat nieznannej twórczości płockiego artysty Daniela Ratza, która zostanie połączona z premierą i wystawą jego prac. To najlepszy dowód, że działania są różnorodne i ciekawe.

A jak to wygląda finansowo?

Wszystkie oferowane aktywności są bezpłatne. Finanse to zadanie dla organizacji pozarządowych, które muszą mieć wkład własny na poziomie 20 proc, a osoby indywidualne i grupy nieformalne na poziomie 10 proc.

Gorąco zapraszamy.



Joanna Krzemińska - prezes zarządu Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka (z prawej)

Jakie dziedziny życia obejmują te projekty?

Projekty muszą wpisywać się w cele statutowe fundacji i te cele są bardzo szerokie. To edukacja, ochrona zdrowia, szeroko zakrojona

Projekty są skierowane do wszystkich grup wiekowych i zawodowych. Które cieszą się największym zainteresowaniem?

W tej edycji najwięcej projektów skierowanych jest do dorosłych. Ale

zujące życie osób z niepełnosprawnością. Będą młodzieżowe warsztaty teatralne, a potem przedstawienia w wykonaniu młodzieży. Proponujemy także warsztaty ze sztucznej inteligencji dla uczniów szkół pod-

HOROSKOP

BARAN (21.03–20.04)

Nie wszystko pójdzie zgodnie z planem i właśnie dlatego wydarzy się coś ciekawego. Ktoś zaskoczy cię propozycją, której jeszcze niedawno w ogóle byś nie rozważał. Nie odpowiadaj od razu – daj sobie chwilę na przemyślenie. W weekend przekonasz się, że przypadki naprawdę nie istnieją.

BYK (21.04–21.05)

Pewna osoba wreszcie powie to, na co od dawna czekałaś. Nie wszystkie słowa będą łatwe, ale przyniosą ci potrzebną jasność. W najbliższych dniach warto postawić na odwagę zamiast wygody. To, co dziś wydaje się ryzykowne, wkrótce okaże się świetną decyzją.

BLIŹNIĘTA (22.05–21.06)

Ktoś wreszcie dostrzeże wysiłek, który od dawna wkładasz w swoje działania. To dobry moment, by upomnieć się o swoje i przestać zadowalać wszystkich wokół. Jedna decyzja uwolni cię od problemu, który ciągnie się od wielu tygodni. W weekend poczujesz, że wszystko zaczyna układać się po twojej myśli.

RAK (22.06–22.07)

Nadchodzi czas, by zamknąć pewien rozdział i przestać wracać do tego, co już minęło. Nie oglądaj się na cudze opinie – tym razem liczy się wyłącznie twoja decyzja. W drugiej połowie tygodnia szczęście uśmiechnie się tam, gdzie najmniej się tego spodziewasz. Zaufaj pierwszemu przecuciu.

LEW (23.07–22.08)

Ktoś będzie próbował sprawdzić, jak daleko potrafisz się posunąć. Zachowaj spokój i nie daj się sprowokować. Największą przewagę zyskasz wtedy, gdy inni zaczną działać pod wpływem emocji. Pod koniec tygodnia czeka cię wiadomość, która poprawi humor.

PANNA (23.08–22.09)

Ktoś będzie liczył na twoją rozagę, ale tym razem warto posłuchać również własnej intuicji. Nie odkładaj rozmowy, której od dawna unikasz. Może okazać się znacznie łatwiejsza, niż przypuszczałaś. Weekend przyniesie miłe zaskoczenie.

WAGA (23.09–23.10)

Z pozoru zwyczajny dzień może przynieść wydarzenie, które zmieni twoje plany. Nie trzymaj się kurczowo utartych schematów. Im większą okazysz elastyczność, tym więcej zyskasz. Ktoś podziękuję ci za pomoc w bardzo nieoczekiwany sposób.

SKORPION (24.10–22.11)

Przed tobą tydzień pełen niespodziewanych zwrotów akcji. Jedno spotkanie może odmienić sposób, w jaki patrzysz na pewną sprawę. Nie zamykaj się na nowe znajomości, nawet jeśli pojawiają się zupełnie przypadkiem. Los będzie sprzyjał tym, którzy odważą się zrobić pierwszy krok.

STRZELEC (23.11–21.12)

To może być jeden z tych tygodni, o których długo się pamięta. Wszystko wskazuje na to, że znajdziesz się we właściwym miejscu i o właściwej porze. Nie pozwól, by ktoś zgasił twój entuzjazm – masz więcej do zaoferowania, niż myślisz. Pod koniec tygodnia pojawi się okazja, której inni będą ci zazdrościć.

KOZIOROŻEC (22.12–20.01)

Przestaniesz czekać na idealny moment i wreszcie przejmiesz inicjatywę. Ktoś zauważy twoje zaangażowanie i otworzy przed tobą nowe możliwości. Nie zrażaj się drobnymi przeszkodami – szybko okażą się nieważne. Weekend sprzyja dobrym decyzjom.

WODNIK (21.01–20.02)

To będzie twój tydzień. Energia, odwaga i odrobina szczęścia sprawią, że kilka spraw ruszy z miejsca jednocześnie. Nie bój się powiedzieć „tak”, nawet jeśli propozycja wydaje się zaskakująca. Końcówka tygodnia może przynieść powód do świętowania.

RYBY (21.02–20.03)

W najbliższych dniach warto częściej mówić „spróbuję” niż „nie da się”. Los przygotował dla ciebie kilka niespodzianek, ale tylko od ciebie zależy, czy z nich skorzystasz. Przypadkowa rozmowa może przerodzić się w coś znacznie ważniejszego. Nie ignoruj znaków, które pojawiają się na twojej drodze.

W czerwcu Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił miliony na nowy okres świadczeniowy

Ponad 27 milionów złotych dla dzieci z Płocka i powiatu

Ruszył nowy okres świadczeniowy programu 800 plus, w ramach którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych przełał już pierwsze pieniądze na konta rodziców. Tylko w czerwcu w całym województwie mazowieckim wsparcie trafiło do ponad 925 tysięcy dzieci, co kosztowało państwo przeszło 738 milionów złotych. Potężny strumień gotówki popłynął również do naszego regionu – w samym Płocku oraz sąsiednim powiecie płockim finansowanie przyznano na blisko 34 tysiące najmłodszych mieszkańców. Rodzice, którzy jeszcze nie dopełnili formalności, muszą się spieszyć, aby nie stracić ciągłości wypłat.

Rozpoczęły właśnie nowy cykl wypłat potrwa do końca maja przyszłego roku. Jak przypomina Wojciech Ściwarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim, świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do



Zdjęcie poglądowe

ukończenia przez nie 18. roku życia, bez względu na wysokość dochodów osiągniętych przez rodziców czy opiekunów.

Szczegółowa analiza czerwcowych statystyk pokazuje, jak duże środki trafiły bezpośrednio do lokalnych budżetów domowych. W samym Płocku wsparciem objęto dokładnie 16 152 dzieci, co przełożyło się na kwotę 12 889 843,10 zł wypłaconą w ciągu jednego miesiąca. Jeszcze większa suma zasiliła konta mieszkańców powiatu płockiego. Tam świadczenie odebrali rodzice 17 812

dzieci, a łączna wartość przelewów wyniosła 14 214 722,60 zł. W skali całego Mazowsza największym beneficjentem jest oczywiście Warszawa, gdzie 800 plus objęło ponad 276 tysięcy dzieci.

Warto pamiętać, że od czterech lat proces przyjmowania i rozpatrywania dokumentów jest w pełni zautomatyzowany. Tradycyjne, papierowe formularze odeszły do przeszłości. Wniosek można składać wyłącznie drogą elektroniczną, korzystając z aplikacji mZUS, portalu eZUS, rządowego systemu Emp@tia lub za pośrednictwem bankowości internetowej.

Dla osób, które jeszcze nie przesyłały swoich zgłoszeń, lipiec jest kluczowym miesiącem. Złożenie prawidłowo wypełnionego wniosku wraz z kompletem dokumentów do 31 lipca gwarantuje, że ZUS wypłaci należne pieniądze z wyrównaniem od lipca najpóźniej do 30 września. Wyjątek stanowią rodzice nowo narodzonych dzieci – oni mają równe trzy miesiące od dnia narodzin malucha na złożenie dokumentów, by otrzymać pełne wyrównanie od momentu przyjścia dziecka na świat.

(t)

Summer Fall Festival znów porwie Płock

Rockowe pożegnanie wakacji

Dwa dni, dwanaście zespołów i tysiące fanów rockowych brzmień. Pod koniec sierpnia płocki amfiteatr ponownie stanie się muzycznym sercem miasta za sprawą Summer Fall Festival 2026. Na scenie pojawią się zarówno legendy polskiego rocka, jak i zespoły reprezentujące mocniejsze odmiany gitarowego grania.

Summer Fall Festival odbędzie się 28 i 29 sierpnia w Amfiteatrze im. Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej przy ul. Rybaki w Płocku. To wydarzenie od lat zamyka wakacyjny sezon koncertowy, przyciągając miłośników rocka z całego kraju. Organizatorzy zapowiadają dwa dni koncertów, podczas których wystąpi łącznie dwanaście zespołów prezentujących różne oblicza muzyki gitarowej – od klasycznego rocka, przez punk, aż po alternatywę.

Pierwszego dnia publiczność usłyszy Myslovitz – jeden z najważniejszych zespołów polskiego rocka alternatywnego, autora takich przebojów jak „Długosć dźwięku samotności” czy „Peggy Brown”. Na scenie pojawi się również świętujący 45-lecie działalności Dezerter,

legenda polskiego punk rocka, a także Armia, od lat uznawana za jeden z najbardziej charyzmatycznych zespołów rodzimej sceny rockowej. Mroczniejszy klimat zapewni Closterkeller, pionier polskiego rocka gotyckiego, natomiast Cochise z Pawłem Małuszynskim na czele zaprezentuje mocne, grunge'owe brzmienie. Piątkowy koncertowy maraton uzupełni Leniwelec, który od ponad trzech dekad łączy rock, reggae, ska, folk i punk. Zespół ma na koncie ponad tysiąc koncertów w dziewięciu krajach Europy, występy na Przystanku Woodstock i Jarocinie oraz osiem albumów studyjnych.

Drugi dzień festiwalu upłynie pod znakiem punkowej energii i rockowych klasyków. Na scenie wystąpi Big Cyc, od ponad trzech dekad bawiący publiczność satyrycznymi tekstami i przebojami, które na stałe wpisały się do historii polskiej muzyki. Jubileusz 40-lecia świętować będzie płocka Farben Lehre, jeden z najbardziej rozpoznawalnych zespołów punkrockowych w kraju. Nie zabraknie również legendarnego KSU, prekursorów polskiego punk rocka, a także The Analogs, uznawanych za czołowych przedstawicieli street punka. Festiwalowy skład uzupełni ekipa z założonej w 1990 r. w Płocku grupy Strajk. Zespół szybko

zdołał uznać, dwukrotnie występując na festiwalu w Jarocinie i nagrywając kultowy album „Nie Pójdziemy”. Po latach przerwy, dzięki zremasterowanej reedycji płyty, zespół powrócił do koncertowania. W Płocku muzycy wystąpią w specjalnym składzie (Jacek Trafny – perkusja, na gitarach Mateusz Szulborski i Mateusz Więckowski, na gitarze basowej zagra Konrad Wojda, jako wokaliści wystąpią wspomniany Konrad Wojda i gościnnie znany z drugiej płyty „Lustro” Krzysztof Kaliński), oddając hołd zmarłemu kolegom i przypominając publiczności jedno z najważniejszych utworów w historii polskiego punk rocka.

Wśród tegorocznych wykonawców znalazła się także Stacja B – formacja czerpiąca z punkrockowych tradycji, ale szukająca własnego języka muzycznego. Zespół stawia na autentyczność i szczere emocje, a każdy koncert traktuje jako bezpośrednie spotkanie z publicznością.

Koncerty rozpoczną się o godz. 17.00, natomiast bramy amfiteatru zostaną otwarte godzinę wcześniej.

Współorganizatorem imprezy jest Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Themersonów, a bilety oraz karnety na oba dni są już dostępne w sprzedaży.

A.K



ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

22 lipca – Maria Magdalena, Bolesław;
23 lipca – Brygida, Apolinary;
24 lipca – Kinga, Krystyna;
25 lipca – Jakub, Krzysztof;
26 lipca – Anna, Hanna;
27 lipca – Julia, Natalia;
28 lipca – Wiktor, Ada;

Dużo zdrowia i radości,
uśmiechu oraz pomyślności.

Marzeń spełnienia,
spokoju bez miary,
samyh sukcesów

i wiary w swe zamiary.
Wszystkiego najlepszego

Jakubowi życzą znajomi z pracy.

Kochana **Haniu**,
z okazji imienin życzymy Ci dużo
zdrowia, uśmiechu każdego dnia,
spełnienia marzeń oraz samych suk-
cesów! Niech wokół Ciebie zawsze
będą życzliwi ludzie, a każdy dzień
przynosi spokój, ciepło
i piękne chwile.
Najserdeczniejsze
życzenia składają znajomi.

Mario, z okazji imienin
moc serdecznych życzeń:
zdrowia, szczęścia, pomyślności,
samyh pogodnych dni
i powodów do uśmiechu.
Niech nie zabraknie Ci energii
do realizacji planów,
życzliwych ludzi wokół

oraz chwil pełnych radości.
Najlepsze życzenia składają sąsiedzi.

Z okazji urodzin życzymy
Wiktorowi dużo spokoju ducha,
uśmiechu od ucha do ucha oraz wielu
niezapomnianych przygód.
Niech życie będzie
pełne pięknych niespodzianek,
a każdy nowy dzień
przynosi powody do szczęścia.
Życzenia składa rodzina. (wer)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

Od Fiata Seicento po 340-konne rajdówki

Sportowe emocje w Płocku

Ponad 80 załóg, zróżnicowane samochody i wymagające próby sprawnościowe – tak wyglądał II Rajd Płocki KJS. Przez cały dzień kierowcy rywalizowali na trasach przygotowanych w Płocku i okolicach, a wydarzenie przyciągnęło wielu miłośników motoryzacji.

Oficjalnego otwarcia II Rajdu Płockiego KJS dokonali prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Płocku Tomasz Kominek. Po inauguracji zawodnicy rozpoczęli przygotowania do startu i prezentowali swoje samochody mieszkańcom.

Centrum rajdu był Stary Rynek. To tam od rana zjeżdżały kolejne załogi, a mieszkańcy mogli z bliska obejrzeć samochody startujące w zawodach, porozmawiać z kierowcami i pilotami oraz odwiedzić miasteczko rajdowe. Organizatorzy przygotowali również strefę Expo, wystawę samochodów oraz strefę bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Po prezentacji załóg zawodnicy ruszyli na próby sprawnościowe przygotowane na terenie Płocka i okolic. Organizatorzy wytyczyli trasę z nowymi elementami, które postawiły przed kierowcami dodatkowe wyzwania i wymagały precyzyjnej jazdy.

Na trasie nie obyło się bez groźnie wyglądających zdarzeń. Podczas odcinków specjalnych dwa samochody wypadły z trasy i dachowały. Jeden z pojazdów stanął w ogniu, jednak dzięki szybkiej reakcji służb zabezpieczających rajd sytuację opanowano. Mimo groźnie wyglądających zdarzeń żadna z załóg nie odniosła obrażeń, a rajd mógł być kontynuowany.

Jednym z największych atutów tegorocznego rajdu była niezwykle różnorodna lista startowa. Obok niewielkich aut, takich jak Fiat Seicento, od których wielu kierowców rozpoczynało swoją przygodę z amatorskimi rajdami, na trasie pojawiły się motoryzacyjne klasyki, m.in. Volvo 245, a także dobrze znane Peugeoty 206, Fordy Fiesta, Mazdy MX-5, Audi S3, Subaru Imprezy, Sery Leon i BMW M3.

Na drugim końcu stawki czekały już prawdziwe rajdowe bestie. Toyota GR Yaris, Citroën DS3 R5, Mitsubishi Lancer Evolution X, Ford Fiesta R200 czy Ford Fiesta Proto to samo-

chody rozwijające około 280–300 km, a BMW M3 nawet około 340 km. To oznacza, że pod prawą stopą kierowcy czekało stado koni mechanicznych, które potrafi rozpędzić samochód do „setki” szybciej, niż większość kierowców zdąży ustawić ulubioną stację radiową.

Choć różnice między samochodami były ogromne, w KJS-ach sama moc nie daje zwycięstwa. Równie ważne są precyzja, odpowiednia technika jazdy i zgranie kierowcy z pilotem. Niejednokrotnie dobrze przygotowany samochód o znacznie mniejszej mocy potrafi skutecznie postawić się dużo mocniejszym rywalom.

Finał II Rajdu Płockiego KJS rozegrano na płockiej Mostówce. To właśnie tam odbył się ostatni odcinek specjalny, który zakończył tegoroczną rywalizację. Końcowe przejazdy obserwowało wielu mieszkańców i miłośników motorsportu.

II Rajd Płocki KJS został rozegrany w formule Konkursowej Jazdy Samochodem (KJS), przeznaczonej dla kierowców nieposiadających licencji sportowej. Z roku na rok wydarzenie przyciąga coraz więcej uczestników i kibiców, pokazując, że rajdy amatorskie mają w regionie liczne grono sympatyków.

(KK)



Organizatorzy z włodarzami miasta i regionu



Zaletą rajdu były odcinki specjalne

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Lawendowy horyzont

Historia lawendy w Prowansji nie zaczyna się od pocztówek, kapeluszy i zdjęć robionych o zachodzie słońca, lecz od rośliny dużo skromniejszej. Lawenda rosła dziko na kamienistych wzgórzach i suchych płaskowyżach, tam, gdzie ziemia nie rozpierała ani człowieka, ani upraw. Zanim stała się symbolem regionu, była po prostu pożytecznym ziołem. Już samo słowo „lawenda” prowadzi nas do łacińskiego lavare, czyli „myć”. Rzymianie dodawali ją do kąpieli i prania, bo pachniała, odświeżała i miała właściwości oczyszczające. W średniowieczu wiedzę o jej leczniczym działaniu przejęły klasztory. Mnisi uprawiali lawendę w przyklasztornych ogrodach, a ślady tej tradycji można odnaleźć do dziś, choćby w słynnym opactwie Sénanque. Prawdziwa kariera lawendy przyszła jednak później, wraz ze sztuką destylacji olejków eterycznych i rozwojem pobliskiego Grasse, miasta perfumiarzy. Tamtejsi rękawicznicy zaczęli perfumować swoje wyroby, a lawenda okazała się surowcem niemal idealnym. Była miejscowa, intensywnie pachnąca i znacznie tańsza niż wiele egzotycznych wonności. Przez długi czas nie uprawiano jej jeszcze na wielkich polach. Zbierano ją ręcznie z naturalnych stanowisk, a zajmowali się tym pasterze i mieszkańcy wsi, dla których zbieranie lawendowe pęczki były dodatkowym zarobkiem. Potem trafiały one do małych destylarni, gdzie z niepozornych kwiatów wydobywano zapach, który z czasem miał stać się jednym z najbardziej rozpoznawalnych aromatów Prowansji.



Fot. Piotr Chudzyński

Tian prowansalski

Skład:

- 1 bakłażan;
- 1 cukinia;
- 3 duże pomidory;
- pęczek dymki;
- 3 ząbki czosnku;
- 120 ml oliwy;
- 4 gałązki tymianku lub macierzanki piaskowej;
- pół łyżeczki kwiatków lawendy;
- 70 g tartego sera typu parmezan;
- sól morską i pieprz.

Wykonanie:

Piekarnik rozgrzewamy do 170 st. C. Naczynie do pieczenia nacieramy przeciętym na pół ząbkiem czosnku. Cebulę dymkę oczyszczamy i kroimy w plasterki. Do naczynia wlewamy 2 łyżki oliwy, układamy dymkę i pieczemy przez około 10 minut, aż cebula stanie się półprzezroczysta i zacznie delikatnie pachnieć. W tym czasie myjemy bakłażana, cukinię i pomidory, a następnie kroimy je w średniej grubości plastry. Naczynie z podpieczoną cebulą wyjmujemy z piekarnika. Na cebuli układamy pionowo plastry pomidora, cukinii i bakłażana, naprzemiennie, równo i dość ciasno. Dobrze, aby plastry miały podobną wielkość. Jeśli któreś są mniejsze, możemy ułożyć po dwa lub trzy plasterki obok siebie, tak aby wyrównać całość. Między warzywa wkładamy cienkie plasterki czosnku. Całość oprószamy solą i pieprzem, dodajemy gałązki tymianku, kwiaty lawendy i polewamy oliwą. Naczynie przykrywamy papierem do pieczenia, podwijając go pod spód, aby w miarę szczelnie osłaniał tian. Wstawiamy do rozgrzanego piekarnika i pieczemy około 50 minut. Następnie ostrożnie zdejmujemy papier, posypujemy warzywa tartym serem i pieczemy jeszcze około 20 minut. Tian podajemy gorący, najlepiej z bagietką albo jako dodatek do innych dań.

Wiek XX przyniósł Prowansji większe plantacje fioleto-wo kwitnącego zioła i bardziej uporządkowaną produkcję. Pojawiła się także lawandyna, naturalna krzyżówka lawendy wąskolistnej i szerokolistnej. Jest odporniejsza, wydajniejsza i daje więcej olejku, dlatego zdominowała współczesne uprawy. Warto więc pamiętać, że wiele pól, które uznajemy za lawendowe, to w rzeczywistości pola lawandyny. Najcenniejsza pozostaje jednak lawenda wąskolistna, rosnąca wyżej, na chłodniejszych płaskowyżach. Ma subtelniejszy, czystszy zapach i jest szczególnie ceniona w perfumerii. Lawandyna daje efektowny pejzaż, krzyczy fioletem po horyzont i jest w tym bardzo współczesna: wyrazista, wydajna i rzućna zachwyty.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Rynek pracy

PRACA DODATKOWA

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. Aby się zarejestrować wystarczy kliknąć tutaj: <https://rejestracja.opinie.pl/zapropros.htm?u=76826221>. cezaryklimeczuk@mail.com

2511678

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia — wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Cieśla - zbrojarz - betoniarz do Niemiec. Tel. 534-570-013.

2553075

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA POZOSTALE

Pilnowanie parkingów i innych obiektów prywatnych. 501-25-655.

2556466

Podjęć pracę w ochronie. 501-250655.

2556464

Praca w domu przy komputerze. <https://system.xaa.pl>

2534534

PRACA W NIEMCZECH

Praca Niemcy. Atrakcyjne warunki. Tel. +49 15175180579.

2554315

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biuro Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66



Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Konserwator/ka** – wykształcenie min. średnie zawodowe, min. 3 lata doświadczenia zawodowego, prawo jazdy kat. B, umiejętność naprawy sprzętu gospodarczego, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A1;
- **Osoba na stanowisku gospodarza terenu** – wykształcenie: podstawowe lub zawodowe, lub średnie, mile widziana umiejętność wykonywania drobnych napraw konserwacyjnych;
- **Księgowy/Księgowy** – wykształcenie min. średnie zawodowe, mile widziane 5 lat doświadczenia w księgowości, mile widziana znajomość programu Rekord, znajomość gospodarki magazynowo – finansowo – księgowej, znajomość WDT i WNT, listy płac, podatek akcyzowy, dochodowy, VAT, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie A2;
- **Osoba do wykonywania prac biurowych** – wykształcenie wyższe, min. 2 lata doświadczenia zawodowego, prawo jazdy kat. B, biegła obsługa komputera, Office, Internet, urządzeń biurowych, znajomość języka angielskiego na poziomie B2,

mile widziana znajomość języka niemieckiego na poziomie A2, znajomość ortografii i zasad pisowni języka polskiego, umiejętność liczenia, organizacja czasu pracy, odpowiedzialność, cierpliwość przy wykonywaniu powtarzalnych czynności oraz elastyczność w reagowaniu na zmiany, mile widziana znajomość programu magazynowo – sprzedażowego;

- **Operator/ka maszyn** – mile widziane wykształcenie średnie;
- **Tynkarz elewacji zabytkowych (K/M)** – min. wykształcenie średnie zawodowe budowlane, min. 5 lat doświadczenia, umiejętności precyzyjnego wykonywania elementów z tynku;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA;
- **Pracownik/Pracowniczka ochrony /NIEPEŁNOSPRAWNI/** - orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Menadżer/Menadżerka ds. social mediów i nowych technologii** – wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, bardzo dobra organizacja pracy, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, bardzo dobra znajomość obsługi komputera i Internetu, znajomość języka na poziomie B2;
- **Specjalista/-ka ds. organizacji wystaw i edukacji plastycznej** –

ukończone studia magisterskie: historia sztuki lub muzeologia, kuratorstwo wystaw, projektowanie wystaw, znajomość zagadnień z zakresu historii i teorii sztuki, praktyka kuratorska, doświadczenie w obszarze projektów kulturalnych lub organizacji wystaw, udokumentowana praktyka w instytucjach kultury, znajomość rynku sztuki, historii i najnowszych trendów w sztuce współczesnej, bardzo dobra organizacja pracy, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole, znajomość języka angielskiego na poziomie A2;

● **Spawacz/ka TIG** – uprawnienia do spawania metodą TIG, umiejętności spawania stali czarnej, uprawnienia na spawanie stali czarnej – mile widziane;

● **Pracownik ogólnobudowlany (K/M)** – wykształcenie min. zawodowe, doświadczenie w budownictwie, umiejętność szpachlowania, malowania, układania podłóg;

● **Pracownik/Pracownica biurowy/-a** – wykształcenie min. średnie, min. 3 lata doświadczenia na stanowisku, obsługa komputera, znajomość języka angielskiego na poziomie B2.

* Oferty ważne na
17 lipca 2026, godz. 11.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Monter (K/M)** – z dwuletnim doświadczeniem zawodowym;
- **Operator koparki (M/K)** – z 2-letnim doświadczeniem na stanowisku;
- **Brukarz (K/M)** – z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Robotnik budowlany** - prace elewacyjne (K/M) – z wykształceniem zawodowym i 2-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Pomocnik mechanika sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z min. zawodowym wykształceniem i możliwością przyuczenia;
- **Pracownik ds. operacji (K/M)** - z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. B oraz umiejętno-

nością obsługi wózka widłowego;

- **Pomoc monter (K/M)** – z min. 2-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B+E;
- **Pracownik ogólnobudowlany (M/K)** – z wykształceniem zawodowym; praca w delegacji;
- **Kierowca samochodu ciężarowego (M/K)** – z prawem jazdy kat. CE, kartą kierowcy i uprawnieniami na przewóz rzeczy oraz rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Mechanik sprzętu budowlanego i transportu bliskiego M/K** – z wykształceniem średnim technicznym i rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca-magazynier (K/M)** – z umiejętnością obsługi komputera;
- **Kasjer-Sprzedawca (K/M)** - z wykształceniem min. zawodowym, mile widzianym doświadczeniem w bezpośredniej obsłudze klienta i aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności.

* Oferty ważne na
17 lipca 2026, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowego Urzędu Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl



tygodnik
PŁOCKI



gazetatygodnikplocki



tygodnikplocki



www.tp.com.pl

Bezpłatna
aplikacja
Tygodnika Płockiego



Pobierz na
Google Play

Pobierz na
App Store



Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

www.tp.com.pl/ogloszenia



Ponad

14.000.000
ODSŁON

Ponad

1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

Dane: 1.01.2021 - 4.01.2022 - Google Analytics

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl



E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł





ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaole-sinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Kartkówki, sprawdziany, karty pracy, diagnozy. Już na nowy rok szkolny. Dla klas od 1 do 3. Szkoła na Tak. Nowi tropiciele szkolni, przyjaciele, wielka przygoda. Zapraszam. Tel. 510-209-971.

2554809

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Belki rustykalne na wymiar - styl drewna bez ciężaru drewna! Tel. 721-564-516.

2556073

Imitacja drewna na wymiar - Fulldecor.pl Tel. 609-868-195.

2554136

Sprzedam styropian Yetico Fasada 0,031 10 cm, frez do ocieplenia powierzchni 150 mkw. Kilka paczek uszkodzonych, ale nadających się do użycia. Cena 2800 zł do małej negocjacji. Odbiór osobisty, okolice Blichowa. tel. 512-944-138.

2556495

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Wiercenie Studni Abisyńskich. Płock i okolice. Szybko, solidnie, profesjonalnie. Tel. 500-802-311.

2554221

OPAŁ / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

■ olej napędowy

■ olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

Sosna tartaczna, drewno opałowe. 695-807-435.

2549419

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Roczny kurs za darmo? Tak, u nas to możliwe! Szkoła Pascal. Chcesz zdobyć nowe kwalifikacje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? 024 362-73-72, plock@pascal.edu.pl

2554837

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

KONSOLE

Najlepsze gry online. Jeżeli szukacie fajnych gier internetowych jesteście w dobrym miejscu. Sprawdź najciekawsze gry w jednym miejscu. Polecam serdecznie swoją stronę. LINK poniżej: https://gryonline.strefa-ofert.pl

2535462

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR, iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR, iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD,

meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazuje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

2421787

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

2421788

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. 692-617-239.

2547229

SAMOCHODY OSOBOWE

Skup aut: Warszawa i okolice - szybka wycena, gotówka do ręki. Tel. 519-000-330.

2542769

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

HOBBY

Magnesy kolejowe dla wszystkich fanów kolei - Magnesiki-Kolejowe.pl

2554138

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

MUZYKA

Studio nagrań „AtlantixStudio”. Producent muzyczny i realizator dźwięku - Arkadiusz Jasionowicz „Atlantix”. Jestem producentem muzycznym i realizatorem nagrań, z wieloletnim doświadczeniem w pracy z zespołami i solistami. Prowadzę studio nagrań w Legnicy. Tel. 661-354-250.

2541390

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgetplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF

XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgetplanetltd@gmail.com.

1438392

Rowery IwoBike - Polska Marka - Rowery i rowery elektryczne. Tel. 570-106-105.

2555187

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Działki budowlane, inne, Kępa Polska. 695-807-435.

2549420

Sprzedam atrakcyjną działkę nr 22/1 położoną w miejscowości Blichowo, gmina Bulkowo, powiat płocki. Działka ma ok. 3777 mkw., powierzchni i bardzo ustawny kształt — ok. 35 m szerokości oraz ok. 113 m długości. To duży, wygodny teren z dobrym potencjałem. Tel. 691-706-599.

2548442

Sprzedam działkę 4,28 ha, zabudowaną - stodoła murowana i letniak. Ziemia ciągle uprawiana, klasa 3. Mogę sprzedać oddzielnie siedlisko lub samą ziemię. Miejscowość: Krubin, Gmina Sanniki. Tel. 692-617-239.

2553727

Sprzedam działki budowlane 1700-2000 mkw w Drobinie. 883-480-333.

2543833

LOKALE I BIURA

Wynajmę biuro 25 mkw., Płock, ul. Stanisława Małachowskiego 4. Telefon 606-943-304.

2552627

MIESZKANIA

Pokój wynajmę, Zakrzewo Kościelne. 695-807-435.

2549421

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Szukam mieszkania do zakupu za gotówkę, nawet w stanie do remontu. Chciałbym znaleźć miejsce, które będzie początkiem nowego rozdziału w moim życiu. Jeśli posiadasz taki lokal albo wiesz kto sprzedaje, zadzwoń: 695-610-287.

1945985

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 w każdym stanie. Tel.666-941-47.

2556051

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam knura. Więcej informacji udzielię telefonicznie. Tel. 533-698-640.

2533698

Sprzedam ogiera zimnokrwistego. Tel. 533-698-640.

2453788

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-15

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolinśkiej). 603-685-664.

2421789

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikiem reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergia. Tel. 794 620 500.

2548925

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam jajka wiejskie od młodych kur, z dowozem lub na miejscu. Cena 10 zł (15 sztuk). Serdecznie zapraszam do kontaktu telefonicznego. Tel. 692-617-239.

2553726

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe lub magnezowe luzem. Dowieziemy na terenie całego kraju pod wskazany adres. Cena wyliczana jest indywidualnie. Wystawiam Faktury VAT. Tel. 603-404-131.

2490501

SPOŁECZNOŚCI

WOLONTARIAT

Nasz czas jest przecież zbyt cenny, by tracić go na pustych czy nieskutecznych portalach. Chcę polecić naszą stronę z portalami randkowymi. LINK poniżej: https://randki.strefa-ofert.pl

2535461

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Nie płać tysięcy - strona WWW 299 zł - już w 24 h. stronaza299@gmail.com

2531569

Dyskretna, bardzo szybka 100% natychmiastowa pożyczka prywatna bez BIK. b.wolski090@gmail.com

2556468

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu? Sprawdź na <https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ubezpieczenia-oc/>. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezpieczenia i inne.

2327861

Jesteś osobą fizyczną lub menedżerem biznesowym potrzebującym pożyczki na konsolidację zadłużenia lub inne potrzeby osobiste, ponieważ Twoja instytucja bankowa odmówiła Ci kredytu, więc skontaktuj się ze mną, gdy tylko przeczytasz tę wiadomość. kast.christianwilhelm@gmail.com

2552925

Kredyty dla firm i rolników. Możliwość uzyskania finansowania z krótkim stażem działalności. Tel. 500-156-386.

2555896

Kredyty gotówkowe, konsolidacje, kredyty dla firm, kredyt na spłatę chwilówek. Tel. 500-156-386.

2364466

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowa K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

Oferujemy pozabankowe pożyczki pod hipotekę nieruchomości, finansowanie dla każdej firmy, rolników oraz osób z dochodem, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US. Tel. 731-531-

2481617

Oferujemy pożyczki od 5 000 PLN do 4 000 000 PLN osobom fizycznym. +48 515-702-018.

2553889

Pozabankowa pożyczka pod zastaw nieruchomości bez BIK, gdy bank odmawia finansowania. Kwoty już od 20 000, czas kredytowania 3 miesiące - 10 lat. <https://gotowka-podzastaw.letnet.pl>

2540245

Sprawdź, który bank może zaproponować Ci najtańsze kredyty gotówkowe, najlepsze kredyty hipoteczne, bezpłatne konta osobiste czy najlepiej oprocentowane lokaty. Więcej informacji: <https://mark91.oferty-kredytowe.pl>

2556345

SZapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.

1684755

INFORMATYCZNE

BiuroTech specjalizuje się w sprzedaży, naprawie oraz wynajmie i dzierżawie kserokopiarek, drukarek oraz innych urządzeń biurowych. Zapewniamy kompleksową obsługę sprzętu biurowego – od doradztwa i doboru urządzeń, po serwis i naprawy z dojazdem. Tel. 505-438-463.

2431974

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratifikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.

1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.

2407283

Masz firmę w Płocku, ale nie masz strony? Zrobię stronę - w cenie: domena, hosting, SSL, telefon, mapa, formularz i asystent AI po godzinach. Start 499 zł, 49 zł/mies. Tel. 886 235 738.

2552975

Opublikujemy twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW i Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.

2469359

Streamline, międzynarodowe zarządzanie placami. Tel. 530-303-355.

1955974

Strona internetowa od 299 zł - bez ukrytych kosztów. Wystawiamy faktury. stronaza299@gmail.com

2491189

Strona internetowa od 590 zł - płacisz za tyle podstron, ile potrzebujesz. Tel. 794-252-817.

2458382

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com

2327804

Światłowod 1 GB/s + pakiet TV abonament tylko 70 zł/m-c przez cały okres umowy oraz 6 m-cy za 0 zł po rabatach. Zamawianie usług, tel: 883 334 114.

2329922

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Waprow, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.

2167684

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

Ginekolog. Farmakologia. Kompleksowe usługi - cały zakres, tanio, szybkie terminy. Tel. 503-395-595.

2449445

POZOSTAŁE

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji! Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.

2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.

2548783

Serwis siłowni w szkołach. Technicy mobilni. Remonty maszyn i sprzętu sportowego. Tel. 607-715-169.

2553918

Szukasz idealnych kolorów elewacji domów? Stworzymy dla Ciebie projekty nowoczesnych elewacji, które doskonale pasują do twojego stylu. Tel. 578-027-738.

2309251

Twój aparat nie włącza się, nie wyświetla obrazu lub pojawiają się komunikaty dotyczące błędów? Te i inne usterki naprawiamy w naszym serwisie. Po dostarczeniu sprzętu przeprowadzimy pełne testy, ustalimy przyczynę usterki i przygotujemy wycenę. Tel. 733 310 085

2552597

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpow-

wiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.

2479229

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesta@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).

1741440

REKLAMOWE

Jedno ogłoszenie. Setki portali. Więcej klientów. Tel. 794-252-817.

2462563

REMONTOWO - BUDOWLANE

Kompleksowe remonty łazienek. Panele podłogowe, gładzie, malowanie, instalacje elektryczne, instalacje hydrauliczne. Tel. 579-399-303.

2427273

Mycie i malowanie dachów. Tel. 517-081-974.

2555663

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.

2294260

Niebanalne elewacje i nowoczesne wizualizacje 3D to nasza specjalność. Projektujemy dla domów prywatnych, lokali usługowych i budynków wielorodzinnych. Dla firm deweloperskich oferujemy również wysokiej jakości wizualizacje inwestycji. Tel. 578-027-738.

2363269

Nowy wymiar projektowania elewacji. Tel. 578-027-738.

2366314

PPHU Zawadzki - montaż okien drzwi, pomiar paneli podłogowych, wycena, transport gratis, usługi ogólnobudowlane, podejmij współpracę. Tel. 517-465-485.

2553177

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/



**Stanisław
Frydrysiak**

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek

- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.

2116274

SERWISOWE

Pojazdy elektryczne. Serwis, naprawa skuterów inwalidzkich shoprider i wózków, rotorów. Mobilnie. Tel. 607-715-169.

2553049

Szukasz profesjonalnego serwisu, który naprawi sprzęt sprawnie i w dobrej cenie? Jesteśmy firmą z wieloletnim doświadczeniem i wyróżniamy się dużą skutecznością napraw. Zapraszamy do naszego serwisu!!! Tel. 574-254-031, www.fotocentrumkato-wice.pl

2555530

SPRZĄTANIE

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!

2424239

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KaITruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl

2258726

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.2364503

Reproduktory rasy Gończy Polski (ZKwP) z hodowli myśliwskiej Piwniczański Jazgot FCI, polujące, zapraszają suczki, tel. 502-040-107. Posada Jaćmierska.

2542200



SKUP ZBOŻA GORSZEJ JAKOŚCI
NA GORZELNIE

- uszkodzone przez szkodniki

- wilgotne

- zanieczyszczone

GOTÓWKA!!!

Skupujemy również zboże paszowe.

Tel. 519 452 981

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego <https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE

tp.com.pl/ogloszenia

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 38 i art. 40 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) a także § 4, i § 15 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213) oraz Uchwały nr L/316/23 RADY GMINY SZCZAWIN KOŚCIELNY z dnia 22 września 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości w Trębkach, stanowiącej własność Gminy Szczawin Kościelny

WÓJT GMINY SZCZAWIN KOŚCIELNY

ogłasza **drugi przetarg ustny ograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 1 zlokalizowany w miejscowości Trębki numer 18, 09-550 Szczawin Kościelny, gm. Szczawin Kościelny, powiat gostyniński.**

Lp	Położenie	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości	Opis nieruchomości	Forma zbycia	Cena lokalu wraz z udziałem w gruncie w netto zł	Wadium (w zł)	Termin przetargu
1.	Szczawin Kościelny Trębki numer 18 lok. nr 1 Obręb 0026 PGR TRĘBKI	Lokal znajdujący się na działce nr 11/22 o pow. 0,0500 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Gostyninie, Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00032985/7 Rodzaj wg KŚT: budynki mieszkalne.	Lokal mieszkalny nr 1 wraz z udziałem w wysokości 1/2 w prawie własności gruntu zlokalizowany w miejscowości Trębki, numer 18, 09-550 Szczawin Kościelny, gm. Szczawin Kościelny, powiat gostyniński. Lokal znajduje się w budynku mieszkalnym dwurodzinnym o powierzchni użytkowej 54,08 m2. Obiekt jednokondygnacyjny z użytkowym poddaszem, bez podpiwniczenia oraz przykryty dachem dwuspadowym. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wod-kan i jest ogrzewany piecem na paliwo stałe. Lokal do kapitalnego remontu (ściany, strop, dach, orynnowanie, stolarkę okienną i drzwiową, instalacje, elementy wykończeniowe). Stan lokalu: zły. Nieruchomość usytuowana przy drodze lokalnej utwardzonej. W sąsiedztwie dominuje zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, wielorodzinna. W niedalekiej odległości znajduje się sklep wielobranżowy, Kościół pw. Świętego Stanisława Kostki oraz Szkoła Podstawowa im. Marii Kownackiej w Trębkach. Uzbrojenie terenu w media: linia energetyczna, sieć wodociągowa, sieć kanalizacyjna, linia telefoniczna. Stopień urbanizacji terenu: średni. Ekspozycja nieruchomości gruntowej: frontowa względem drogi lokalnej utwardzonej. Kształt nieruchomości: regularny, czworokąt. Teren płaski, bez widocznych deniwelacji. Brak planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu jest wolna od długów, ciężarów i roszczeń na rzecz osób trzecich.	przetarg ustny ograniczony	80 600,00 Sprzedaż zwolniona z podatku od towarów i usług VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2024 r. poz. 361 z późn. zm.).	8 060,00	21.08.2026 r. godz. 12:00

Przetarg na w/w nieruchomość odbędzie się w Urzędzie Gminy Szczawin Kościelny, ul. Jana Pawła II 10. Wadium w pieniądzu należy wpłacić na konto bankowe Gminy Szczawin Kościelny nr 78 9013 1013 2600 0912 2000 0530 najpóźniej na dwa dni przed przetargiem, tj. **do 19.08.2026 r. do godz. 12:00**. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na rachunek bankowy Gminy Szczawin Kościelny. W tytule przelewu należy wpisać „**Wadium Trębki 18” z imieniem i nazwiskiem Nabywcy**”. Wniesienie wadium jest równoznaczne z potwierdzeniem, że uczestnik przetargu zgłosił swój udział, zapoznał się z ogłoszeniem o przetargu, akceptuje warunki określone w ogłoszeniu, jest mu znany stan faktyczny i prawny nieruchomości. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Uwagi !

- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje cenę wyższą od ceny wywoławczej nie mniej niż 1 % ceny wywoławczej.
- Osobie, która wygra przetarg wpłacone wadium zalicza się na poczet nabycia nieruchomości. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie stawia się bez usprawiedliwienia w Kancelarii Notarialnej, traci wpłacone wadium, a organizator może odstąpić od zawarcia umowy. Nabywając nieruchomość na własność, cenę uzyskaną w przetargu należy wpłacić jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność nieruchomości. Koszty związane ze sporządzeniem umowy ponosi w całości nabywca.
- Uczestnicy przetargu zobowiązani są przedstawić komisji przetargowej:
 - osoba fizyczna – ważny dokument potwierdzający tożsamość (dowód osobisty bądź inny dokument np. paszport), oraz numer rachunku bankowego, niezbędny w przypadku zwrotu wadium,
 - osoby fizyczne zamierzające nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą: dokument tożsamości i aktualny wyciąg z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), oraz numer rachunku bankowego, niezbędny w przypadku zwrotu wadium,
 - osoba prawna – aktualny wyciąg z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), dokumenty tożsamości osób reprezentujących podmiot oraz numer rachunku bankowego, niezbędny w przypadku zwrotu wadium,
- Uporządkowanie terenu we własnym zakresie i na własny koszt. Gmina Szczawin Kościelny nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte nieruchomości. Koszty okazania granic nieruchomości gruntowej, umowy notarialnej oraz koszty sądowe w całości pokrywa nabywca.
- Wykaz w/w nieruchomości z przeznaczeniem do sprzedaży został podany do publicznej wiadomości (wywieszony na tablicy ogłoszeń tutaj. Urzędu, opublikowany w prasie oraz na stronie internetowej i BIP Urzędu Gminy w Szczawinie Kościelnym zgodnie z Zarządzeniem Nr 42/2026 Wójta Gminy Szczawin Kościelny z dnia 14 maja 2026 r.
- Wójt Gminy Szczawin Kościelny zastrzega sobie prawo unieważnienia ogłoszonego przetargu.
- Szczegółowe informacje o zbywanej nieruchomości można uzyskać w tutaj. Urzędzie – Referat Ochrony Środowiska i Obsługi Komunalnej Gminy, tel. 500 821 733.

OSIOK.6840.4.2026
Szczawin Kościelny, dnia 17.07.2026 r.

Wójt Gminy Szczawin Kościelny
/Barbara Stępnia/

SA-119

Inauguracja rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasa już w niedzielę

Wracają emocje

W najbliższą niedzielę, 26 lipca o godz. 14.45 Wisła Płock rozegra swój pierwszy mecz w sezonie 2026/27. Nafciarze powalczą o punkty na wyjeździe z Rakowem w Częstochowie.

Przed rokiem, po powrocie do Ekstraklasy, Wisła zagrała z Rakowem w Częstochowie w 2. kolejce rozgrywek i dość niespodziewanie pokonała rywali 2:1, po bramkach Ibanu Salvadora i Wiktora Nowaka.

Ani jednego, ani drugiego piłkarza nie ma już w Wiśle. Z Ibanem nie został przedłużony kontrakt, a Wiktor musiał wrócić Górnika Zabrze, ale – jak się okazało – 21-letni wahadłowy, który w Płocku zrobił ogromne postępy, zmienił barwy klubowe i od nowego sezonu będzie występował w Slavii Praga. Dodajmy jeszcze, że urodzony w Drobinie chłopak jest podstawowym zawodnikiem młodzieżowej kadry narodowej, gdzie regularnie występuje.

Po sezonie 2025/26 skład Wisły bardzo się zmienił. Mamy nadzieję, że drużyna pod wodzą trenera Adama Majewskiego będzie regularnie zdobywać punkty i szybko przyzwyczajamy się do nowych zawodników.

Dodajmy, zawodników, którzy świetnie spisywali się w okresie przygotowawczym. Nafciarze pokonali

2:1 Pogoń Grodzisk Mazowiecki, 3:0 Polonię Warszawa i 2:0 Bohemians Praga oraz zremisowali 2:2 z Baniakiem Ostrawą podczas zgrupowania w Opalenicy.

Ostatni mecz kontrolny Wisła rozegrała w minioną sobotę z ŁKS-em.

Wyniki spotkań kontrolnych nie mają większego znaczenia. Służą tylko do tego, by trener mógł sprawdzić swoją drużynę w różnych ustawieniach i z różnymi przeciwnikami. I taki sprawdzian został przygotowany jeszcze przez poprzednią ekipę.

Pierwsze mecze

Początek rozgrywek sezonu 2026/27 nie będzie najłatwiejszy. Po wyjazdowym meczu z Rakowem Wisła podejmie 31 lipca przed własną publicznością Widzew Łódź. Jak wiadomo, od lat spotkania płockiej i łódzkiej drużyny wzbudzają ogromne emocje.

W 3. kolejce Płocczanie zmierzą się z beniaminkiem, swoją imienniczką, Wisłą Kraków. Spotkanie wyznaczono na 7 lipca na godz. 20.30, ale to jeszcze nie koniec trudnych przeciwników Wisły na początek sezonu.

Natomiast już w 4. kolejce płoccy kibice i drużyna Wisły będą gościć na ORLEN Stadionie mistrza Polski Lecha Poznań. Ostatni mecz ligowy poprzedniego sezonu Nafciarze rozegrali właśnie z Lechem, który zaraz

potem celebrował wywalczenie tytułu i złotych medali, a pojedynek zakończył się remisem 2:2. Warto dodać, że to spotkanie obejrzało na żywo ponad 41 tys. kibiców. Ile osób zobaczy płockie starcie, przekonamy się wkrótce.

Kibice, dopingujcie drużynę!

Poprzedni sezon był dla drużyny Wisły bardzo udany pod względem liczby kibiców, którzy na żywo dopingowali drużynę. Jaki będzie ten najbliższy? Mamy nadzieję, że jeszcze lepszy.

Klub Wisła Płock to duma płockich kibiców. Po zawirowaniach i odejściu trzech najważniejszych ludzi: prezesa Piotra Sadczuka, dyrektora sportowego Radosława Kucharskiego oraz trenera Mariusza Misiury przyszedł czas na zmiany. Nie podpisano kontraktów z ponad dziesięcioma zawodnikami walczącymi w barwach Wisły.

Fani płockiej piłki nożnej czekają na pierwsze mecze, by przekonać się, czy to były zmiany na lepsze. Część kibiców ostro skrytykowała nowego prezesa, a przy okazji również trenera. W internecie pojawiła się fala hejtu, momentami wręcz przekraczająca granice przyzwoitości, wymierzona na osoby, które przejęły odpowiedzialność za klub.

Mamy nadzieję, że ostatecznie zwycięży zdrowy rozsądek i troska o dobro

Terminarz spotkań sezonu 2026/27

1. kolejka, 26 lipca, godz. 14.45
2. kolejka, 31 lipca, godz. 18.00
3. kolejka, 6 sierpnia, godz. 20.30
4. kolejka, 15 sierpnia, godz. 17.30
5. kolejka, 22 sierpnia
6. kolejka, 29 sierpnia
7. kolejka, 5 września
8. kolejka, 12 września
9. kolejka, 19 września
10. kolejka, 10 października
11. kolejka, 17 października
12. kolejka, 24 października
13. kolejka, 31 października
14. kolejka, 7 listopada
15. kolejka, 21 listopada
16. kolejka, 28 listopada
17. kolejka, 5 grudnia
18. kolejka, 12 grudnia

Raków Częstochowa – Wisła Płock
Wisła Płock – Widzew Łódź
Wisła Kraków – Wisła Płock
Wisła Płock – Lech Poznań
GKS Katowice – Wisła Płock
Wisła Płock – Korona Kielce
Pogoń Szczecin – Wisła Płock
Wisła Płock – Cracovia
KGHM Zagłębie Lubin – Wisła Płock
Wiczyza Kraków – Wisła Płock
Wisła Płock – Radomiak Radom
Jagiellonia Białystok – Wisła Płock
Wisła Płock – Piast Gliwice
Motor Lublin – Wisła Płock
Wisła Płock – Legia Warszawa
Górniki Zabrze – Wisła Płock
Wisła Płock – Śląsk Wrocław
Wisła Płock – Raków Częstochowa

Rok 2027

19. kolejka, 30 stycznia
20. kolejka, 6 lutego
21. kolejka, 13 lutego
22. kolejka, 20 lutego
23. kolejka, 27 lutego
24. kolejka, 6 marca
25. kolejka, 13 marca
26. kolejka, 20 marca
27. kolejka, 3 kwietnia
28. kolejka, 10 kwietnia
29. kolejka, 17 kwietnia
30. kolejka, 23 kwietnia
31. kolejka, 1 maja
32. kolejka, 8 maja
33. kolejka, 15 maja
34. kolejka, 22 maja

Widzew Łódź – Wisła Płock
Wisła Płock – Wisła Kraków
Lech Poznań – Wisła Płock
Wisła Płock – GKS Katowice
Korona Kielce – Wisła Płock
Wisła Płock – Pogoń Szczecin
Cracovia – Wisła Płock
Wisła Płock – KGHM Zagłębie Lubin
Wisła Płock – Wiczyza Kraków
Radomiak Radom – Wisła Płock
Wisła Płock – Jagiellonia Białystok
Piast Gliwice – Wisła Płock
Wisła Płock – Motor Lublin
Legia Warszawa – Wisła Płock
Wisła Płock – Górnik Zabrze
Śląsk Wrocław – Wisła Płock

klubu, a 31 lipca trybuny ORLEN Stadionu wypełnią się do ostatniego miejsca. Wzajemne właśnie nie przyniosą nic dobrego, natomiast zgoda i wspólne wsparcie drużyny mogą tylko pomóc.

Wisła po raz drugi z rzędu zagra w PKO Bank Polski Ekstraklasie

i mamy nadzieję, że będzie to udany sezon. Nam, kibicom, nie pozostaje nic innego, jak wspierać drużynę i cierpliwie czekać na efekty.

Jola Marciniak



Górny rząd od lewej: Gleb Kuchko, Kacper Błaszczewicz, Deni Jurić, Said Hamulic, Szymon Wadas, Marcus Haglund-Sangré, Marcin Kamiński, Ksawery Liczywek, Marcin Więckowski, Marin Karamarko, Przemysław Misiak, Łukasz Sekulski, Rafał Leszczyński, Jakub Burek, Marcin Flis.

Środkowy rząd od lewej: Dion Gallapeni, Przemysław Domański (fizjoterapeuta), Kamil Pasoń (kierownik sztabu medycznego), Piotr Soczewka (kierownik drużyny), Mariusz Liberda (trener bramkarzy), Karol Szveda (asystent trenera), Maciej Serafiński (asystent trenera), Adam Majewski (I trener), Bartłomiej Kondracki (asystent trenera), Dariusz Fabianowicz (trener przygotowania motorycznego), Bartosz Golać (trener analityk), Katarzyna Grzybowska (fizjoterapeuta), Krzysztof Mysera (masażysta), Magdalena Pawlak (kitman), Oskar Dari.

Dolny rząd od lewej: Kyriakos Savvidis, Žan Rogelj, Nikodem Rogowski, Olaf Kobacki, Patryk Kun, Jurica Pršir, Dani Pacheco, Jorge Jiménez, Michał Król, Krystian Pomorski, Adam Radwański, Fabian Hiszpański

Srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorek dla Darii Dolnej

Uczennica Małachowianki

W Kruszwicy, na torze regatowym na jeziorze Gopło, odbywały się Enea Mistrzostwa Polski Juniorów, w których w konkurencji skiffistek udział wzięła uczennica płockiej Małachowianki Daria Dolna. Na dystansie 2000 m w tej konkurencji wystartowało i w ciągu trzech dni rywalizowało 19 junierek, w tym 5 reprezentantek Polski. Była to zarazem druga co do liczebności konkurencja, a liczniej obsadzana była jedynie jedynka juniorów (29 zawodników).

Pierwszego dnia zawodów przy słonecznej pogodzie odbywały się biegi eliminacyjne. Daria wystartowała w trzecim biegu, gdzie przyszło jej się mierzyć z dwiema koleżankami z reprezentacji: Anną Solarską (KS Posenania) i Zuzanną Czają (AZS AKF Kraków).

Skład biegu uzupełniały Zuzanna Kurczbrzuch (KTW Kalisz) oraz Wiktoria Kępas (UKS Ateny Wałcz). Daria, podopieczna trenera Bogdana Zalewskiego, od pierwszych metrów wysunęła się na prowadzenie i na kolejnych pomiarach czasów na 500 m, 1000 m i 1500 m meldowała się jako pierwsza. Nie inaczej było na mecie. Osiągając najlepszy czas dnia w kon-

kurencji junierek, Daria zapewniła sobie start w sobotnich biegach półfinałowych.

Drugiego dnia zawodów odbywały się biegi półfinałowe. Daria rywalizowała w nich z: Julią Nawrocką (Polonia Poznań); Julią Duszyńską (AZS AWF Gorzów Wlkp.); Martyną Palot i Zuzanną Kurczbrzuch (obie KTW Kalisz) oraz Weroniką Hallmann (Drakkar Gdańsk).

Ten bieg Daria również kontrolowała od samego startu aż do mety, pewnie go wygrywając i kwalifikując się do Finału A i walki o medale Mistrzostw Polski Juniorów.

W drugim biegu półfinałowym rywalizacja również była zacięta. O trzy miejsca premiowane awansem do Finału A rywalizowało sześć zawodniczek, w tym aż cztery reprezentantki Polski. Oba biegi półfinałowe dostarczyły dużo wrażeń, co dawało nadzieję na zaciętą rywalizację w niedzielnym wyścigu finałowym.

Tak też się stało. W wielkim finale konkurencji jedynek junierek walka o złoty medal rozstrzygnęła się dopiero na ostatnich metrach. Daria Dolna rozpoczęła mocno i podobnie jak w poprzednich dniach mistrzostw, już od startu objęła prowadzenie w wyścigu.

Na kolejnych pomiarach czasu pewnie prowadziła i wydawało się, że zmierza po swój pierwszy złoty medal MP Juniorek. Niestety na ostatnich 500 metrach po fantastycznym pościgu i finiszu, podobnie jak przed rokiem, zwyciężyła Marce-

lina Szkudlarczyk (KW 1904 Poznań), wyprzedzając Darię o 1,69 sek. Trzecia na mecie zameldowała się Zuzanna Czaja (AZS AKF Kraków) z 12,03 sek. stratą do zwyciężczyni.

Kolejne miejsca przypadły Natalii Chodulskiej (WTW Włocławek), z którą Daria tworzy reprezentacyjną osadę w konkurencji dwójek podwójnych, Julii Duszyńskiej (AZS AWF Gorzów Wlkp.) i Juli Nawrockiej (Polonia Poznań).

Pierwsze cztery lokaty reprezentantek Polski napawają optymizmem przed zbliżającymi się mistrzostwami świata, które na początku sierpnia, od 5 do 9, odbędą się w bułgarskim Plovdiv.

Po mistrzostwach juniorów zawodniczki miały dwa dni odpoczynku, a potem od razu wróciły do treningów. Dodajmy, że przebywają na zgrupowaniu w Wałczu, gdzie przygotowują się do mistrzostw świata.

Jol.



Daria Dolna

Archiwum Darii Dolnej

Mistrzowie i wicemistrzowie Polski Juniorów 2026 z PTW

Płoccy wioślarze z medalami

Na jeziorze Gopło w Kruszwicy odbyły się finały Mistrzostw Polski Juniorów i Młodzików z udziałem aż 28 zawodników reprezentujących płocki klub wioślarski.

Zawodnicy płynący w ósemce wywalczyli złoto Mistrzostw Polski. Osada płynęła w składzie: Dominik Kłosiński, Olek Farjaszewski, Jakub Wiśniewski, Adam Tarka, Milan Turkowski, Igor Kuśmirek, Filip Malczewski, Olaf Reszczyński i sterniczka Agata Wilamowska. Z kolei na drugim miejscu w Finale A ukończyła wyścig płocka czwórka bez sternika, która walczyła z rówieśnikami w składzie: Dominik Kłosiński, Filip Jędrzejak, Borys Jaroszewski i Olaf Reszczyński.

Poza dwoma medalami płoccy zawodnicy zanotowali bardzo dobre wyniki. Na czwartej pozycji ukończyła zawody dwójka bez sternika w składzie: Borys Jaroszewski i Filip Jędrzejak. Również tuż poza podium znalazła się czwórka ze sterniczką: Julia Kozłowska, Zuzia Regulinska, Blanka Maciejewicz, Zuzia Michalik i Agata Wilamowska na sterze.

Kolejne czwarte miejsce wywalczyła czwórka ze sternikiem, rywalizująca z rówieśnikami w składzie: Milan Turkowski, Sebastian Regulinski, Jakub Wiśniewski, Igor Kuśmirek i Agata na sterze.

Na siódmej pozycji zameldowała się na mecie dwójka podwójna: Maksymilian Kowalski i Adam Tarka, także na siódemce – skifista Maksymilian Kowalski. Ostatecznie płocka drużyna wywalczyła trzecie miejsce w punktacji drużynowej męskiej MP Juniorów.

W rozgrywanych równolegle Mistrzostwach Polski Młodzików wystartowały także płockie osady. Czwórka dziewcząt w składzie: Aurelia Słowikowska, Eliza Lewandowska, Nikola Kalman i Maja Słowikowska wygrała finał B, co dało jej siódme miejsce w klasyfikacji końcowej. Z kolei skifiści Piotr Kamiński i Pola Kowalska zakończyli rywalizację na 10. pozycji.

Ale to nie wszystko. Również w Kruszwicy rozegrane zostały finały Regat Młodzików B o Puchar Prezesa Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Historyczny, bo pierwszy medal w nowej kategorii wiekowej zdobyli Staś Malczewski i Mateusz Ambroziak w dwójce chłopców.

Najmłodsi płoccy wioślarze najpierw, po niezwykle emocjonującym, piątkowym przedbiegu, zakwalifikowali się do finału, a potem w podobnych okolicznościach wyścigu finałowego przeplęli linię mety na trzeciej pozycji. Młodzicy B

(kadeci) to najmłodsza kategoria, rozgrywana dopiero od dwóch lat.

W sobotnich finałach wystąpiły, również z powodzeniem, inne płockie osady. Piąte miejsca zajęły skifistka Nela Nowakowska oraz dwójka: Zosia Popielec i Inez Szlachta.

Dla większości zawodników startujących w mistrzostwach zaczęły się wakacje. Za dwa tygodnie w Kruszwicy o medale MP powalczą juniorzy młodszy w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży oraz młodzieżowiec Wiktor Sobieszek.

Jol.



Medalowe osady PTW

PTW

Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych 14-letnich

Nowe rekordy życiowe pływaków

Zawodnicy PSP Swim Płock – Blanka Szewczyk i Natan Figiel – wystartowali w tegorocznych Mistrzostwach Polski 14-latków w pływaniu.

Płoccy zawodnicy z pełnym zaangażowaniem rywalizowali z najlepszymi pływakami z całej Polski, zdobywając cenne doświadczenie i dając z siebie wszystko na każdym starcie.

Natan Figiel poprawił swoje rekordy życiowe na dystansach: 50 m stylem dowolnym – 27.32; 50 m

stylem motylkowym – 32.73; 100 m stylem grzbietowym – 1.12.25; 100 m kraulem – 1.00.80 oraz 50 m stylem grzbietowym – 33.71.

Blanka Szewczyk ustanowiła nowe rekordy w konkurencjach: 400 m stylem zmiennym – 6.24.72; 200 m żabką – 3.17.61; 200 m stylem zmiennym – 2.56.99; 50 m stylem motylkowym – 35.86 oraz 100 m kraulem – 1.11.67.

Udział w Mistrzostwach Polski to ogromne osiągnięcie i efekt wielu miesięcy ciężkiej pracy, systematycznych treningów oraz determinacji.

Jol.



PSP SWIM

Blanka Szewczyk i Natan Figiel

Powtórzyć wyniki z Rakowem z poprzedniego sezonu

Pierwszy mecz z Medalikami

Od 16 czerwca ekstraklasową drużyną Wisły Płock opiekuje się trener Adam Majewski. W niedzielę Nafciarzy czeka pierwsze starcie o punkty. W Częstochowie powalczą o komplet.

Trener Adam Majewski przepracował z drużyną cały okres przygotowawczy. – Moim zdaniem, przy tych wszystkich zmianach, które nastąpiły w klubie i budziły obawy kibiców oraz osób postronnych, udało się zrealizować praktycznie wszystkie cele. Dokonałiśmy kilku transferów. Do drużyny najpóźniej dołączyli Adam Radwański i Jurica Prsir, ale obaj mieli okazję pokazać się w sparingach. Pod względem kadry myślę, że wygląda to całkiem nieźle – zapewnia szkoleniowiec Wisły.

I dodaje, że klub myśli jeszcze o jednym albo dwóch transferach, ale tylko pod warunkiem, że ktoś z Wisłą się rozstanie. Okienko transferowe będzie otwarte do 2 września.

Najważniejszym etapem przygotowań było zgrupowanie w Opalenicy. – Pracowaliśmy tam nad wieloma elementami, tak żeby trochę zmienić styl gry Wisły Płock na bardziej ofensywny. Wyniki

naszych sparingowych spotkań były korzystne. Wygraliśmy cztery pojedynki i tylko jeden zremisowaliśmy – przypominał Majewski.

Podsumowując, trener zdradził, że cieszy go mentalność i zaangażowanie zawodników, które przez cały okres przygotowań były na najwyższym poziomie. Na szczęście obyło się bez większych urazów.

Ostatni pojedynek kontrolny Wisła wygrała 3:0 z ŁKS w Łodzi. – Po tym meczu nie tyle sam wynik, ale gra, napawa optymizmem. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że sparingi to jedno, a mecze ligowe rządzą się swoimi prawami. Podchodzimy do rozpoczynającego się sezonu ze spokojem i z pokorą, ale zbieramy własne doświadczenia. Myślę, że jesteśmy dobrze przygotowani.

Teraz drużyna szykuje się do inaugurującego sezon 2026/2027 meczu z Rakowem w Częstochowie. Na pytanie, czy trener ma już w głowie pierwszą jedenastkę, Adam Majewski odpowiada: – Na dziś mam w głowie 17 zawodników. Oczywiście skład nie jest jeszcze przesądzony, bo na większości pozycji udało się tak skompletować kadrę, że mamy po dwóch równorzędnych zawodników. Zo-



D. Ossowski

Adam Majewski
- trener Wisły Płock

stało nam jeszcze kilka dni, mamy o czym myśleć.

Na skład pierwszej wyjściowej jedenastki będziemy musieli poczekać do niedzieli. Spotkanie z Rakowem zostało wyznaczone na godz. 14.45. – Mam nadzieję, że nie będzie już żadnych kontuzji, dzięki czemu po tych kilku dniach podejmiemy ostateczną decyzję.

Jol.

Oriol Rey Morales wzmocni mur obronny Nafciarzy

Czy zastąpi godnie Mirsada Terzica?

Do ORLEN Wisły Płock dołączył nowy obrońca. Od sezonu 2026/2027 tę formację wzmocni Oriol Rey Morales. 32-letni Hiszpan związał się z klubem dwuletnim kontraktem i będzie Nafciarzem do 2028 roku.

Skład ORLEN Wisły Płock na sezon 2026/2027 i kolejny został wzmocniony o nowego obrońcę. Szeregi Nafciarzy zasilili Oriol Rey Morales, dotychczas reprezentujący barwy macedońskiego GRK Ohrid. Hiszpan to bardzo doświadczony i ograny zawodnik, który jak dotąd występował w zespołach: Barça, Cavigal Nice Handball, Pays d'Aix, Fraikin BM Granollers oraz GRK Ohrid, z którymi rywalizował na najwyższym poziomie w Hiszpanii, Francji, Macedonii Północnej, a także w rozgrywkach EHF European Cup, EHF European League i EHF Champions League.

Podczas swojej bogatej kariery dwukrotnie został wybrany najlepszym obrońcą całych rozgrywek ligowych – w sezonie 2024/2025 w hiszpańskiej lidze Asobal, a w minionym sezonie, w macedońskiej Superleague. Może to tylko oznaczać, że będzie prawdziwym murem nie do przejścia. Sezon 2025/2026 w GRK Ohrid Hiszpan zwieńczył zdobyciem Pucharu EHF, a także brązowym medalem w krajowych rozgrywkach w Macedonii Północnej.

Zdaniem dyrektora sportowego Adama Wiśniewskiego Oriol to najwyższej klasy defensor o świetnych warunkach fizycznych, posiadający bardzo bogate doświadczenie. – Jestem pewny, że idealnie wpisze się w nasz waleczny styl gry i będzie ważnym ogniwem naszej obrony. Głęboko wierzę, że stanie się dużym wsparciem dla naszego zespołu i pomoże nam powrócić na szczyt w Polsce, a także sięgnąć po więcej w Europie.

Jol.

Dwa zwycięstwa na koniec okresu przygotowawczego

Nie tylko wynik, także gra – cieszy

W spotkaniu kończącym obóz w Opalenicy, w pojedynku z czeskim Bohemiansem Praga, Wisła Płock okazała się lepsza i zwyciężyła 2:0 (1:0). Na listę strzelców wpisali się Jorge Jimenez i Adam Radwański.

Początek zdecydowanie należał do Nafciarzy, a ich akcje mogły się po-

dobać obserwatorom. Czesi pierwszy raz zagrozili Wiśle w 17. minucie, gdy prawą stroną urwał się Jan Matousek, którego dogranie trafiło jednak prosto w ręce Rafała Leszczyńskiego. Najważniejsze, że w 38. minucie Wisła znalazła drogę do siatki rywali, gdy po dalekim rzucie z autu i podaniu Łukasza Sekulskiego na prowadzenie wyprowadził nas Jorge Jimenez. Niewiele przed końcem tej części bezpośrednio z rzutu wolnego uderzał

jeszcze Dani Pacheco, ale przeniósł futbolówkę nad poprzeczką.

Wynik, jak się później okazało ustalony został w 57. minucie, po akcji zainicjowanej przez duet Jurica Prsir – Kyriakos Savvidis. Said Hamulic przegrał starcie oko w oko z czeskim bramkarzem, ale techniczna dobitka Adama Radwańskiego zza pola karnego okazała się skuteczna.

Wisła (I połowa): Rafał Leszczyński – Fabian Hiszpański, Przemysław Misiak, Marcin Więckowski, Marcin Karamarko, Patryk Kun, Jorge Jimenez, Dani Pacheco, Krystian Pomorski, Olaf Kobacki, Łukasz Sekulski.

Wisła (II połowa): Rafał Leszczyński – Żan Rogelj, Marcus Haglind-Sangre, Marcin Kamiński, Marcin Karamarko (72. Ksawery Liczywek), Dion Gallapeni, Michał Król, Kyriakos Savvidis, Adam Radwański, Jurica Prsir, Said Hamulic.

Bohemians (wyjściowy): Tomas Frühwald – Benson Sakala, Jan Matousek, Vaclav Pilar, Mathews Banda, Milan Havel, Peter Kareem, David Lischka, Petr Mirvald, Simon Cerny, Ladislav Almasi.

Ostatni mecz sparingowy Wisły Płock z ŁKS-em w Łodzi odbył się bez udziału publiczności i mediów i zakończył się wygraną naszego zespołu 3:0.

Jol.



Wisła Płock

Na ORLEN Stadionie mecz Ligi Konferencji

Na żywo tylko dla pięciu tysięcy kibiców

W czwartek 23 lipca o godz. 20.30 ORLEN Stadion im. Kazimierza Górskiego stanie się areną rundy eliminacyjnej Ligi Konferencji UEFA. Domowy mecz z KAA Gent w Płocku rozegra wicemistrz Ukrainy ŁNZ Czerkasy.

Będzie to drugie międzynarodowe wydarzenie organizowane na naszym

obiekcie od czasu jego otwarcia. 8 września 2023 roku prowadzona przez selekcjonera Michała Probiezra reprezentacja Polski U-21 pokonała przed płocką publicznością młodzieżową kadrę Kosowa 3:0.

Na mecz II rundy kwalifikacji Ligi Konferencji UEFA 2026/2027 udostępnionych zostanie 5 000 miejsc na trybunie wschodniej w sektorach C1-C7,

trybunie północnej w sektorze gości B5 oraz na trybunie zachodniej w sektorze SILVER VIP.

Bilety na spotkanie są do nabycia na bilety.wisla-plock.pl. W dniu meczu również sprzedaż stacjonarna w kasach stadionu. Cennik: bilet normalny – 59 zł, bilet dziecięcy do 13. roku życia włącznie – 39 zł, bilet dla niepełnosprawnych – 39 zł oraz bilet VIP – 299 zł.

Jol.

Łatwo nie będzie, ale to nie misja niemożliwa

Na początek Nantes

Kibice dowiedzieli się już, z kim i gdzie Orlen Wisła grać będzie w Lidze Mistrzów. Podopieczni trenera Xaviego Sabate zaczynają od wyjazdu do HBC Nantes, a w Orlen Arenie zagrają pierwszy mecz 16 lub 17 września z MT Melsungen.

Wiadomo już, kiedy i gdzie w fazie grupowej Orlen Wisła rozegra swoich sześć pierwszych meczów. W grupie B razem z Nafciarzami są trzy bardzo

dobre drużyny: wicemistrz Francji HBC Nantes, zwycięzca Ligi Europejskiej MT Melsungen i mistrz Macedonii Północnej HC Vardar 1961 Skopje.

Przypominamy, że do fazy zasadniczej rozgrywek awansują drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca w grupie. Drużyny na trzeciej i czwartej pozycji nie kończą swojej przygody z Ligą Mistrzów – będą kontynuować rozgrywki w Lidze Europejskiej.

Jol.

Terminarz spotkań

Runda 1. 9/10 września	HBC Nantes – Orlen Wisła Płock
Runda 2. 16/17 września	Orlen Wisła Płock – MT Melsungen
Runda 3. 7/8 października	HC Vardar 1961 – Orlen Wisła Płock
Runda 4. 14/15 października	Orlen Wisła Płock – HC Vardar 1961
Runda 5. 21/22 października	MT Melsungen – Orlen Wisła Płock
Runda 6. 28/29 października	Orlen Wisła Płock – HBC Nantes

Problemy zdrowotne

Trudno pominąć milczeniem najważniejsze wydarzenie w naszej przestrzeni medialnej. Afera w Szpitalu Południowym, a dokładniej szereg afer rozgrzały do czerwoności Internet i media tradycyjne. W takim wypadku dobrze jest przeczekać burzę i dlatego pozwalam sobie na komentarz dopiero w tym wydaniu Tygodnika.

Zdrowie jest najważniejsze, jak głosi mądrość ludowa. Jeśli tak, to pieniądze nie są najważniejsze. I wniosek z tych dwóch przesłanek – zdrowie jest warte każdych pieniędzy! Ogromne zarobki lekarzy to skandal? Kto tak twierdzi, niech ponownie uważnie przeczyta niniejszy akapit!

I właściwie mógłbym na tym zakończyć ten felieton, ale w mediach papierowych obowiązują żelazne reguły. To jest pozycja cykliczna i autor ma



obowiązek zapisać przypisanemu mu miejsce na ostatniej stronie. Zatem musimy drążyć skalę. Zdrowie jest najważniejsze! Na pewno? Przyjrzyj się Statystyczny Czytelniku swoim codziennym nawykom. Czy na pewno są wyrazem troski o to najważniejsze rzekomo dobro? Dieta? Ruch? Użytki? Zdrowy sen (kłania się tegoroczny Mundial)? Systematyczne badania (mammografia, prostata)? Pytać dalej? A ci co wymykają się prawom statystyki i uprawiają „sporty ekstremalne”? Po co taki alpinista decyduje się na udział w szaleńczym „wyścigu” o to, kto później spadnie? A „rajdrowe” popisy na drogach, w szczególności tych szybkiego ruchu, z autostradami na czele?

Myszę, że po rzetelnych odpowiedziach na powyższe pytania mit o zdrowiu jako najwyższej wartości w życiu człowieka może-

my między bajki włożyć. Pozostaje pytanie, jakie rozwiązanie problemu zdrowia obywateli byłoby najbardziej efektywne? Ekonomia zna dwa systemy zaspokajania potrzeb ludzkich. Wolny rynek, czyli kapitalizm i rynek sterowany zwany socjalizmem. Kapitalizm to swobodna wymiana dóbr i usług między dawcą i odbiorcą. W przypadku usług medycznych między lekarzem lub firmą (prywatną) zatrudniającą lekarzy a pacjentem. Cena usługi medycznej to kwestia umowy między stronami transakcji. Taki system obowiązuje i działa w przypadku weterynarzy. I jakoś o aferach w lecznicach cisza! Pieski i kotki to mają klawe życie, niczym „cysorz” w słynnej balladzie...

A człowiek? Co miesiąc płaci składkę zdrowotną (dziewięć procent swoich dochodów brutto). Te pieniądze trafiają do worka z napisem „Narodowy Fundusz Zdrowia” i fundusz (państwowy) mu za nie „organizuje” (cudzystów zamierzony) opiekę zdrowotną...

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

O czym świadczą wyniki matur?

Kilkanaście dni temu absolwenci poznali wyniki egzaminów maturalnych. Pan Dariusz Chętkowski, polonista z Łodzi piszący dla „Polityki”, skomentował je krótko: „Młódzież zdolna, wyniki fatalne. Czy MEN to widzi?”. Tak postawione pytanie dotyczy głównie egzaminów na poziomie rozszerzonym, na podstawie których przeprowadza się rekrutację na kluczowe kierunki studiów. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej, a za nim cały rząd Najjaśniejszej ponoć Rzeczypospolitej zamierza z tych wyników wyciągnąć jakieś wnioski? Bo kiedy sypie się służba zdrowia, reagują wszyscy, kiedy sypie się oświata, nie reaguje nikt. I tak jest w tym chorym kraju rządzone przez „tak wspa- niałych ludzi” od dziesiątków lat. Spójrzmy najpierw na same wyniki. Łatwa podstawa nie zbija z nóg (j. polski i matematyka – po 59%, j. angielski – 78%). Wyniki utrzymują się na poziomie lat ubiegłych, brak postępu. Gorzej jest z rozszerzeniami,



tu w ogóle nie ma średnich powyżej 50% (j. polski – 44%, matematyka – 37%, j. angielski – 69%, biologia, chemia, geografia – po 41%, fizyka – 42%, historia – 47%, wiedza o społeczeństwie – 44%). Ogólnie wyniki z rozszerzeń wykazują lekką tendencję spadkową – są o 2-3 punkty procentowe niższe od efektów z lat ubiegłych, poprawiły się nieco z historii i wos-u. W liceach są nieco wyższe, w technikach katastrofalne (np. z matematyki i fizyki po 19%, z chemii – 15%, z biologii – 23%). W Płocku wyniki z rozszerzeń są podobne – raz lepiej, raz go-

rzej (j. polski – 53,5%, matematyka – 38,7%, j. angielski – 67%, biologia – 40,3%, chemia – 38,3%, fizyka – 44,5%, geografia – 36,4%, historia – 46,5%, wos – 24%).

Czy MEN to widzi, czy widzą to prezydenci miast, starostowie, marszałkowie, radni i posłowie? Czy kogośkolwiek to obchodzi? Pytanie nie jest przesadzone, ponieważ problem znany jest od lat i od lat nie ma reakcji, a nawet można odnieść wrażenie, że im jest gorzej, tym trudniejsze warunki pracy stwarza państwo, stwarzają samorządy i zarządy miast nauczycielom, aby nie dopuścić do poprawy jakości kształcenia. To sprawa absolutnie priorytetowa. Wyniki matur od lat świadczą o tym, że władzom RP nie zależy na poprawie jakości kształcenia. To znaczy oficjalnie w przemówieniach i dokumentach to nawet bardzo zależy, w praktyce – wcale. Niedopuszczenie do radykalnej poprawy jakości nauczania w szkołach publicznych jest sprawą absolutnie priorytetową dla władz RP na każdym etapie rządzenia. I żeby nie było żadnych wątpliwości, chodzi o władze wybrane przez szanownych obywateli, którzy w prywatnych rozmowach nie pozostawiają zazwyczaj suchej nitki na rządzących i jednocześnie nie wiążą swojej krytyki ze swoimi decyzjami wyborczymi. Czy nie jest to skutek tego pożądanego przez rządzących efektu kształcenia przez polską szkołę?

U nas wszystko odbywa się wbrew logice i wbrew nauce, dlatego oglądamy tak mizerne skutki.

Nauka głosi, że dobrze zmotywowany pracownik (także wysokością wynagrodzenia) osiąga lepsze wyniki niż ktoś utrzymywany permanentnie w parterze ekonomicznym (30-45 zł za godzinę). U nas jednak wszyscy wolą, aby łądować w Ukrainę, zbrojenia, powtarzające się afery finansowe, niewydolną służbę zdrowia, niż postawić na edukację młodego pokolenia. Nauka głosi, że lepsze efekty osiąga się w małych zespołach, u nas stawia się od lat, niezależnie czy rządzi ukończony części Państwa PiS, czy ukochana części Państwa Platforma, na klasy 34-36-osobowe. No na pewno nie da się nauczyć w takich klasach lepiej niż, powiedzmy, w zespołach do 24, 28, maksymalnie do 30 osób. Przez ostatnie lata nauczyciele płockich szkół, ucząc w kilku lub kilkunastu klasach, uczyli tak naprawdę „za darmo” uczniów z jednej lub nawet 2-3 „ukrytych” klas. Tak sprytnie oszczędza się u nas na oświacie, zostanie trochę na letnie potańcówki pod gwiazdami lub inne atrakcje, których tak bardzo Państwo pożąda. W tak licznych zespołach nauczyciele nie sprawdzą takiej ilości prac, które zapewniłyby poprawę umiejętności uczniów, jest to po prostu niemożliwe. Proszę się więc nie obrażać (uwagę kieruję do rządzących), kiedy mówię o tym, że nad obniżeniem jakości kształcenia czuwają w tym kraju drugiej kategorii bardzo szerokie gremia, dla których oszczędzanie na edukacji stanowi absolutny priorytet.

Wiesław Kopeć

Przychodnia prawna



Oплата serwisowa w restauracjach

Doliczanie obligatoryjnej opłaty serwisowej do rachunków grup powyżej określonej liczby osób jest w Polsce praktyką legalną, ale jej skuteczność zależy od momentu i sposobu poinformowania gościa o kosztach jeszcze przed złożeniem zamówienia.

Oплата przy grupach powyżej określonej liczby osób ma oparcie w kosztach operacyjnych. Jednoczesne wydanie dań dla dużego stołu wymaga koordynacji kuchni i blokuje ciąg wydawczy, a długotrwałe zajęcie połączonych stolików obniża rotację miejsc. Procentowy napiwek przy rachunkach zbiorczych maleje wskutek rozproszenia odpowiedzialności, a kelner przypisany na godziny do jednego stołu traci możliwość obsługi innych gości. Biorąc jednak pod uwagę, że zazwyczaj odbiorcą usługi gastronomicznej jest konsument, wprowadzenie opłaty serwisowej przez restaurację dla swojej skuteczności musi być zgodne z przepisami ochrony konsumenckiej.

Artykuł 4 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług nakazuje uwidocznienie ceny w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości, co doprecyzowuje rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie uwidaczniania cen. Automatyczna opłata serwisowa jest obligatoryjnym składnikiem ceny końcowej, nie fakultatywnym dodatkiem.

Umowa o świadczenie usług gastronomicznych, kwalifikowana na podstawie art. 750 Kodeksu cywilnego, zawierana jest zwykle w sposób dorozumiany w chwili złożenia zamówienia. Konsument musi znać zasady naliczania opłaty przed tym momentem, nie dopiero przy rachunku. Adnotacja drobnym drukiem lub bez odesłania rodzi ryzyko kwalifikacji jako zaniechanie wprowadzające w błąd z art. 6 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Usłne poinformowanie przez kelnera jest dopuszczalne, ale ciężar dowodu spoczywa na restauratorze.

Zgodnie z art. 385 § 1 Kodeksu cywilnego postanowienia wzorca umownego nie wiążą konsumenta, jeżeli rażąco naruszają jego interesy. Opłata ukryta lub nieprecyzyjna traci tę ochronę.

Ocena prawna zależy od struktury obsługi. Gdy grupę reprezentuje organizator zawierający umowę na etapie rezerwacji, obowiązek informacyjny musi zostać spełniony już wtedy – poinformowanie dopiero przy stoliku to spóźnione doręczenie wzorca w rozumieniu art. 384 § 1 Kodeksu cywilnego. Przy wspólnym stoliku z rozdzielnymi płatnościami z każdym gościem zawierana jest odrębna umowa, więc informacja musi dotrzeć do każdego z osobna, a naliczanie opłaty „od głowy” niezależnie od wartości zamówienia może naruszać proporcjonalność świadczeń. Gdy próg zostaje przekroczony dopiero w trakcie wizyty wskutek dosiadania się gości, wsteczne doliczenie opłaty do już skonsumowanego zamówienia jest bezskuteczne – zgodnie z art. 353 § 1 Kodeksu cywilnego opłata obowiązuje wyłącznie na przyszłość, po poinformowaniu o zmianie zasad. Przy jednolitym menu dla grupy uzasadnienie opłaty jako świadczenia głównego jest najsilniejsze.

To uzasadnienie nie zwalnia jednak z rygorów dowodowych. W sporze o zapłatę lub zwrot świadczenia ciężar wykazania, że konsument został jednoznacznie poinformowany o opłacie i kryterium jej naliczania, spoczywa na przedsiębiorcy. Niejasności w menu rozstrzyga się na korzyść konsumenta na podstawie art. 385 § 2 Kodeksu cywilnego.

Konsument kwestionujący opłatę ma do dyspozycji kilka środków ochrony:

1. reklamację w lokalu z opisem uchybień,
2. wniosek do rzecznika konsumentów,
3. zawiadomienie Inspekcji Handlowej lub Prezesa UOKiK z art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,
4. powództwo cywilne o zapłatę lub zwrot świadczenia.

Możliwa jest również odmowa zapłaty przez konsumenta niesłusznie naliczonej opłaty, co przerzuci na restauratora obowiązek sądowego dochodzenia płatności. W tym przypadku niestety należy się liczyć z emocjonalnie nieprzyjemną procedurą odmowy płatności.

Automatyczne doliczanie opłaty serwisowej do rachunków grup powyżej określonej przez restauratora liczby osób mieści się w granicach swobody umów i ma racjonalne uzasadnienie operacyjne. Warunkiem jej skuteczności pozostaje jednoznaczne poinformowanie konsumenta o zasadach naliczania przed zamówieniem, dostosowane do struktury obsługi grupy. Bez tego opłata traci ochronę świadczenia głównego i może zostać uznana za nieuczciwą praktykę rynkową lub bezskuteczną klauzulę umowną.



r.pr. Karol Olkusi
pl. Stary Rynek 2 lok.1B, Płock
www.olkusi.legal

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.